

DZIAŁALNOŚĆ WYCHOWAWCZO-OŚWIATOWA SŁUŻEBNICZEK STAROWIEJSKICH W ARCHIDIECEZJI KRAKOWSKIEJ W LATACH 1869–1992

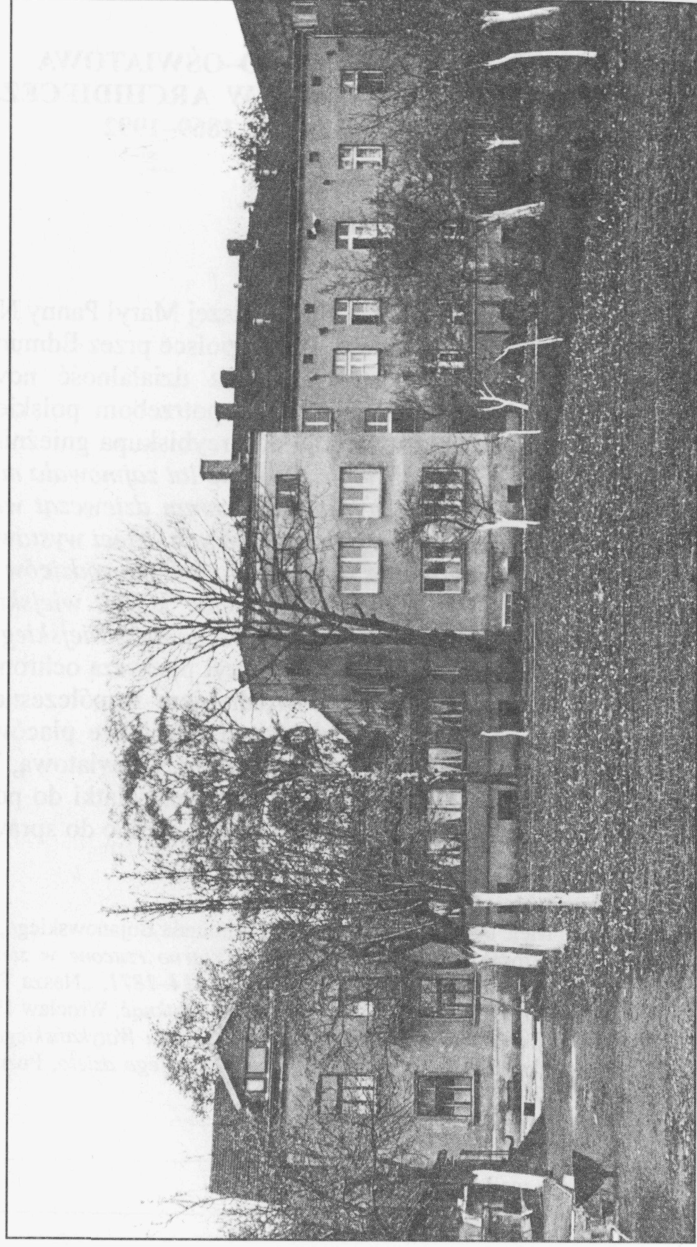
Wprowadzenie

Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej zostało założone w Wielkopolsce przez Edmunda Bojanowskiego (1814–1871)*, który poprzez działalność nowej wspólnoty zakonnej chciał wyjść naprzeciw potrzebom polskiego ludu¹. Swój zamiar tak wyraził w liście do arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego Leona Przyłuskiego: *Od kilku lat zajmowała mnie myśl urzędzenia ochronek wiejskich pod nadzorem dziewcząt wiejskich. Miałem na względzie: raz — korzyść małych dzieci wystawionych po wsiach przez zaniedbanie lub nieświadomość rodziców na zepsucie przedwczesne, po wtóre — uświęcenie kobiet wiejskich, a przez to wpływ na podniesienie i umoralizowanie ludu wiejskiego*². Dnia 3 maja 1850 r. we wsi Podrzeczce otworzył pierwszą ochronkę, która wkrótce stała się nie tylko odpowiednikiem współczesnego przedszkola, zapewniającego opiekę dzieciom, ale także placówką prowadzącą dynamiczną działalność charytatywną i oświatową, bowiem wiejskie dziewczęta zgłaszające się jako kandydatki do powstającego Zgromadzenia uznał nie tylko za osoby zdolne do sprawo-

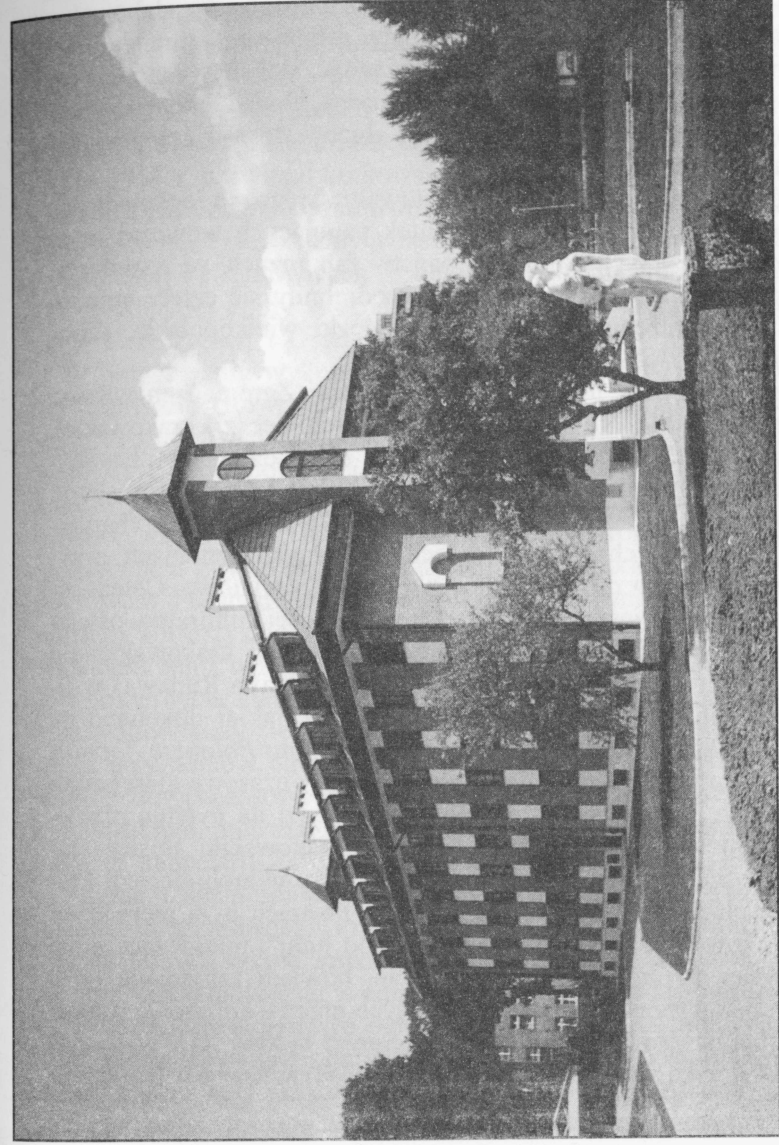
* Wykaz skrótów znajduje się na końcu artykułu.

¹ Dotąd ukazało się wiele opracowań dotyczących Edmunda Bojanowskiego, podaję ważniejsze, gdzie źródła i literatura: M. Fąka, *Ziarno rzucone w ziemię*, Wrocław 1988; M. Kornacka, *Edmund Bojanowski 1814–1871*, „Nasza Przeszłość” t. 26: 1967; B. Morthorst, *Nędzy trzeba samemu dotknąć*, Wrocław 1988; Z. Niedźwiedzka, *Edmund Bojanowski, Prekursor Soboru Watykańskiego II*, Wrocław 1983; A. Szelegiewicz, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, Poznań–Warszawa–Lublin 1966.

² M. Fąka, *dz. cyt.*, s. 43.



1. Pierwszy dom prowincjalny słuźebniczek starowiejskich w Krakowie — widok z 1965 r. Fotografia w Archiwum Zgromadzenia Sióstr Słuźebniczek NMP NP w Starej Wsi.



2. Nowy dom prowincjalny słuźebniczek starowiejskich w Krakowie — widok z 1992 r. Fotografia w Archiwum Zgromadzenia Sióstr Słuźebniczek NMP NP w Starej Wsi.

wania opieki nad dziećmi, ale do spełnienia roli jakby *kapłanek polskiego ludu*.

Powstającą instytucję E. Bojanowski kształtował według głęboko przemyślanych idei, chcąc równocześnie jak najlepiej wykorzystać tradycje polskiej wsi i jej duchowe bogactwo. Szczególny nacisk położył na wychowanie moralne, religijne i patriotyczne. Jako człowiek głębokiej wiary i modlitwy, mający gruntowną formację intelektualną oraz wizję celu, jaki chciał osiągnąć, stał się wychowawcą, a także kierownikiem duchowym ochroniarek, kładąc fundament pod rozwój oraz realizację ich pragnienia służby Bogu i człowiekowi w życiu zakonnym³.

Placówki sióstr służebniczek powstawały w różnych regionach podzielonej rozbiorami Polski. Na skutek panujących wówczas warunków związanych z polityką państw zaborczych, ze wspólnoty, której początek dał E. Bojanowski, wyodrębniły się cztery autonomiczne zgromadzenia zakonne: służebniczki wielkopolskie, starowiejskie, dębickie i śląskie.

W bieżącym roku minie 130 lat obecności Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP starowiejskich w archidiecezji krakowskiej, które na licznych placówkach prowadziły różne dzieła: wychowawcze (ochronki, przedszkola, kolonie i półkolonie letnie, domy sierot, zakłady dla dzieci specjalnej troski, bursy dla młodzieży), charytatywne (opieka nad chorymi w domach prywatnych, szpitalach, przychodniach, domach opieki, pomoc ubogim) i oświatowe. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie działalności kulturalno-oświatowej sióstr służebniczek na terenie archidiecezji krakowskiej od założenia pierwszej placówki we wsi Pisary (parafia Rudawa) w listopadzie 1869 r., do zmiany granic diecezji, jakiej dokonano na mocy bulli Ojca Świętego Jana Pawła II *Totus Tuus Poloniae Populus* z dnia 25 marca 1992 r. Te daty stanowią ramy czasowe niniejszego opracowania, które jest także próbą odpowiedzi na pytanie o rolę, jaką w tym czasie spełniały w Kościele krakowskim siostry służebniczki. W tym miejscu warto zaznaczyć, że w archidiecezji krakowskiej placówka sióstr służebniczek w Pisarach była pierwszym poza Krakowem domem zakonnym „wśród ludu”, mieszczącym się w podobnej do innych wiejskiej chacie, bowiem zakładanie poza miastem domów zakonnych, zamieszkałych przez — osobowe wspólnoty o charakterze kontemplacyjno-czynnym było w XIX w. inicjatywą nowatorską, którą realizowały także inne powstające w tym czasie

³ A. Szelęgiewicz, *Edmund Bojanowski*, s. 25–48.

zgromadzenia, podejmując zgodnie z potrzebami społecznymi prace o podobnym charakterze.

Pod względem terytorialnym wzięto pod uwagę miejscowości położone w granicach diecezji w okresie od 28 października 1925 r. do 25 marca 1992 r., nawet w tych przypadkach, gdy w chwili zakładania domu Zgromadzenia dana miejscowość podlegała biskupowi tarnowskiemu (np. Spytkowice k. Chabówki, Krzeczów) lub kieleckiemu (np. Igołomia).

W 1992 r. w archidiecezji krakowskiej istniały 42 placówki Zgromadzenia Sióstr Służebniczek starowiejskich, należące do utworzonej w 1958 r. prowincji krakowskiej. Dnia 25 marca 1992 r., w wyniku nowego podziału administracyjnego Kościoła w Polsce, do diecezji sosnowieckiej zostały włączone domy zakonne w Jaworznie, Szczakowej i Ciężkowicach (5 domów), natomiast do diecezji bielsko-żywieckiej domy w Andrychowie, Wilamowicach, Jawiszowicach, Brzeszczach i Osieku (6 domów).

W opracowaniu wykorzystano materiały źródłowe, zgromadzone w: Archiwum Głównym Sióstr Służebniczek w Starej Wsi; Archiwum Prowincji Krakowskiej w Krakowie (lata 1959–1992); Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (wiadomości o służebniczkach w aktach poszczególnych parafii, np. w korespondencji księży proboszczów z kurią; Teki Kardynała Sapiehy; korespondencja księży biskupów z władzami Zgromadzenia o charakterze urzędowym); Archiwum Państwowym w Krakowie; Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie; Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (Tajne Nauczanie). Uzupełnieniem bardzo obszernych, niemniej jednak nie zawsze ścisłych i kompletnych archiwaliów stały się relacje ustne oraz spisane, na prośbę autorki, przez uczestników omawianych w artykule wydarzeń. Skorzystano także z dotychczasowych opracowań historii Zgromadzenia: wydanych drukiem, prac magisterskich i dyplomowych oraz opracowywanych w kancelarii Zgromadzenia nekrologów sióstr.

Zakres działalności wychowawczo-oświatowej sióstr służebniczek na terenie archidiecezji krakowskiej był znaczny: prowadziły one szkoły ludowe, szkołę zawodową, kursy gospodarcze. Duże znaczenie miał ich współdziałanie w animowaniu różnego rodzaju grup formacyjnych. Kiedy stopniowo ograniczano wpływ Kościoła, a tym samym sióstr zakonnych, na wychowanie młodego pokolenia, służebniczki w szerszym niż dotąd zakresie włączyły się w dzieło katechizacji, w ramach której nadal realizowały własny charyzmat.

1 Szkoły powszechne

Siostry służebniczki starowiejskie na terenie archidiecezji krakowskiej pracowały w szkołach podstawowych w miejscowościach wymienionych w poniższej tabeli ⁴.

Tabela 1

Szkoły podstawowe w archidiecezji krakowskiej zatrudniające nauczycielki — służebniczki starowiejskie w latach 1876–1950

Lp.	Miejscowość	Działalność	Uwagi
1	Krzeczów	1876–1949	początkowo szkoła prywatna założona przy pomocy Cecylii i Jerzego Lubomirskich, od 1909 r. zatrudniona wykwalifikowana nauczycielka na etacie państwowym
2	Kokotów	188–902	szkoła prywatna (w ochronce) w majątku Władysława i Emmy Niedzielskich, upadek majątkowy fundatorów i brak wykwalifikowanej nauczycielki stał się powodem likwidacji placówki
3	Bobrek	1884–1918	do 1898 r. szkoła prywatna, następnie kontynuacja nauczania dzieci z kl. I–III w zakładzie sierot do 1918 r.
4	Ruszcza	1888–1893	założona przez hr. Zofię Popiełówną, zlikwidowana z powodu braku wykwalifikowanej nauczycielki
5	Borzęta	1906–1950	siostry rozpoczęły pracę w 1905 r. w Stróży, przeprowadziły się do Borzęty, szkoła państwowa

⁴ AGSS A II e 107 nr 41; A II e 118; Kronika Zgromadzenia s. 224, zapis z 17 VIII 1902; Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (dalej cyt. AKM) sygn. APA 17, list ks. A. Borowieckiego z 13 IX 1902 r.; sygn. APA 279, list hr. Z. Popiełówny do Konsystorza z dnia 28 IX 1888 r.; Konsystorz do proboszcza ks. R. Szwarca dnia 28 IX 1888 r.

Lp.	Miejscowość	Działalność	Uwagi
6	Grodkowice	1910–1949	szkoła państwowa, w latach 1930–1935 filia szkoły podstawowej w Brzeziu
7	Wilamowice	1911–1949	w miejscowej szkole zatrudniona 1 siostra
8	Igołomia	1918–1949	w domu sióstr filia miejscowej szkoły podstawowej, 1 siostra zatrudniona na etacie
9	Sidzina	1919–1951	szkoła państwowa
10	Staniątki	1928–1949	w domu sióstr filia miejscowej szkoły podstawowej, 1 siostra zatrudniona na etacie
11	Spytkowice Górne	1936–1949	filia szkoły podstawowej w Spytkowicach
12	Zakopane–Olcza	1946–1950	w miejscowej szkole zatrudniona 1 siostra

Podstawa źródłowa: AGSS B II a, Akta dotyczące szkół ludowych prowadzonych przez SS. Służebniczki NMP NP.

a. Siostry służebniczki jako nauczycielki w archidiecezji krakowskiej w latach 1876–1939

Ze względu na powolny rozwój galicyjskiej oświaty, w trosce o podniesienie moralnego, religijnego i kulturalnego poziomu ludu, już w początkowych latach istnienia siostry służebniczki podejmowały się prowadzenia szkół elementarnych o charakterze prywatnym ⁵.

⁵ Przed I wojną światową analfabeci stanowili w Galicji 40% ludności, podczas gdy w Księstwie Cieszyńskim było ich 5%. W analogicznym okresie na terenie zaboru pruskiego właściwie nie było już niepiśmiennych. W 1912 r. na obszarze Galicji Zachodniej w 97 gminach nie było jeszcze szkoły, w tym w 27 gminach powiatu krakowskiego. Statystycznie na 1000 mieszkańców przypadało tylko 143 uczniów, a 95% uczących się kończyło edukację na IV klasie. Por. T. F i u t o w s k i, *Szkolnictwo ludowe w Galicji w dobie porozbiorowej*, Lwów 1913 s. 27; Z. Dulczewski, *Walka o szkołę na wsi galicyjskiej w świetle stenogramów Sejmu Krajowego 1861–1914*, Warszawa 1953 s. 59; R. W r o c z y Ń s k i, *Dzieje oświaty polskiej*, t. 2, Warszawa 1996 s. 184–188; A. Baranowski, *Szkolnictwo ludowe w Galicji*

W 1869 r. państwowa ustawa o szkolnictwie ludowym, uzupełniona dnia 2 maja 1873 r., wprowadziła obowiązkową, bezpłatną naukę dla dzieci w wieku 6–14 lat. Państwo wzięło na siebie obowiązek utrzymania nauczycieli, natomiast opieka nad szkołami pozostała w gestii gmin i obszarów dworskich⁶. W 1884 r. szkoły ludowe w Galicji zostały podzielone na 2 typy: miejski, o szerszym programie nauczania i wiejski, zakładający węższy zakres wiedzy, uniemożliwiający kontynuowanie nauki w szkole średniej⁷. W programach widoczne było dążenie do nauczania przede wszystkim oszczędności i pracowitości, dzięki której możliwe byłoby przewyciężenie materialnej nędzy społeczeństwa⁸. W 1892 r. Rada Szkolna Krajowa zatwierdziła nowy plan nauczania oraz wydała rozporządzenia ograniczające zatrudnianie nauczycieli bez wymaganych kwalifikacji⁹, a już w 1891 r. z powodu braku odpowiednich nauczycieli i budynków zamknięto w Galicji 256 szkół¹⁰.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. jedną z ważniejszych do uregulowania spraw była sytuacja oświaty. Dnia 27 maja 1919 r. władza centralna przejęła opiekę nad szkolnictwem ludowym¹¹. Dnia 17 lutego 1922 r. weszła w życie ustawa o zakładaniu i utrzymywaniu szkół powszechnych, więc w roku szkolnym 1925/26

w swym rozwoju liczebnym od 1868 do 1909 z uwzględnieniem stosunków higienicznych, Lwów 1910 s. 3–7; M. Pęcherski, M. Świątek, *Organizacja oświaty w Polsce w latach 1917–1969. Podstawowe akty prawne*, Warszawa 1978 s. 25; Z. Ruta, *Szkolnictwo powszechne w okręgu szkolnym krakowskim 1918–1939*, Wrocław–Warszawa–Gdańsk 1980 s. 55; B. Ługowski, *Szkolnictwo w Polsce 1929–1939 w opinii publicznej*, Warszawa 1961 s. 35; B. Jeleń, *Kościół a szkoła w II Rzeczypospolitej*, Kraków 1992 (mps, Archiwum Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie — dalej cyt. APAT) s. 24.

⁶ W. Urban, *Ostatni etap dziejów Kościoła w Polsce przed Nowym Tysiącleciem (1815–1965)*, Rzym 1966 s., 400; R. Wroczyński, *dz. cyt.*, s. 184–195; J. Dybiec, *Finansowanie nauki i oświaty w Galicji*, Kraków 1979 s. 14; J. Bałaban, *Z dziejów oświaty ludowej w Galicji (kilka uwag krytycznych)*. *Rzecz odczytana w związku naukowo-społecznym we Lwowie dnia 28 I 1910 r.*, Nowy Sącz 1910 s. 7.

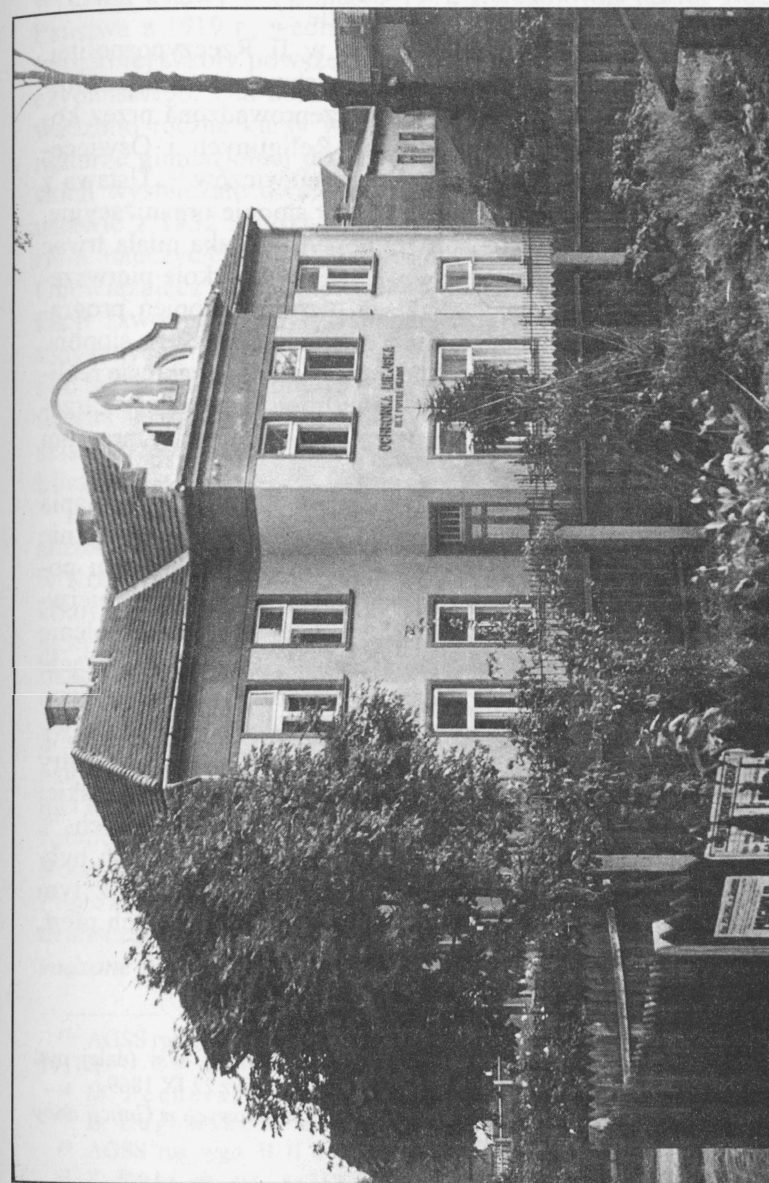
⁷ J. Buszko, *Galicja (1859–1914), polski Piemont?*, w: *Dzieje Narodu i Państwa Polskiego*, red. J. Buszko, Warszawa 1989 cz. 3 z. 24 s. 33.

⁸ J. Harwat, *Jakiej reformy przede wszystkim potrzebują nasze szkoły ludowe?*, Przemyśl 1882 s. 5–8.

⁹ J. Semków, *Polityka szkolna władz w poglądach społeczeństwa polskiego w Galicji*, Wrocław 1973 s. 29.

¹⁰ W. Urban, *dz. cyt.*, s. 400; *Statut i regulaminy Towarzystwa Szkoły Ludowej*, Kraków 1894 s. 3.

¹¹ M. Pęcherski, *dz. cyt.*, s. 26–29; B. Ługowski, *dz. cyt.*, s. 35–40.



3. Ochronka w Skawinie w 1908 r. Fotografia w Archiwum Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP w Starej Wsi.

w woj. krakowskim już 99,3% dzieci wypełniało obowiązek szkolny. Na skutek kryzysu ekonomicznego w połowie lat dwudziestych oraz zwiększenia się liczby dzieci w wieku szkolnym, sytuacja znów się pogorszyła, ale po przezwyciężeniu kryzysu, zwłaszcza od 1936 r. stan szkolnictwa ulegał stopniowej poprawie¹².

Jeśli chodzi o organizację szkolnictwa w II Rzeczypospolitej, przełomowym wydarzeniem było wydanie ustawy *O ustroju szkolnictwa* z 11 marca 1932 r. oraz reforma przeprowadzona przez kolejnych ministrów Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Janusza i Władysława Jędrzejewiczów¹³. Ustawa z 1932 r. podzieliła szkoły powszechne na trzy stopnie organizacyjne, odpowiadające trzem szczeblom programowym. Nauka miała trwać zasadniczo 7 lat, ale podstawę ustrojową stanowiła szkoła pierwszego stopnia — czteroklasowa, realizująca pierwszy stopień programowy oraz najważniejsze zagadnienia z drugiego i trzeciego stopnia. Szkoła drugiego stopnia — sześcioklasowa, w pełnym zakresie realizowała pierwszy i drugi stopień oraz najważniejsze elementy z trzeciego stopnia. Siedmioletnia szkoła trzeciego stopnia cały program ujmowała w pełnym wymiarze.

Jak wspomniano, przed 1892 r. istniała możliwość zatrudniania w szkołach prywatnych tzw. nauczycieli pomocniczych, którzy nie mieli pełnych kwalifikacji. W związku z powyższym, w celu podejmowania pracy nauczycielskiej na wioskach już od 1869 r. pierwsze służebniczki starowiejskie odbywały podstawowe przeszkolenie w gimnazjum benedyktynek w Staniątkach¹⁴. Pełne kwalifikacje nauczycielskie w XIX w. w Galicji dawało ukończenie czteroletniego seminarium nauczycielskiego, które nie stanowiło jednak podstawy do ubiegania się o przyjęcie na wyższe uczelnie¹⁵. Od 1898 r. siostry wyznaczone przez przełożoną generalną do pracy nauczycielskiej kształciły się według obowiązujących przepisów państwowych¹⁶. Wkrótce prośby o obejmowanie posad w szkołach rządowych były liczniejsze niż siostry przygotowane do pracy, w związku z tym w 1910 r. Zgromadzenie postanowiło nie przyjmować nowych ofert,

¹² Z. Ruta, *dz. cyt.*, s. 127–176.

¹³ B. Ługowski, *dz. cyt.*, s. 48.

¹⁴ Archiwum Główne Służebniczek Starowiejskich w Starej Wsi (dalej cyt. AGSS), rps sygn. F II a 3, Diariusz domu starowiejskiego, zapis z 22 IX 1869 r.

¹⁵ Cz. Major, *System kształcenia nauczycieli szkół ludowych w Galicji doby autonomicznej (1871–1914)*, Wrocław 1971 s. 65.

¹⁶ AGSS rps sygn. F II a 9, 26 IX 1898 r.

dopóki w istniejących już szkołach nie uzupełni obsady wykwalifikowanymi siłami nauczycielskimi¹⁷.

W niepodległej Polsce sprawę kształcenia nauczycieli do czasu wydania ustawy z 11 marca 1932 r. regulował dekret Naczelnika Państwa z 1919 r., według którego obowiązywało ukończenie siedmioletniej szkoły powszechnej oraz pięcioletniego seminarium nauczycielskiego. Dla absolwentów szkół niżej zorganizowanych prowadzono roczne kursy wstępne i dwuletnie tzw. preparandy¹⁸. Po maturze gimnazjalnej do zdobycia pełnych kwalifikacji nauczycielskich wystarczyło dwuletnie *pedagogium*. Zmiana wprowadzona w ustawie z 1932 r. pozwalała na rozpoczęcie czteroletniego seminarium nauczycielskiego po drugim stopniu szkoły powszechnej¹⁹. Obowiązującą wszystkich nauczycieli formą podnoszenia kwalifikacji zawodowych był systematyczny udział w konferencjach metodycznych²⁰. W myśl ustawy z 1 lipca 1926 r., nauczyciel musiał być także lojalnym obywatelem państwa, którego obowiązkiem była wierna służba Rzeczypospolitej, wychowywanie dzieci dla jej potrzeb, ścisłe przestrzeganie ustaw i rozporządzeń oraz troska o dobro publiczne²¹.

Przed 1892 r. zostały otwarte 4 szkoły prowadzone przez siostry służebniczki: w Krzeczowie, Kokotowie, Bobrku i Ruszczy. Tylko w Krzeczowie siostry kontynuowały pracę przez dłuższy okres. W Kokotowie i Ruszczy szkoły zlikwidowano z powodu braku wystarczającej liczby wykwalifikowanych siostr nauczycielek, ponieważ w okolicach Krakowa była stosunkowo gęsta sieć placówek oświatowych. W Bobrku po kilku latach prowadzenia szkoły ludowej siostry rozpoczęły pracę w dużym zakładzie sierot zorganizowanym przez księżną Marię Ogińską, gdzie także nauczały dzieci w klasach od pierwszej do trzeciej. Pomimo braku formalnego wykształcenia, służebniczki cieszyły się dobrą opinią. Dał temu wyraz proboszcz z Bobrka ks. A. Borowiecki w liście do ks. S. Skoczyńskiego z 1902 r.: *Przez kilka lat z braku szkoły w Bobrku prowadziły naukę szkolną dla dziewcząt i chłopców [...] bodajby te szkoły jak najliczniej były obsadzone przez służebniczki (znajdują się między nimi także umięjące*

¹⁷ AGSS rps sygn. A IV d 71, m. L. Jankiewicz do księżnej W. Czartoryskiej, 10 X 1911 r.

¹⁸ M. Pęcherski, *dz. cyt.*, s. 50.

¹⁹ B. Ługowski, *dz. cyt.*, s. 51.

²⁰ AGSS rps sygn. B II a 1 nr 8.

²¹ Z. Ruta, *dz. cyt.*, s. 115.

prować szkołę)²². W tabeli zestawiono nauczycielki pracujące na tej placówce. Ze względu na małą ilość materiałów źródłowych wykaz nie jest kompletny, uprawnia jednak do wyciągnięcia wniosku, że znaczna rotacja kadry nauczycielskiej możliwa była ze względu na prywatny charakter szkoły.

Tabela 2
Siostry nauczycielki w Bobrku (1890–1918)

Lp.	Imię i Nazwisko	Lata pracy
1	S. Katarzyna Stanisława Nagaj	1890–1893
2	S. Magdalena Słysz	1894–1897
3	S. Anna Konstancja Henczel	1897–1898
4	S. Marianna Sydonia Jasiak	1898–1902
5	S. Maria Ksawera Wal	1902–1904
6	S. Zofia Gawęłczyk	1902–1907
7	S. Anna Ignacja Ingot	1906–1910
8	S. Marianna Klementyna Kudła	1909–1918
9	S. Józefa Owoc	1910–1918
10	S. Helena Kowalska	1913–1918

Podstawa źródłowa: AGSS, Karta statystyczna placówki (dane niekompletne).

Najstarsza powszechna szkoła ludowa na terenie archidiecezji krakowskiej prowadzona przez służebniczki, która istniała najdłużej i przetrwała aż do zwolnienia ich z pracy przez komunistyczne władze w 1949 r., została otwarta we wsi Krzczów koło Myślenic w 1876 r. Stan gospodarki na tych terenach był bardzo niekorzystny: ostry klimat podgórski, kamienista, nieurodzajna ziemia i niski po-

²² AKM rps sygn. APA 17, list ks. A. Borowieckiego z Bobrka z 13 IX 1902 r.; AGSS rps sygn. F II a, 16, Kronika Zgromadzenia, zapis z 23 VIII 1902 r.: *przykro było patrzeć na lud płaczący, który tak przyłgnał do sióstr przez 18 lat ich pracy [w Kokotowie]; zapis z 30 VII 1895 r.: ks. prałat Szwarz z Ruszczy [...] żałował sióstr, [...] które Matka Przełożona zabrała w 1893 r. dla różnych powodów, a najwięcej, że wymagały od sióstr egzaminów, gdyż tam utrzymywali szkołę dla dzieci z Ruszczy.*

ziom kultury rolnej sprawiały, że większość mieszkańców cierpiała z powodu dotkliwego ubóstwa²³. Sytuację ludności pogarszały częste powodzie i gradobicia niszczące plony i drogi dojazdowe²⁴. Według badań K. Augustynka, Krzczów w latach 1875–1901 przeciętnie co drugi rok ponosił z tego powodu znaczne straty²⁵. Trudna sytuacja miejscowej ludności była także przyczyną jej niechęci do dworu²⁶.

Początkowo szkoła miała charakter prywatny, a siostra nauczycielka nie posiadała pełnych kwalifikacji. Status tzw. nauczyciela pomocniczego nie uprawniał do wydawania świadectw. Mimo to, siostry starannie prowadziły dokumentację szkół: *księgi, dziennik lekcyjny, plany, podział czasu, nawet klasyfikację*²⁷. Także wizytatorki placówek z ramienia zarządu generalnego Zgromadzenia interesowały się, jak siostry wypełniają powierzone im obowiązki. W 1905 r. s. Ludwika Walkowicz napisała w liście sprawozdawczym do matki generalnej Leony Jankiewicz na temat prywatnej szkoły w Krzczowie: *Książd [...] przyznał, że szkoła jest prowadzona dobrze, że był na egzaminie i z zadowoleniem słuchał, jak dzieci odpowiadają pięknie [...], bo siostra tamta bardzo dokładnie uczyła*²⁸. W 1909 r. na żądanie Rady Szkolnej Krajowej władze zakonne skierowały do Krzczowa wykwalifikowaną nauczycielkę. Odtąd szkoła uzyskiwała prawa państwowe i pierwszy stopień organizacyjny²⁹. Z nauki korzystała duża

²³ K. Augustynek, *Dzieje powiatu myślenickiego w latach 1772–1918*, w: *Monografia powiatu myślenickiego*, pod red. R. Reinfussa, t. 1, Kraków 1970 s. 181–182; w uprawie bezwzględna przewaga owsa, s. 213–214; kasza i kapusta stanowiły podstawę wyżywienia; w XIX w. w Krzczowie do sadzenia używano kielkujących oczek wydobywanych z ziemniaków.

²⁴ *Tamże*, s. 236: najtrudniejszy był odcinek drogi na trasie Krzczów–Skomielna Biała.

²⁵ *Tamże*, s. 216: w latach 1884–1885–1886 niemal całkowite zniszczenie plonów.

²⁶ *Tamże*, s. 181, 212, 269.

²⁷ AGSS rps sygn. A II f 134, s. L. Walkowicz do m. L. Jankiewicz, 30 X 1905 r.

²⁸ *Tamże*, list z Krzczowa, z 30 X 1905 r.

²⁹ AGSS rps sygn. A II e 107 nr 22, Krzczów. W związku z przyznaniem siostrze nauczycielce pensji, książe Kazimierz Lubomirski chciał cofnąć dotychczasowe dotacje dworskie na utrzymanie placówki, jednak przez pośrednictwo Kurii Przemyskiej Zgromadzenie upominało się o prawo do niektórych świadczeń, jak np. 3 mórg pola i drewno na opał z lasu dworskiego. Akta Prowincji Krakowskiej w Archiwum Głównym w Starej Wsi (dalej cyt. APKS), Krzczów, Akta, Zarząd Dóbr K. Lubomirskiego, M. Skodaj do SS. Służebniczek w Krzczowie, 29 XII 1909 r.; Archiwum Diecezjalne w Przemysłu,teczka: Pismo Ordynariatu Biskupiego do Zarządu Dóbr Księcia Jerzego Lubomirskiego, 8 VIII, 8 X i 17 XI 1910 r.; Archiwum Państwowe w Krakowie, ul. Sienna (dalej cyt. APS), sygn. ZC 48 Krzczów, Sprawozdanie za okres 1 IV 1937 — 31 III 1938 r.

grupa dzieci, np. w 1896 r. ich liczba przekraczała 100, w następnych latach istnienia zmieniała się, osiągając np. w 1931 r. 166 uczniów³⁰. Według oceny dziekana myślenickiego, proboszcza z Drogini ks. Jana Fiedora, skierowanej do konsystorza krakowskiego w 1908 r., siostry były *dla wsi bardzo potrzebne, robiły wiele dobrego, dzieci uczyły bardzo dobrze*³¹.

Budynek szkolny, w którym zamieszkały siostry wzniesiony został przez Gminę, przy materialnej pomocy miejscowej dziedziczki księżnej Cecylii Lubomirskiej. W latach 1936–1937 dobudowano jeszcze jedną salę³². Spośród nauczycielek, najdłużej pracowała w Krzczowie s. Salezja Misztak — 15 lat, oraz s. Lidia Smoleń — 26 lat³³.

Tabela 3
Siostry nauczycielki w Krzczowie (1876–1949)

Lp.	Imię i Nazwisko	Lata pracy
1	S. Anna Habina	1876–1883
2	S. Tekla Stanisława Belch	1884–1885
3	S. Katarzyna Stanisława Nagaj	1893–1896
4	S. Maria Mamerta Szary	1903–1904
5	S. Maria Izabela Szczepanik	1906–1907
6	S. Michalina Salezja Misztak	1909–1924
7	S. Maria Lidia Smoleń	1923–1949

³⁰ AKM rps sygn. APA 163, list Zwierzchności Gminnej w Krzczowie do konsystorza, 3 V 1896 r.; por. M. Falski, *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1930/1931*, Warszawa 1933 s. 360.

³¹ AKM rps sygn. APA 163, ks. J. Fiedor do konsystorza z Drogini, 6 X 1908 r.

³² *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 4, Warszawa 1883 s. 773: — *Krzców — przy gościńcu wojskowym z Myślenic do Nowego Targu. Na najwyższym punkcie drewniany kościół [...], dom serwicyantek trudniących się wychowaniem młodzieży żeńskiej, założony przez ks. Lubomirską.*

³³ W wykazie sióstr przebywających w Krzczowie przy większości nazwisk nie jest podany rodzaj wykonywanej przez nie pracy, dlatego tabela jest niekompletna. Liczba dzieci uczęszczających do szkoły wskazuje na to, że dwie, a nawet trzy nauczycielki zatrudnione były znacznie wcześniej niż w 1943 r., jak sugerują dane z tabeli.

Lp.	Imię i Nazwisko	Lata pracy
8	S. Kunegunda Bogumiła Janik	1943–1949
9	S. Zuzanna Antonina Kopec	1945–1947

Podstawa źródłowa: AGSS, Karta statystyczna placówki (dane niekompletne).

W Borzęcie (1906) i Grodkowicach (1910) szkoły były zakładane przez służebniczki jako placówki oświatowe pod opieką państwa; podobnie było w latach międzywojennych w Sidzinie (1919) oraz w Spytkowicach Górnych (1936). Ze względu na okoliczności towarzyszące powstawaniu tychże placówek oraz rolę, jaką spełniały we wsi i okolicy, należy poświęcić im nieco uwagi. Pierwszą miejscowością na terenie archidiecezji krakowskiej, w której zorganizowaniem szkoły ludowej zajęła się wykwalifikowana nauczycielka-służebniczka była wieś Borzęta koło Myślenic. Podobnie jak wspomniany wcześniej Krzczów, wioska leżała w granicach dóbr księstwa Lubomirskich. Do końca XIX w. nie miała własnej szkoły. Od kościoła parafialnego oddalona była *około 1 mili i po pagórkach rozrzucona*, jak pisał na temat Borzęty proboszcz myślenicki ks. Antoni Dobrzański³⁴. Miejscowa ludność słynęła w okolicy między innymi z kamieniarstwa artystycznego. Właściciele wsi w obawie przed możliwością przybycia nauczyciela głoszącego radykalne poglądy społeczne oraz mając pozytywne informacje o pracy sióstr w Krzczowie, w porozumieniu z proboszczem z Myślenic ks. A. Dobrzańskim oraz ks. Wojciechem Kowalczykiem z Pcimia postanowili, aby również one poprowadziły szkołę w Borzęcie³⁵. Prawdopodobnie informacja o wymaganych kwalifikacjach sióstr nauczycielek przekazana przełożonej generalnej była niejasna, gdyż te, które w 1903 r. przyjechały do Borzęty, nie spełniały wymagań władz oświatowych; nie mogły więc objąć placówki i powróciły do domu generalnego³⁶. Po dwóch latach fundatorzy ponowili prośbę, jednak tym razem siostry zostały skierowane do pobliskiej Stróży, gdzie szkoła miała być już wcześniej zorganizowana³⁷. Tam także nie obyło się bez trudności.

³⁴ AKM Teczka służebniczki (dalej cyt. TS), ks. A. Dobrzański do Konsystorza, 19 XII 1906 r.; K. Augustynek, *dz. cyt.*, s. 227, 249.

³⁵ AGSS rps sygn. A IV b 24, m. L. Jankiewicz do ks. A. Dobrzańskiego (brak daty); A IV b 30, ks. W. Kowalczyk z Pcimia do m. L. Jankiewicz, 14 VIII 1902 r.

³⁶ AGSS rps sygn. F II a 17, Kronika Zgromadzenia, zapis z dnia 19 IX 1903 r., s. 296; Tamże, F II a 18, zapis z 14 III 1905 r., s. 327.

³⁷ Tamże, rps sygn. F II a 18, zapis z 1 XI 1905 r.: *ksiądz z Myślenic pisał po sio-*

Okazało się, że ludność odnosiła się do instytucji oświatowej z wielką nieufnością, a miejscowy wójt, który sam był analfabetą, zakazał posyłania dzieci do szkoły³⁸.

Ze Stróży do Borzęty siostry przeprowadziły się w grudniu 1906 r., o czym ks. A. Dobrzański zawiadomił krakowską kurię: *Po długich i przykrych przejściach udało się nareszcie podpisanemu zakonnicie służebniczki ze Starej Wsi przeznaczone dla szkoły i ochronki w Stróży umieścić stale w tym samym charakterze w Borzęcie. [...] Jedną z sióstr — Melania — mającą egzamin dojrzałości i kwalifikacyjny, ma być w szkółce jako samoistna nauczycielka stabilizowana przy tej szkole*³⁹. Od 1920 r. zatrudnione były dwie, od 1937 r. trzy, a od 1945 r. cztery siostry nauczycielki. W 1946 r. piąty etat przyznano nauczycielce świeckiej. Najdłużej pracowały: s. Melania Derus (17 lat), s. Rudolfa Kałuska (26 lat) i s. Berchmansa Kałuska (20 lat).

W 1938 r. z pomocą Lubomirskich dobudowana została jeszcze jedna sala lekcyjna. W tym czasie w szkole było 137 dzieci, siostry prowadziły także kursy dokształcające dla dorosłych⁴⁰. Mieszkańcy Borzęty życzliwie odnieśli się do służebniczek, które prowadziły szkołę aż do odebrania jej przez władze PRL w 1950 r. i do chwili obecnej pracują na terenie parafii⁴¹.

Tabela 4
Siostry nauczycielki w Borzęcie (1906–1950)

Lp.	Imię i Nazwisko	Lata pracy
1	S. Melania Derus	1906–1923
2	S. Klara Stefania Cupryś	1912–1920
3	S. Weronika Konstancja Kmiec	1920–1925

stry do szkoły w Stróży; Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis dioeceseos Cracoviensis, S. Sedi Apostolicae immediate subiectae pro anno Domini 1906, Cracoviae 1906 s. 432: Stróża — s. Balbina Piątek, s. Melania Derus, s. Marianna Kolak.

³⁸ AGSS rps sygn. A IV b 24, ks. A. Dobrzański do m. E. Jankiewicz w 1906 r. pisał, że książę postawił *warunki wyśmiane przez chłopów [...], szkoła już zorganizowana, ale na papierze, [...] s. Melania uczy córkę leśniczego, pobiera pensję, robi roboty ręczne i czeka na wyjazd do Borzęty.*

³⁹ AKM TS, ks. A. Dobrzański do Konsystorza, 19 XII 1906 r.

⁴⁰ AGSS rps sygn. A II h 179, s. R. Kałuska do m. E. Jankiewicz, 19 III 1938 r.

⁴¹ Tamże, rps sygn. A III e 29, m. F. Dudzianka do Kurii, 7 VI 1960 r. informuje, że na mocy wyroku sądowego, do 30 VI siostry muszą opuścić mieszkanie.

Lp.	Imię i Nazwisko	Lata pracy
4	S. Rudolfa Kałuska	1923–1949
5	S. Berchmansa Kałuska	1930–1950
6	S. Jadwiga Bortkiewicz	1937–1950
7	S. Eleonora Teresa Łączna	1942–1950
8	S. Helena Benigna Dauknys	1945–1947

Podstawa źródłowa: AGSS, Karta statystyczna placówki.

W tym samym czasie co Lubomirscy do Borzęty, państwo Władysław i Anna Żeleńscy sprowadzili siostry do Grodkowic. Początkowo, z powodu braku we wsi szkoły, do ochronki prowadzonej przez służebniczki uczęszczały także starsze dzieci, które zdobywały tam wiedzę na poziomie elementarnym⁴². Fundatorom bardzo zależało na zorganizowaniu szkoły ludowej; oferowali nawet Zgromadzeniu pomoc finansową na kształcenie siostry przeznaczonej do pracy w Grodkowicach⁴³. Cztery lata później ich starania zostały uwieńczone sukcesem. W 1910 r. po przybyciu na placówkę nauczycielki — s. Zofii Gawęlczyk — Rada Szkolna Okręgowa w Bochni wynajęła w domu sióstr sale szkolne. Siostra zajęła się zorganizowaniem szkoły zarówno pod względem formalnym (akta, księgi itp.), jak i praktycznym. Najważniejsze było zapewnienie nowej placówce pozytywnej opinii społecznej — czyli zachęcenie rodziców, aby przysyłać dzieci. Szkoła, z krótką przerwą w czasie pierwszej i drugiej wojny światowej, funkcjonowała do 1949 r. Naukę w 1910 r. rozpoczęło 26 dzieci, z biegiem czasu ich liczba zwiększała się⁴⁴. W 1915 r. uczęszczało 64 do klasy pierwszej i 23 do drugiej, ponadto z nauki uzupełniającej korzystały 23 osoby⁴⁵. Frekwencja w poszczególnych latach zmieniała się w niewielkim stopniu i uzależniona była od aktualnej sytuacji społecznej⁴⁶.

⁴² Tamże, rps sygn. A IV d 86, W. Żeleński do m. L. Jankiewicz, 26 VIII 1906 r.

⁴³ Tamże, listy: W. Żeleński do m. E. Jankiewicz, 2 X 1907 r.; 9 X 1907 r.; 1 VI 1908 r.; 15 VI 1908 r.: zawiera informację, że inspektor Lewak zatwierdził ochronkę w Grodkowicach i *wyraził swe pełne uznanie s. Józefie za nauczanie dzieci.*

⁴⁴ AGSS, rps sygn. A II h 171, s. Z. Gawęlczyk do m. L. Jankiewicz, 13 X 1910 r.; B II a 1 nr 8, Rada Szkolna Okręgowa w Bochni do m. L. Jankiewicz, 5 I 1910 r.

⁴⁵ Tamże, s. Z. Gawęlczyk do m. E. Jankiewicz, 28 V 1923.

⁴⁶ Tamże, s. Z. Gawęlczyk do m. E. Jankiewicz, 18 II 1922; 3 IX 1937 r.

Po trzech latach starań, w 1923 r. przyznano drugi etat, w związku z tym kolejne pomieszczenie w domu siostr przeznaczono na cele szkolne⁴⁷. W 1930 r. szkoła przekształcona została na filię siedmioklasowej szkoły w Brzeziu, jednak dwie siostry nauczycielki pozostały na swoich stanowiskach pracy, ucząc w Grodkowicach młodsze klasy (ogółem w tymże roku 72 dzieci)⁴⁸. Od 20 sierpnia 1935 r. placówka ponownie funkcjonowała jako samoistna szkoła⁴⁹.

Najdłużej, bo przez 32 lata, w Grodkowicach pracowała s. Z. Gawelczyk, oraz przez 18 lat s. Teresa Skrabska, która początkowo, w latach 1933–1937, była prywatną nauczycielką wnuka fundatorów — Pawła Żeleńskiego. W latach 1931–1933 r. pracowała także nauczycielka świecka, Janina Strońska.

Tabela 5
Siostry nauczycielki w Grodkowicach (1910–1951)

Lp.	Imię i Nazwisko	Lata pracy
1	S. Zofia Gawelczyk	1910–1942
2	S. Serafina Ciesielka	1923–1927
3	S. Anna Józefa Bilczewska	1929–1931
4	S. Zofia Teresa Skrabska	1933–1951
5	S. Julia Wygonik	1943–1949

Podstawa źródłowa: AGSS, Karta statystyczna placówki.

W 1909 r. w Wilamowicach siostra służebniczka została zatrudniona w miejscowej szkole⁵⁰. Najdłużej — przez 47 lat — na stanowisku tym pracowała s. Witolda Czarny. Uczyła w budynku szkolnym, usytuowanym nieopodal ochronki.

⁴⁷ Tamże, s. Z. Gawelczyk do m. E. Jankiewicz, 8 V 1923.

⁴⁸ AGSS sygn. B II a 1, m. E. Jankiewicz do F. Zbyszycyckiego, 16 X 1930 r.; w szkole była wówczas następująca liczba uczniów: 372 — Brzezie, 72 — Grodkowice, 98 — Szczytniki, 93 — Zborezyce, por. M. Falski, *dz. cyt.*, s. 360.

⁴⁹ AGSS rps sygn. A II h 171, s. Z. Gawelczyk do m. E. Jankiewicz, 4 II 1935.

⁵⁰ Tamże, rps sygn. B II a 3, Wilamowice, Akta, Kierownik szkoły Józef Latoński.

Tabela 6
Siostry nauczycielki w Wilamowicach (1909–1951)

Lp.	Imię i Nazwisko	Lata pracy
1	S. Julianna Teofila Jankiewicz	1909–1913
2	S. Marianna Kryspina Turza	1913–1914
3	S. Aniela Witolda Czarny	1914–1951

Podstawa źródłowa: AGSS, Karta statystyczna placówki.

Także w Igołomii w 1918 r. s. Janina Przybylska uzyskała etat w szkole prowadzonej dotąd przez jedną nauczycielkę świecką⁵¹. Druga sala lekcyjna, w której uczyła siostra, została wynajęta w domu zwanym „Komorą Igołomską”. Wkrótce miejscowi dziedzice — Morstinowie cały budynek oddali siostram, toteż odtąd sala mieściła się w ich domu⁵². S. Janina pracowała tam w latach 1918–1942 i 1948/1949. Zasadniczo uczyła w swojej sali, ale niektóre lekcje miała także w głównym budynku szkoły: np. język niemiecki w klasach IV–VI.⁵³ Liczba dzieci w klasach, w których wychowawczynią była s. Janina przedstawiała się następująco: w 1923 r. klasy III, IV — 58; w 1924 r. klasy I, IV — 78; w 1925 r. klasy II, III — 83; w 1927 r. klasa II — 43.; w 1936 r. klasa II — 61; w 1938 r. klasa IV — 54.

W okresie II Rzeczypospolitej zakonne nauczycielki zostały zaangażowane także w Sidzinie, Staniątkach oraz w Spytkowicach. Duże znaczenie dla miejscowej ludności miało założenie szkoły powszechnej w Sidzinie. Fundator placówki ks. Jan Trzopiński sprowadzając siostry służebniczki chciał ułatwić naukę zwłaszcza dzieciom ze znacznie oddalonej od dotychczas istniejącej szkoły Małej Sidzinki, dlatego w domu Zgromadzenia na cele oświatowe zostały wynajęte 2 sale, gdzie utworzono filię szkoły w Sidzinie Dolnej⁵⁴. W 1920 r. została tam zatrudniona jedna siostra, jednak ze względu na dużą

⁵¹ Tamże, rps sygn. F I a 11 s. 217; APKS XVI 1, Kronika domu w Igołomii, s. 4: do uzyskania etatu nauczycielki przez siostrę służebniczkę przyczynił się ks. Wincenty Piątkiewicz — proboszcz parafii.

⁵² AGSS APKS sygn. XVI 3, Kronika domu w Igołomii, s. 1.

⁵³ Tamże, s. 41, 43, 136, 142.

⁵⁴ AGSS rps sygn. A IV b 50, ks. J. Trzopiński do m. E. Jankiewicz, 8 IV 1924 r.; S. Mięgas, *Ksiądz Prałat Jan Trzopiński — twórca Kochawiny*, Kraków 1992 (mps, APAT) s. 106.

liczbę dzieci — 99 w roku szkolnym 1920/21 i 107 w roku szkolnym 1921/22 — przyznano także drugi etat, jednak w 1924 r. liczba uczniów nie przekraczała 100, w związku z tym Inspektorat Oświaty zredukował liczbę nauczycielek⁵⁵. Zgromadzenie starało się, aby w Sidzinie mogły pracować dwie siostry (w roku szkolnym 1931/32 było 96 uczniów, czyli za dużo, jak na jedną osobę) i w wyniku tego w 1934 r. na dwa lata zatrudniona została s. Izabela Gonciarz⁵⁶. W maju 1939 r. s. Julianna Jankiewicz po 17 latach pracy w Sidzinie przeszła na emeryturę, a jej miejsce w szkole zajęła s. Agnieszka Mąciór, która pracowała tam do 1951 r.⁵⁷ W 1945 r. zatrudniono drugą, a w 1947 r. trzecią siostrę nauczycielkę⁵⁸.

Tabela 7
Siostry nauczycielki w Sidzinie (1922–1950)

Lp.	Imię i Nazwisko	Lata pracy
1	S. Stanisława Marczak	1919–1922
2	S. Julia Imelda Zmora	1922–1924
3	S. Julianna Teofila Jankiewicz	1922–1939
4	S. Maria Izabela Gonciarz	1934–1936
5	S. Agnieszka Filomena Mąciór	1939–1951
6	S. Stefania Klara Krzączkowska	1945–1946
7	S. Agnieszka Władysława Szary	1945–1950
8	S. Wiktoria Benigna Oleksy	1947–1949

Podstawa źródłowa: AGSS, Karta statystyczna placówki.

W Staniątkach po wybudowaniu przez Zgromadzenie nowego, obszernego domu, Rada Szkolna w Bochni wynajęła w 1928 r. 2 sale, otwierając filię Szkoły Powszechnej w Chrości⁵⁹. Siostry z tego tytułu pobierały rocznie 300 zł czynszu oraz ekwiwalent za ogrzewa-

⁵⁵ AGSS rps sygn. B II a 1, Sidzina, Kronika szkolna, s. 4.

⁵⁶ M. Falski, *dz. cyt.*, s. 360.

⁵⁷ AGSS rps sygn. B II c 18.

⁵⁸ Tamże, rps sygn. A II h 176, s. T. Jankiewicz do m. E. Jankiewicz, 4 VII 1947 r.

⁵⁹ Tamże, rps sygn. B II a 1, nr 20, m. E. Jankiewicz do Inspektora Szkolnego w Bochni F. Zbyszkiego, 16 VII 1928 r.

nie, sprzątanie i dostarczanie wody pitnej. Początkowo uczyli tam tylko nauczyciele świeccy, jednak uznano, że formą rekompensaty zbyt niskiego wynagrodzenia za użytkowanie pomieszczeń będzie przydzielenie etatu nauczycielki w szkole jednej z sióstr. We wrześniu 1920 r. została zatrudniona jako czwarta siła pedagogiczna w Chrości. Poszczególne klasy liczyły około 50–55 uczniów⁶⁰. W latach istnienia staniąteckiej filii (1929–1952) nauczycielką była s. Ludwika Fryderyka Rosiek. Przez rok uczyła tylko religii, a następnie rozpoczęła pracę w pełnym wymiarze godzin, nauczając wszystkich przedmiotów⁶¹.

Ostatnią placówką oświatową objętą w archidiecezji krakowskiej przed wybuchem II wojny światowej przez siostry służebniczki była szkoła w Spytkowicach Górnych. Służebniczki w rozległej wsi Spytkowice pracowały od 1880 r. Podobnie jak początkowo w Grodkowicach, na życzenie rodziców do ochronki uczęszczała niewielka grupa dzieci w wieku powyżej 6 lat, które uczyły się tam czytać i pisać. Rodzice tłumaczyli swoje postępowanie zbyt dużą odległością szkoły od miejsca ich zamieszkania. Było to jednak dla lokalnych władz oświatowych pretekstem usprawiedliwiającym niechęć do działalności sióstr służebniczek. Doszło do tego, że Rada Szkolna Okręgowa w Myślenicach w 1881 r. zwróciła się z oficjalną prośbą do Rady Szkolnej Krajowej we Lwowie o zamknięcie ochronki w Spytkowicach *jako zupełnie zbytecznej*⁶². Do likwidacji nie doszło, problem powtarzał się jednak kilkakrotnie, między innymi w latach 1881, 1889 i 1893⁶³. Od 1920 r. ze Spytkowic kierowano do Zarządu Zgromadzenia w Starej Wsi prośbę o przydzielenie siostry nauczycielki do prowadzenia szkoły w Spytkowicach Górnych, skąd do najbliższej tego typu placówki faktycznie było daleko — ok. 7 km⁶⁴.

⁶⁰ Tamże, rps sygn. B II a 1, Staniątki — akta.

⁶¹ Tamże, J. Piaseczny, Kierownik Publicznej Szkoły Powszechnej w Chrości i J. Taborski, Przewodniczący Rady Szkolnej Miejscowej w Chrości do m. E. Jankiewicz, 6 VIII 1928 r.; odpowiedź z 14 VIII 1928 r.

⁶² AKM rps sygn. APA 292, Rada Szkolna Okręgowa w Myślenicach do Rady Szkolnej Krajowej we Lwowie, 14 VII 1881 r.

⁶³ Tamże, Rada Szkolna Okręgowa w Myślenicach do Konsystorza, 14 VII 1881 r., że uczęszczanie dzieci szkolnych do ochronki jest sprzeczne z ustawą z 2 V 1873 r. nr 250; 3 XII 1889 r.; AGSS rps sygn. B I a 40, bp A. Dunajewski do m. L. Jankiewicz, 21 XII 1889 r.; Rada Szkolna Okręgowa w Myślenicach do Konsystorza, 18 VI 1893 r.

⁶⁴ AGSS Teki Matki Agnieszki (dalej cyt. TMA) listy: 26 XII 1920; 9 XI 1921; 8 II 1922; 10 VII 1925; 30 VII 1925.

Ze względu na zbyt małą liczbę dzieci władze oświatowe zwlekały z zatrudnieniem nauczycielki; dopiero we wrześniu 1933 r. s. Reginalda Nowakowska rozpoczęła nauczanie dzieci w domu parafialnym usytuowanym obok ochronki. W 1936 r. staraniem Gminy wybudowana została szkoła w Spytkowicach Górnych i tam przeniesiono filię z domu parafialnego. Początkowo s. Reginalda dochodziła do pracy, jednak w 1937 r. wraz z s. Elżbietą Kogut przenieśli się do mieszkania służbowego w oddalonym o około 2 km od ochronki budynku szkoły⁶⁵. Poświęcenie nowego gmachu odbyło się dnia 21 listopada 1937 r. z udziałem starosty Romana Woźniaka z Jordanowa, miejscowych księży: Andrzeja Murzańskiego i Bronisława Wołocha oraz kierownika szkoły Jana Szybowskiego⁶⁶. Po II wojnie światowej znacznie zwiększyła się liczba dzieci — do 130 w 1945 r., dlatego zatrudniono tam jeszcze dwie siostry.

Tabela 8

Siostry nauczycielki w Spytkowicach Górnych (1933–1949)

Lp.	Imię i Nazwisko	Lata pracy
1	S. Reginalda Nowakowska	1933–1950
2	S. Bernadeta Nowotarska	1941–1945
3	S. Ludmiła Wcisło	1945–1949

Podstawa źródłowa: AGSS, Karta statystyczna placówki.

Pozytywna opinia o pracy sióstr jest tym bardziej wymowna, że warunki były trudne, zwłaszcza na wioskach: etat wynosił minimalnie 30 godzin tygodniowo, przy czym jeden nauczyciel przeciętnie miał pod opieką 80, 100 a nawet 150 uczniów⁶⁷. Sale lekcyjne najczęściej były małe i ciemne, a ławki nie dostosowane do wzrostu dzieci⁶⁸. Po I wojnie światowej w związku z rozwojem sieci szkół, ich stan stopniowo poprawiał się. W szkołach prowadzonych przez

⁶⁵ AGSS rps sygn. A II h 207, s. R. Nowakowska do m. E. Jankiewicz, 19 XII 1937 r.

⁶⁶ Tamże, s. R. Nowakowska do m. E. Jankiewicz, 20 X 1937.

⁶⁷ Światłomir, [S. Zaleski], *Ciemnota Galicji w świetle cyfr i faktów 1772–1902*, Lwów 1904 s. 145; AGSS rps sygn. A II h 171, s. Z. Gawelczyk do m. E. Jankiewicz, 13 X 1915: uczyła 32 godziny tygodniowo.

⁶⁸ A. Baranowski, *dz. cyt.*, s. 14–15; J. Bałaban, *dz. cyt.*, s. 10.

służebniczki sytuacja nie różniła się od przeciętnych warunków panujących w okolicy.

Tabela 9

Stan szkół woj. krakowskiego w roku szk. 1920/21
(w ujęciu statystycznym)

	powierzchnia izby lekcyjnej (w m ²)	liczba uczniów na 1 salę	liczba uczniów na 1 nauczyciela
miasto	53,1	65,5	41,7
wieś	47,0	65,5	65,5

Podstawa źródłowa: Z. Ruta, *dz. cyt.*, s. 5–6.

Uzasadnione wydaje się twierdzenie J. Chałasińskiego o ówczesnej sytuacji: *95% nauczycielstwa wiejskiego pracę swą uważa na wsi jako nielaskę zwierzchników*⁶⁹. Status społeczny nauczycieli wiejskich był znacznie niższy niż miejskich oraz gimnazjalnych, a ich pobory pokrywały się z pensją dróżnika kolejowego i były niższe od poborów robotników czy woźnych⁷⁰. Trzeba jednak podkreślić, że służebniczki pracę na wsi podejmowały dobrowolnie, zgodnie z charakterem Zgromadzenia. Także zarobki sióstr nauczycielek, w stosunku do wynagrodzenia na innych odcinkach pracy, należały do najwyższych w Zgromadzeniu, umożliwiając utrzymanie placówki, jak również znaczną pomoc finansową dla innych dzieł⁷¹.

Na podstawie protokołów powizytacyjnych oraz kronik szkolnych możemy przyjąć, że metody i formy pracy wychowawczo-dydaktycznej w szkołach ludowych prowadzonych przez siostry służebniczki były zgodne ze wskazaniem ówczesnych władz oświatowych. Siostry prowadziły zajęcia ze wszystkich przedmiotów, a jedyny wyjątek stanowiła religia, której nauczali także księża katecheci⁷². W Wilamowicach (w latach powojennych również w Zakopanem–Olcy),

⁶⁹ J. Chałasiński, *Młode pokolenie chłopów. Procesy i zagadnienia kształtowania się chłopskiej warstwy w Polsce*, Warszawa 1938 (typogr., t. 3) Warszawa 1984 s. 483.

⁷⁰ J. Dybiec, *dz. cyt.*, s. 15.

⁷¹ AGSS rps sygn. B II a 2 nr 18, m. E. Jankiewicz do Inspektora Szkolnego Obwodu Makowskiego 4 V 1939; m. E. Jankiewicz do Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego w Krakowie 10 V 1939 r.

⁷² AGSS APKs sygn. XV 1, Kronika domu w Grodkowicach, s. 21.

a sporadycznie także w Staniątkach i w Igołomii, siostra pracowała w jednym budynku szkolnym z nauczycielami świeckimi.

Zazwyczaj lekcje rozpoczynały się o 8⁰⁰ i odbywały się według ustalonego podziału godzin. Tam, gdzie była duża liczba uczniów, dzieci przychodziły na dwie zmiany, np. w Borzęcie pierwsza grupa uczyła się od 8⁰⁰ do 11³⁰, a druga od 12⁰⁰ do 16⁰⁰. W godzinach popołudniowych, po modlitwach we wspólnocie zakonnej, czytaniu duchownym i obiedzie, siostry wracały do szkoły, aby uzupełnić dzienniki, sprawdzać zeszyty uczniów oraz przygotować się do lekcji⁷³.

Władze oświatowe starały się o podnoszenie poziomu placówek. Od 1925 r. w szkołach zatrudniających co najmniej dwóch nauczycieli, kierowniczka raz w miesiącu zobowiązana była przeprowadzać wizytację pracy oraz konferencję całego grona pedagogicznego, udokumentowaną protokołem. W piśmie Rady Szkolnej Powiatowej w Bochni wyszczególniono następujące kryteria: *czystość w klasie, dziennik lekcyjny i frekwencja; czystość odzieży dzieci, karność, wychowanie dzieci; rozwój umysłowy, wymowa; szczegółowy plan dzienny i eksponaty, plan miesięczny, roczny — realizacja; przygotowanie się do lekcji nauczyciela, metoda nauczania, stan i skutek pracy; ćwiczenia szkolne i domowe; rysunek, roboty ręczne, śpiew, gimnastyka, gry, zabawy; rodzaje pracy oświatowej: PCK, biblioteka, samorząd, sklepik, przedstawienia, chóry, kursy itp.* Odpisy sprawozdań miały być przesyłane do Rady Szkolnej Powiatowej do 10 dnia każdego miesiąca⁷⁴.

Siostry służebniczki prowadziły szkoły zgodnie z powyższymi wytycznymi, chociaż w realizacji programu napotykały na szereg trudności. Jednym z najpoważniejszych problemów była frekwencja uczniów, bowiem wiosną i jesienią dzieci pomagały rodzicom w pracach rolnych, natomiast w zimie opuszczały lekcje z powodu chorób i braku ciepłej odzieży⁷⁵.

Mimo to, wizytacje z ramienia władz oświatowych przeważnie pozytywnie oceniały pracę służebniczek⁷⁶. Zdarzało się, że inspek-

⁷³ Tamże, s. 2.

⁷⁴ AGSS sygn. B II a 1, Rada Szkolna Powiatowa w Bochni, 25 III 1925.

⁷⁵ Z. R u t a, *dz. cyt.*, s. 53–54; AGSS APKS sygn: V 1, XXX 1, XXXVIII 1: w zimie niska frekwencja — także z powodu braku ciepłej odzieży — notowano zwłaszcza na wioskach: w Sidzinie, Krzeczowie i Borzęcie.

⁷⁶ AGSS APKS sygn. V 2, Kronika domu w Borzęcie, s. 11, 20, 25, 33, 34; sygn. A II h 216, s. L. Smoleń do m. E. Jankiewicz, 29 XII 1934; 2 VI 1946 — wizytacja z Krakowa — 3 osoby; sygn. A II h 171, s. Z. Gawelczyk do m. E. Jankiewicz, 28 V 1923 i 1 XII 1935; sygn. XVI 3, Kronika domu w Igołomii, s. 23, 27, 31.

torzy interesowali się nie tylko funkcjonowaniem szkoły. Np. w Igołomii dnia 3 grudnia 1921 r. wizytator był także w pracowni kroju i szycia, *pytał dziewcząt co, i jak się uczą*⁷⁷.

Przykładem takiej oceny jest protokół sporządzony po wizytacji przeprowadzonej dnia 20 stycznia 1925 r. w Grodkowicach. Pracowały tam wówczas dwie siostry: s. Zofia Gawelczyk uczyła dzieci od III do VII klasy, natomiast s. Magdalena Ciesielka — I i II klasę. Komisja pozytywnie oceniła stan budynku, panujący porządek, stan inwentarza oraz sposób prowadzenia szkolnej dokumentacji⁷⁸. Także uczniowie wywierali pozytywne wrażenie: *dzieci zaznajomione z obrazami na ścianach* [portretami sławnych Polaków i ilustracjami wykonanymi przez nauczycielki], *czyste, karne, grzeczne i dobrze wychowane*.

Oceniano postępy w nauce dzieci na poszczególnych poziomach. I tak w klasie I, na 18 obecnych tylko jedno czytało słabo, natomiast 17 pozostałych bardzo dobrze, w klasie II dzieci umiały czytać *naturalnym głosem*, a także samodzielnie opowiadać. Wiadomości z innych przedmiotów również oceniono pozytywnie. Wszystkie dzieci z klas II–IV umiały dodawać i odejmować dwucyfrowe liczby i znały tabliczkę mnożenia. Pytania były zadawane zarówno przez siostry nauczycielki, jak też przez samego inspektora, aby wyeliminować możliwość egzaminowania wyłącznie najzdolniejszych, wybranych uczniów. Na dobre wyniki w dużym stopniu wpływała wysoka frekwencja w szkole. Siostry współpracowały także z komitetem rodzicielskim⁷⁹.

Wszędzie oprócz pracy oświatowej, nauczycielki animowały życie kulturalne wioski, zatem bogata była także działalność sióstr w godzinach pozalekcyjnych: prowadziły bibliotekę, koło PCK, spółdzielnię szkolną, koła zainteresowań, organizowały przedstawienia, loterie i inne imprezy. W czasie ferii zimowych czynna była świetlica⁸⁰. Wspomniano już o bezpłatnych kursach dla mieszkańców wsi, np. czytania, pisania, kroju i szycia itp.⁸¹

⁷⁷ AGSS APKS sygn. XVI 3, Kronika domu w Igołomii, s. 31.

⁷⁸ AGSS rps sygn. B II a 1 nr 8, Odpis protokołu z konferencji powizytacyjnej odbytej 20 I 1925 r. w Grodkowicach pod przewodnictwem F. Zbyszycykiego z gronem nauczycielskim miejscowym III klasowej szkoły rozwojowej powszechnej.

⁷⁹ Tamże, rps sygn. B II a 1 nr 21.

⁸⁰ Tamże, rps sygn. F I c 33, list s. R. Nowakowskiej do s. T. Kudryk, 23 VII 1972 r.

⁸¹ Tamże, rps sygn. B II a 1 nr 8, Grodkowice, B II a 1, Kronika szkoły w Sidzinie, s. 7 s. 49.

Oprócz konferencji na terenie szkoły, siostry systematycznie uczestniczyły w konferencjach rejonowych, w czasie których wygłaszały referaty oraz prowadziły lekcje pokazowe⁸². Wyjeżdżały także na dłuższe szkolenia, jak np. s. L. Smoleń z Krzczowa do Mariampola, gdzie od 3 do 12 stycznia 1934 r. odbyło się sympozjum: „Organizacja pracy w szkole o jednym i dwóch nauczycielach”⁸³.

Charakterystyczne dla programu wychowawczego w okresie międzywojennym były liczne akcenty patriotyczne, oparte na tradycjach historycznych. Także praktyki religijne stanowiły jego integralną część — wspólne uczestnictwo we mszy św. na rozpoczęcie i zakończenie roku szkolnego oraz we wszystkie niedziele i święta, trzydniowe rekolekcje wielkopostne (przystępowanie do spowiedzi na początku i końcu roku szkolnego oraz po rekolekcjach), wspólna modlitwa przed i po zajęciach lekcyjnych⁸⁴.

Oprócz zajęć dydaktycznych, roczny plan pracy szkół przewidywał obchody różnych uroczystości, np. 13 listopada — św. Stanisława Kostki i 20 października — św. Jana Kantego, oraz opłatek przed Świętami Bożego Narodzenia i „święcone” przed Wielkanocą. Ważnym przeżyciem dla wszystkich uczniów szkoły była uroczystość pierwszej Komunii św. dzieci z III klasy. Pielęgnowano także tradycje patriotyczne, czego przykładem mogą stanowić odnotowane w kronikach obchody: 11 listopada, 3 maja, 1 lutego — imieniny prezydenta Ignacego Mościckiego (akademia, msza św.), 19 marca — msza św. za Józefa Piłsudskiego (po 1926 r.), omawianie aktualnych wydarzeń w kraju (28 czerwca 1927 r. — pogrzeb J. Słowackiego w krypcie na Wawelu, sypanie kopca J. Piłsudskiego, 12 maja 1935 r. — żałobne nabożeństwo po śmierci J. Piłsudskiego, 7 czerwca 1936 r. — 400 — lecie urodzin ks. Piotra Skargi, jubileusz twórczości Marii Rodziewiczówny) oraz omawiane tematy, np. o zaślubinach Polski z Bałtykiem, o szkołach polskich za granicą itp.

⁸² AGSS APKS sygn. V 2, Kronika domu w Borzęcie, s. 9, 19: lekcja pokazowa z historii i referat na konferencji rejonowej dla nauczycieli z 7 okolicznych szkół — s. R. Kałuska (1927 r.); s. 13: *Trzy nauczycielki prosiły o udzielenie sekretu nauczania w szkole, podzieliłyśmy się z nimi chętnie*; rps sygn. A II h 179, s. R. Kałuska do m. E. Jankiewicz, 10 XI 1927; A II h 171, s. Z. Gawelczyk do m. E. Jankiewicz, 1 II 1925.

⁸³ AGSS sygn. A II h 216, s. L. Smoleń do m. E. Jankiewicz, 10 VI 1934, 29 XII 1934.

⁸⁴ B. Jeleń, *Kościół a szkoła w II Rzeczypospolitej*, Kraków 1992 (mps APAT) s. 33.

Podczas sprzyjającej pogody wiele zajęć z dziećmi odbywało się poza budynkiem szkoły, zwłaszcza śpiew, gimnastyka, gry i zabawy. Także niektóre tematy realizowano w terenie, np. o ziołach leczniczych⁸⁵. W czasie wycieczek lepiej poznawano najbliższą okolicę, w miarę możliwości siostry organizowały też dalsze wyjazdy, np. do Krakowa, Wieliczki, Ojcowa⁸⁶. Siostry nauczycielki prowadziły także organizacje religijne, lecz z tą dziedziną ich pracy zapoznamy się w dalszej części artykułu.

Jak widać, przeciwnicy ideologiczni domagając się szkoły bezwyznaniowej, bezpodstawnie przeciwstawiali wychowaniu w oparciu o wartości chrześcijańskie, *wszechstronny rozwój człowieka i kształcenie obywatela*⁸⁷. Siostry realizowały to wiedząc, że ich najważniejszym zadaniem jako nauczycielek jest *nauczyć tę rzeszę czytać, pisać i poznać Boga*, czyli przekazać im podstawowe umiejętności, zachęcić do dalszego zdobywania wiedzy oraz przygotować dzieci do odpowiedzialnego podjęcia życiowych obowiązków⁸⁸.

b. Lata okupacji hitlerowskiej

W latach okupacji hitlerowskiej większa część archidiecezji krakowskiej znalazła się w granicach Generalnej Guberni (162 parafie). Do Rzeszy włączono następujące dekanaty: Biała, Nowa Góra, Oświęcim, Żywiec; częściowo Sucha, Wadowice, Zator i Czernichów⁸⁹. W Generalnej Guberni w narzuconym przez Niemców ustroju przewidziano istnienie polskich szkół powszechnych i zawodowych, jednak według założenia okupanta, nauczyciele powinni wcielać w życie doktrynę, w myśl której *Polak miał stać się synonimem służącego w państwie niemieckich nadludzi*⁹⁰. Do osiągnięcia powyższego celu planowano wykorzystać także placówki oświatowe, dlatego zredukowano programy nauczania poszczególnych przedmiotów i obniżono ilość godzin lekcyjnych uczniów, przy równoczesnym zwiększeniu liczby godzin pracy nauczyciela. W wyniku takich decyzji zmniej-

⁸⁵ AGSS rps sygn. B II a 21, Kronika szkoły.

⁸⁶ AGSS APKS sygn. XVI 1, Kronika domu w Grodkowicach, s. 19.

⁸⁷ Tamże, s. 28.

⁸⁸ AGSS rps sygn. A II h 179, s. R. Kałuska do m. E. Jankiewicz, 20 VI 1932.

⁸⁹ J. Kracik, *Archidiecezja Krakowska, w: Życie religijne pod okupacją hitlerowską 1939–1945*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982 s. 167.

⁹⁰ J. Chrobaczyński, *Tajne nauczanie na Podkarpaciu 1939–1945*, Rzeszów 1987 s. 28.

szyla się liczba szkół, nauczycieli i uczniów⁹¹. Opisany proces dotyczył także szkół prowadzonych przez służebniczki, gdzie liczba dzieci również uległa zmianie: w Borzęcie wahała się od 38 do 53, znacznie zmniejszyła się w Sidzinie — ze 118 w 1939 r. do 45–55 w roku szkolnym 1944/45, a zwiększyła się tylko w Krzeczowie z 83 w roku szkolnym 1939/40 do 124 w roku szkolnym 1944/45⁹².

Ciosem wymierzonym w polską oświatę w 1939 r. był nakaz przerwania nauczania historii, literatury, geografii i nauki o Polsce współczesnej oraz odebranie dzieciom i nauczycielom podręczników, lektur, map, portretów i wszystkiego, co mogło kojarzyć się z polskością. Co pewien czas wydawane były uzupełnione listy polskich książek zakazanych, a zlikwidowane podręczniki zastąpiono miesięcznikiem „Ster”, przygotowywanym od roku szk. 1940/41 przez władze okupacyjne⁹³. Miał on pełnić rolę czytanek do nauki języka polskiego od III do VII klasy; dla I i II klasy przeznaczono „Mały Ster”, *Elementarz* E. Chodaka, *Łatwe rachunki dla kl. I szkoły powszechnej*, kilkanaście bajek dla dzieci od I do III klasy oraz dla starszych — kilka broszur o treści przyrodniczej⁹⁴.

W związku z tym także szkoły prowadzone przez służebniczki poniosły znaczne straty. W Spytkowicach zniszczono mapy i pomoce naukowe, ale siostram udało się ocalić bibliotekę; w Sidzinie doszło do konfiskaty wszystkich podręczników⁹⁵. W Grodkowicach i Krzeczowie ukryto przedwojenne podręczniki do języka polskiego, historii i geografii, z których siostry korzystały w czasie zajęć prowadzonych po zakończeniu legalnych lekcji⁹⁶. W Krzeczowie na strychu

⁹¹ J. Krasuski, *Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, Kielce 1994 dz. cyt., s. 34–35.

⁹² A. Szczęśliwiec, *Służebniczki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej w latach 1939–1947 (Stara Wieś)*, Lublin 1984 s. 137; Archiwum Polskiej Akademii Nauk, Oddz. w Krakowie (dalej cyt. APAN), Zespół Materiałów do Dziejów Oświaty w latach okupacji 1939–1945, sygn. K II — 17 / j. I 6 (Myślenice), K — Odpowiedzi na Kwestionariusz, s. 2–5; Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Oświaty (dalej cyt. AAN MO) Ankiety, sygn. 123, s. 246–248.

⁹³ J. Chrobaczyński, *dz. cyt.*, s. 32:30 IV 1940 r. — 338 autorów (72 — całkowicie zniszczyć); 31 X 1940 r. — 799 autorów (39 skonfiskowano), 1249 dzieł, 103 czasopisma, 9 kalendarzy, 32 wydawnictwa instytucji; 31 III 1942–1470 autorów (56 zniszczyć), 2445 dzieł, 138 wydawnictw bez autora, 123 czasopisma, 9 kalendarzy, 37 wydawnictw instytucji.

⁹⁴ J. Krasuski, *dz. cyt.*, s. 35; R. Wroczyński, *dz. cyt.*, s. 296–299; J. Chrobaczyński, *dz. cyt.*, s. 46–47.

⁹⁵ AAN MO Ankiety, sygn. 126, s. 210–212; sygn., 123, s. 246–248.

⁹⁶ AGSS APKS XV 3, Grodkowice, Kronika, s. 33.

budynku, w którym mieszkały siostry, i w którym również mieściła się szkoła oraz u zaufanych ludzi, przetrwała całą okupację licząca około 700 tomów biblioteka oraz mapy⁹⁷.

Podczas okupacji obowiązywał zakaz organizowania imprez szkolnych, zebrań uczniów poza godzinami lekcyjnymi, itp. Obniżeniu poziomu nauczania miały służyć także przerwy w nauce: przed wojną w roku szkolnym było ok. 205 dni nauki, natomiast w roku szkolnym 1942/43 już tylko 150. Ponadto przerwy w nauce w okresie zimowym wynikały z braku opału (np. w Borzęcie i Grodkowicach), oraz przeznaczania pomieszczeń szkolnych na inne cele⁹⁸. W Borzęcie, Grodkowicach i w Sidzinie przez pewien czas salę szkolną zajmowało wojsko i straż graniczna. Zmuszano także nauczycieli i uczniów do wykonywania innych, pozaszkolnych prac: zbierania ziół, budowania okopów, itp. Tak było w Krzeczowie i w Sidzinie⁹⁹. Znaczny wpływ na zmniejszenie liczby uczniów oraz dni nauki miały epidemie¹⁰⁰. W Spytkowicach władze okupacyjne wykorzystały sytuację, aby po przerwie w nauce od 17 października 1942 r. do 22 marca 1943 r. spowodowanej szerzącą się czerwonką zwolnić z pracy siostry nauczycielki¹⁰¹. Dnia 28 lutego 1943 r. podobny los spotkał s. Lidę Smoleń — kierowniczkę szkoły w Krzeczowie¹⁰². Już w 1942 r. zwolniono z pracy s. Weronikę Kałuską w Borzęcie; jednak w porozumieniu z polskim inspektorem w Myślenicach W. Frysztakiem, od 1 września 1942 r. uczyła wraz z innymi siostrami zarówno w szkole jawnej, jak i na tajnych kompletach¹⁰³.

W takiej sytuacji tajne nauczanie stało się jednym ze sposobów ratowania młodych Polaków przed realizacją zamiarów hitlerowców. Służebniczki prowadziły na terenie archidiecezji krakowskiej tajne nauczanie w następujących miejscowościach: Borzęta, Grodkowice, Krzeczów, Sidzina, Spytkowice, Staniątka oraz Wilamowice. Siostry wykorzystywały różne inne okazje do nauczania. Na przykład w Pisarach prowadziły kurs kroju i szycia, a przy okazji przekazywały

⁹⁷ APAN sygn. K II — 17 / j. I 6 (Myślenice), K — Odpowiedzi na Kwestionariusz, s. 2–5.

⁹⁸ AGSS rps sygn. A II h 171, s. Z. Gawelczyk do m. E. Jankiewicz, 8 II 1942 r.

⁹⁹ APAN sygn. K II — 17 / j. I 6 (Myślenice), K — Odpowiedzi na Kwestionariusz, s. 2–5; AAN MO, Ankiety, sygn. 123 s. 246–248.

¹⁰⁰ J. Chrobaczyński, *dz. cyt.*, s. 32.

¹⁰¹ AAN MO, Ankiety, sygn. 126 s. 210–212.

¹⁰² AGSS APKS XXX 1, Kronika domu w Krzeczowie, s. 36.

¹⁰³ A. Szczęśliwiec, *Służebniczki*, s. 137.

dziewczętom wiadomości z historii Polski¹⁰⁴. Podobnie było w szkole gospodarczej w Staniątkach, formalnie zarejestrowanej wówczas jako półroczny kurs. Spośród sióstr zaangażowanych w tajne nauczanie należy wymienić: s. Jadwigę Bortkiewicz, s. Weronikę Kałuską, s. Eleonorę Łączną, s. Marię Lidię Smoleń, s. Anielę Witoldę Czarną, s. Fryderykę Rosiek i s. Zofię Gawełczyk¹⁰⁵.

Najtrudniejsza sytuacja ludności podczas II wojny światowej panowała na terenach włączonych do III Rzeszy. Tutaj całkowicie zlikwidowano polskie szkolnictwo i nauczanie mogło odbywać się tylko tajnie, w małych grupach lub indywidualnie. Działalność oświatowa była tam szczególnie trudna i ryzykowna. Brakowało podręczników i pomocy naukowych, znacznie większym problemem — ze względu na miejscowych i osiedlonych Niemców — było też niebezpieczeństwo prowokacji i obawa denuncjacji¹⁰⁶.

Szkoła powszechna w Wilamowicach została zajęta przez okupanta już 4 września 1939 r., po czym przekształcono ją na niemiecką Volksschule in Wilmesan. Wszelkie materialne znaki polskości, jak godła, mapy i książki zostały spalone, a dzieciom zakazano posługiwania się ojczystym językiem. W szkole zatrudniono nauczycieli niemieckich pochodzących z Górnego i Dolnego Śląska. Tajne nauczanie prowadzone tam przez polskie nauczycielki s. Anielę Witoldę Czarnównę oraz Helenę Bilczewską było jedną z niewielu form ratowania polskiej kultury na tym terenie¹⁰⁷. Zajęcia, z których pod pozorem zabawy korzystało 9–23 uczniów pracujących jednorazowo w 4–5 osobowych zespołach, odbywały się 4 razy w tygodniu¹⁰⁸. S. Witolda prowadziła tę działalność do marca 1944 r.; wówczas została przesiedlona do Bystrej Śląskiej, jednak po wycofaniu się hitlerowców z Wilamowic powróciła już 22 maja 1945 r. do pracy¹⁰⁹.

Oprócz tzw. kompletów, tajne nauczanie — zwłaszcza w Generalnej Guberni — prowadzono także na bazie szkolnictwa jawnego; po-

¹⁰⁴ AGSS rps sygn. F I c 37, Relacja s. L. Grochmal; APKS XXXVI 1, Kronika domu s. 9.

¹⁰⁵ APAN K II 17, akcesja j. I — 20, Słownik Nauczycielstwa, Myślenice, nr 9, 47; tamże, akcesja I — 60, Oświęcim; AAN MO, Ankiety, sygn. 118 s. 194–196.

¹⁰⁶ J. Krasuski, *dz. cyt.*, s. 40.

¹⁰⁷ APAN Bielsko–Biała–Oświęcim, Odpowiedzi szkół na kwestionariusz, I / 13 / BBK i Ośw. — Kwestionariusz do historii szkoły w Wilamowicach w okresie okupacji hitlerowskiej od I IX 1939 do 31 I 1945 na ziemiach włączonych do Reichu.

¹⁰⁸ AAN MO, Ankiety, sygn. 117 s. 28–30.

¹⁰⁹ AGSS A II h 166, list s. W. Czarny do m. E. Jankiewicz, 11 IX 1945 r.; APKS XLVIII 1, Kronika domu, s. 96.

legało ono na poszerzaniu wiadomości z historii, języka polskiego oraz geografii Polski. Wielu uczniów realizowało konspiracyjny program w formie samokształcenia¹¹⁰. Egzaminy odbywały się poważnie w ramach obowiązujących przepisów okupacyjnych, a niezależnie od tego — według nieoficjalnego programu. Zdarzało się, że obydwa egzaminy uczniowie zdawali równocześnie, nie zawsze nawet mając tego świadomość, a tylko wyniki z zakazanych przedmiotów wpisywano do tajnych protokołów¹¹¹.

Na osiągnięcie stosunkowo wysokiego poziomu konspiracyjnej oświaty wpłynęło wiele czynników. Jednym z nich był specyficzny system dydaktyczny: praca w małych zespołach zmuszała uczniów do maksymalnego wysiłku i mobilizowała pozytywny stosunek do nauki. Pomiędzy uczniem i nauczycielem wytwarzała się więź oparta na obopólnym zaufaniu, gdyż razem stawali w obliczu niebezpieczeństwa¹¹². W Borzęcie zarówno szkoła, jak i mieszkania sióstr były pod obserwacją gestapo, jednak nie doszło do poważniejszych represji¹¹³. Inaczej było w Krzeczowie. Często zdarzało się, że gestapowcy wchodziłi do szkoły: *rozlazili się po klasach siejąc atmosferę grozy, wstępu i odrazy, przysłuchiwali się lekcjom i sami je prowadzili*¹¹⁴. Podczas pacyfikacji wioski w kwietniu 1943 r., wśród aresztowanych znalazła się kierowniczka szkoły s. Lidia Smoleń (oficjalnie zwolniona ze stanowiska w lutym tego roku), którą więziono w Krakowie i Zakopanem, a od 20 kwietnia 1944 r. w Oświęcimiu–Brzezince. Do Krzeczowa wróciła w lutym 1945 r. i po zapoznaniu się z treścią okólnika władz oświatowych, wzywających nauczycieli do powrotu na przedwojenne stanowiska pracy, zgłosiła się do podjęcia obowiązków szkolnych. Dnia 1 września 1945 r. rozpoczęła nauczanie, rozszerzając jego zakres o kurs dla analfabetów¹¹⁵.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że działalność oświatowa służebniczek w okresie okupacji była walką o narodową świadomość oraz patriotyczną i moralną postawę młodego pokolenia¹¹⁶.

¹¹⁰ AGSS APKS, XLVIII 1, s. 156–157.

¹¹¹ J. Chrobaczyński, *dz. cyt.*, s. 163.

¹¹² J. Krasuski, *dz. cyt.*, s. 42.

¹¹³ Wspomnienia s. Jadwigi Bortkiewicz, relacja ustna, 27 VII 1996.

¹¹⁴ APAN sygn. K II — 17 / j I 6 (Myślenice), K — Odpowiedzi na Kwestionariusz, s. 2–5; AAN MO, Ankiety, sygn. 123 s. 246–248.

¹¹⁵ AGSS rps sygn. F I c 39, 6, s. Lidia Smoleń, Sen wojenny. Wspomnienia z obozu w Oświęcimiu (1939–1945), Łętownia 12 VIII 1964 s. 149–152; rps sygn. A II h 216, list s. L. Smoleń do m. E. Jankiewicz, 6 XI 1947 r.

¹¹⁶ J. Chrobaczyński, *dz. cyt.*, s. 153.

c. Lata powojenne

Po zakończeniu działań wojennych polskie władze oświatowe wzywały wszystkich nauczycieli do powrotu na stanowiska pracy¹¹⁷. Siostry służebniczki kontynuowały nauczanie w szkołach, ponownie zostały zatrudnione nauczycielki zwolnione przez okupanta. W Wilamowicach w 1945 r. s. W. Czarny była wychowawczynią liczącej 55 uczniów III klasy oraz uczyła arytmetyki w V i VI klasie¹¹⁸. W Igołomii na miejsce s. J. Przybylskiej zwolnionej w 1942 r. przez okupacyjne władze oświatowe została zatrudniona s. Leonarda Skowrońska i s. Honorata Bojda jako katechetka. W związku ze zwiększeniem się liczby dzieci, we wrześniu 1945 r. do Zarządu Zgromadzenia skierowano prośby o objęcie dodatkowych etatów: w Spytkowicach, Grodkowicach, Borzęcie i Sidzinie¹¹⁹. Od dnia 1 września 1946 r. s. Teofila Kudryk rozpoczęła także pracę w szkole w Zakopanem–Olczy¹²⁰.

Siostry włożyły wówczas wiele wysiłku, aby w powierzonych sobie placówkach jak najprędzej zmniejszyć destrukcyjne skutki wojny. Organizowały kursy oświatowe na poziomie elementarnym dla dorosłych, kompletowały wyposażenie szkół, zwłaszcza księgozbiory i pomoce naukowe¹²¹. Warto zaznaczyć, że nauczyciele w początkowym okresie po wojnie nie dostawali wynagrodzenia, później zaś otrzymywali je nieregularnie¹²².

Przedwojenny program nauczania obowiązywał do roku 1948, znacznie wcześniej jednak można było przewidzieć, w jakim kierunku pójdą zmiany¹²³. Już okólnik Resortu Oświaty z dnia 12 września 1944 r. — *Wytyczne organizacji publicznych szkół powszechnych w roku szkolnym 1944/45* informował, że należy doprowadzić do zmiany oblicza ideowego szkoły i oprzeć wychowanie młodzieży o ideały zawarte w Manifeście PKWN¹²⁴. W tym właśnie duchu podjęto uchwały na Zjeździe Oświatowym w Łodzi w 1945 r., jednak zwalnianie z pracy zakonnych nauczycielek rozpoczęto trzy lata póź-

¹¹⁷ M. Fortuna, *Szkolnictwo podstawowe w Okręgu Szkolnym Krakowskim (1945–1961)*, Kraków 1987 s. 19–64.

¹¹⁸ AGSS rps sygn. A II h 166, s. W. Czarny do m. E. Jankiewicz, 11 XI 1945 r.

¹¹⁹ Tamże, rps sygn. A II f 121 m. E. Jankiewicz do s. Klary Cupryś, 25 IX 1945 r.

¹²⁰ Tamże, APKS sygn. LIII 1, Kronika domu w Zakopanem, s. 47.

¹²¹ Tamże, rps sygn. A II h 216 s. L. Smoleń do m. E. Jankiewicz, 6 XI 1947 r.; APKS XV 3, Kronika domu w Grodkowicach, s. 40.

¹²² AGSS APKS XV 3, s. 67.

¹²³ M. Fortuna, *dz. cyt.*, s. 76.

¹²⁴ Tamże, s. 26–27.

niej, po utworzeniu PZPR¹²⁵. Deklaracja ideowa PZPR z dnia 15 grudnia 1948 r. przewidywała utworzenie w *dziedzinie oświaty i kultury struktur socjalistycznych: wychowanie nowych kadr nauczycielskich i poprawę sytuacji nauczycieli przez podniesienie poziomu ideologicznego w szkolnictwie, oparcie nauczania i wychowania na ideologii marksizmu–leninizmu*¹²⁶. Na początku roku szkolnego 1948/49, który dla większości sióstr zakonnych był ostatnim rokiem pracy w szkole, minister oświaty S. Skrzyszewski zaapelował o *rzetelną pracę ideologiczną wśród uczniów*. Na Krajowej Naradzie Aktywu Oświatowego PPR w dniu 30 października 1948 r. poddano ostrej krytyce całokształt polityki oświatowej w latach 1945–1948, zwłaszcza *tolerowanie wstecznych teorii pedagogicznych i niedostateczną walkę o socjalistyczną treść tej pracy*¹²⁷. Rok szkolny 1950/51 rozpoczynano już z *nową świadomością, że w pracy dydaktyczno–wychowawczej powinno się pamiętać, iż realizacja wielkiego, 6–letniego planu rozwoju i przebudowy gospodarczej Polski odbywa się w warunkach ostrej walki klasowej [...]. Szkoła musi usilnie dążyć do dania działwie podstaw, na których będzie się kształtował światopogląd naukowy i moralność socjalistyczna [...], musi dążyć do pogłębienia przyjaźni polsko–radzieckiej*¹²⁸. W takiej szkole nie było już miejsca dla osób zakonnych.

W 1949 r. odebrano służebniczkom prawo nauczania przedmiotów świeckich w Wilamowicach, Staniątkach, Igołomii, Grodkowicach i Krzeczowie. W Igołomii zaledwie kilka miesięcy wcześniej — w grudniu 1948 r. — ponownie została zatrudniona s. J. Przybylska, którą usunęły ze szkoły w 1942 r. władze okupacyjne, jednak 28 czerwca 1949 r. została zwolniona. Do 1953 r. pozostała na stanowisku katechetki. W 1950 r. siostry pozbawiono pracy w Borzęcie i Zakopanem–Olczy; do 1951 r. siostry uczyły w Sidzinie¹²⁹. Zdarzało się, że zwolnień dokonywano stopniowo, jak miało to miejsce w Sidzinie. W Spytkowicach, gdzie w roku szkolnym 1948/49 wypowiedzenie pracy otrzymała s. L. Wcisło, natomiast s. R. Nowako-

¹²⁵ Tamże, s. 83.

¹²⁶ M. Pęcherski, *dz. cyt.*, s. 72.

¹²⁷ M. Fortuna, *dz. cyt.*, 99–100.

¹²⁸ Tamże, s. 103.

¹²⁹ AGSS APKS, Kroniki domów: XLVIII 2, Wilamowice, s. 9; XLIII 2, Staniątki, s. 106; XVI 3, Igołomia, s. 4; XXX 1, Krzeczów, s. 59; LIII 2, Zakopane, s. 106; XV 1, Grodkowice, s. 43; Kronika Parafialna w Sidzinie, s. 27, rok 1951: *w tym roku SS. Służebniczki zostały pozbawione prawa nauczania przedmiotów świeckich w szkole*.

wską usunięto ze stanowiska kierowniczkę, pozostawiając ją jeszcze przez rok jako nauczycielkę¹³⁰.

Przez pewien czas w Borzęcie, Grodkowicach, Igołomii, Sidzinie i najdłużej w Krzczewie (do 1956 r.) władze oświatowe pozwoliły zwolnionym nauczycielkom na prowadzenie lekcji religii. Temu zagadnieniu poświęcimy więcej uwagi w dalszej części artykułu.

Wszystkie usuwane z pracy siostry otrzymywały z Ministerstwa Oświaty w Warszawie podobne pismo: *Na podstawie art. 53 ustawy z dnia 11 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli (Dz. U. RP Nr 104, 1932 r. poz. 873) przenoszę Obywatelkę z dniem..... w stan nieczynny z powodu okoliczności, nie pozwalających ze względu na dobro służby na dalsze zatrudnienie Obywatelki na dotychczas zajmowanym stanowisku*¹³¹. Spośród 17 zwolnionych wówczas siostr 3 osiągnęły wiek emerytalny.

Tabela 10
Szkoły zatrudniające po II wojnie światowej
nauczycielki-służebniczki

Lp.	Szkoła	Liczba uczniów w 1949 r.	Nauczycielki zakonne	Rok zwolnienia
1	Borzęta	230	s. Rudolfa Kałuska s. Berchmansa Kałuska s. Jadwiga Bortkiewicz s. Eleonora Łączna	1949 — emerytura 1950 — emerytura 1950 1950
2	Grodkowice	70	s. Teresa Skrabska s. Julia Wygonik	1949 1949
3	Igołomia	336	s. Janina Przybylska	1949
4	Krzzew	135	s. Lidia Smoleń s. Bogumiła Janik	1949 1949
5	Sidzina	143	s. Filomena Mąciór s. Władysława Szary s. Benigna Oleksy	1951 1950 1949
6	Staniątki	246	s. Fryderyka Rosiek	1950

¹³⁰ AGSS rps sygn. B II a 1, Akta szkoły.

¹³¹ AGSS APKS LIII 2, Akta domu w Zakopanem-Olczy.

Lp.	Szkoła	Liczba uczniów w 1949 r.	Nauczycielki zakonne	Rok zwolnienia
7	Spytkowice Górne	138	s. Reginalda Nowakowska s. Ludmiła Wcisło	1949 — ze stanowiska kierowniczkę 1950 — z pracy w szkole 1949 — z pracy w szkole
8	Wilamowice	342	s. Witolda Czarny	1949 — emerytura
9	Zakopane-Olcza	284	s. Teofila Kudryk	1950

Podstawa źródłowa: AGSS APKS, Kroniki domów; B II a 1–3, Akta szkół.

Biorąc pod uwagę znaczny wkład zgromadzeń zakonnych w szerzenie oświaty, zwalnianie siostr ze szkół od 1949 r., bez prawa do pobierania świadczeń emerytalnych, było procesem bolesnym i niesprawiedliwym¹³². Usunięcie z pracy w szkole, dla niektórych placówek zakonnych wiązało się z utratą podstawowego źródła utrzymania. Nie mniej poważnym problemem stała się wówczas sprawa mieszkania siostr w budynkach szkolnych. W Igołomii, Krzczewie, Sidzinie oraz w Staniątkach nie zakwestionowano prawa własności Zgromadzenia do budynków. Podobnie było w Grodkowicach; jednak tam 30 listopada 1949 r. władze nakazały likwidację kaplicy szkolnej, natomiast w październiku 1953 r. były podejmowane próby usunięcia siostr z domu¹³³. W najtrudniejszej sytuacji znalazły się siostry w Borzęcie. Początkowo otrzymały zezwolenie na dalsze zamieszkiwanie w budynku szkoły (ksiądz proboszcz zaangażował je do prac parafialnych), jednak w 1960 r. przeprowadzono eksmisję¹³⁴. W tej sytuacji zarząd Zgromadzenia podjął decyzję o likwidacji placówki, ale na usilną prośbę proboszcza oraz mieszkańców wioski siostry pozostały na terenie parafii i przeprowadziły się na plebanie¹³⁵.

¹³² AGSS APKS V 2, Kronika domu w Borzęcie, s. 45–50.

¹³³ Tamże, sygn. XV, I, Kronika domu w Grodkowicach, zapis z 1 IX 1949; 30 XI 1949; 3 X 1953 r.

¹³⁴ Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (dalej cyt. ATJ), sygn. 2837 nr 35, Odpis wyroku; AGSS APKS V 2, Kronika domu w Borzęcie, zapis z 30 V 1960 r.

¹³⁵ AGSS rps sygn. A III e 29, m. F. Dudzianka do Kurii w Krakowie, 7 VI 1960 r.;

2 Kursy gospodarcze

Pracę nad podnoszeniem poziomu oświaty szkolnej siostry służebniczki łączyły z praktycznym przygotowaniem dziewcząt i kobiet do prowadzenia gospodarstwa domowego¹³⁶. Kobiety na wsi przeważnie nie знаły zasad prawidłowego żywienia, dlatego jadłospis składał się prawie wyłącznie z ziemniaków, kapusty, fasoli oraz placzków pieczonych na blaszanej płycie lub w popiele. Równie dotkliwie odczuwano brak odzieży¹³⁷. Siostry służebniczki właściwie od początku istnienia gromadziły w ochronkach dziewczęta na naukę gotowania, haftu, szycia i robót ręcznych. Z terenu archidiecezji krakowskiej najstarsze wzmianki na ten temat dotyczą Spytkowic (1881), Bobrka (1902), Pisar, Chrzanowa (1910) i Woli Justowskiej (przed 1914)¹³⁸.

Siostry prowadziły tego typu działalność również w bardziej zorganizowanej formie. W 1911 r. z inicjatywy inspektora szkolnego w Brzozowie siostry ze Starej Wsi przeprowadziły trzymiesięczny kurs gospodarstwa domowego. Kiedy prezes Kółek Rolniczych we Lwowie Bronisław Dulęba wizytował zajęcia i zapoznał się z wynikami przy egzaminie końcowym poprosił, aby Zgromadzenie, podobnie jak inne istniejące wówczas rodziny zakonne i stowarzyszenia świeckie, organizowało podobne kursy na większą skalę. W związku z tym w latach 1911–1914 kilka zespołów sióstr przeprowadziło 24 trzymiesięczne kursy w różnych miejscowościach Galicji¹³⁹. Z terenu diecezji krakowskiej zachowała się dokumentacja kursu w Bieżanowie przeprowadzonego w dniach od 3 października do 14 grudnia 1912 r.¹⁴⁰ Jego program obejmował zagadnienia związane z pro-

ATJ sygn. 2837, list mieszkańców Borzęty z 15 VI 1960 r.; AGSS APKS V 2, Kronika, s. 84.

¹³⁶ J. Harwat, *dz. cyt.*, s. 8.

¹³⁷ *Tamże*, s. 1–2.

¹³⁸ AGSS rps sygn. A II e 28, ks. M. Biały z Nowodworza do Konsystorza w Tarnowie, 27 X 1881: *oprócz czasu szkoły do ochronki przychodzą, aby uczyć się szyc, haftować i tym podobne rzeczy.*; TMA, ks. A. Borowiecki z Bobrka, 13 IX 1902 r.; A. Zwołiński, *Działalność duszpastersko-społeczna ks. Józefa Łobczowskiego w parafii Rudawa w latach 1890–1921*, Kraków 1982 (mps, APAT), s. 55; AGSS rps sygn. F I a 11, s. 99, A II h, 181, list s. J. Klity z Chrzanowa do m. L. Jankiewicz, 5 X 1910 r.; A II e 118, Wola Justowska.

¹³⁹ A. Szczęśliwy, *Edmund Bojanowski*, s. 147.

¹⁴⁰ AGSS rps sygn. B II b 7 nr 10, listy Zarządu Głównego Towarzystwa Kółek Rolniczych we Lwowie do m. L. Jankiewicz: 20 XII 1913 r., 27 XII, 28 XII. W 1913 r. planowano zorganizowanie kursu w Myślenicach, jednak nie udało się go

wadzeniem gospodarstwa domowego: kuchnię, mleczarstwo, pranie, porządkę, hodowlę bydła, nierogacizny i drobiu, ogrodnictwo, szycie, korespondencję i wiadomości ogólne¹⁴¹. Opłata za udział wynosiła 14 koron¹⁴². Specjalną oprawę miało uroczyste zakończenie kursu: po nabożeństwie w kościele odbywał się egzamin, a zaproszeni goście zwiedzali wystawę prac. Część oficjalną — rozdanie zaświadczeń, okolicznościowe przemówienia — kończyło specjalne przyjęcie¹⁴³.

W czasie I wojny światowej siostry nadal organizowały kursy. Także w dwudziestoleciu międzywojennym działalność Zgromadzenia w prowadzeniu kursów gospodarczych była dynamiczna: zarówno przy pomocy organizacji społecznych, np. Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego w Krakowie, Głównego Komitetu Opieki nad Ochronkami i kościelnymi, np. KSMŻ, oraz we własnym zakresie¹⁴⁴. Dobre wyniki kursów były zachętą do przeprowadzania podobnych w sąsiednich parafiach¹⁴⁵.

Spotkania dziewcząt stanowiły też okazję do oddziaływania apostołskiego. W czasie pracy prowadzono rozmowy, śpiewano pieśni religijne, Godzinki do Matki Bożej, w marcu Godzinki do św. Józefa, czytano także wartościowe książki. Było to zresztą nawiązanie do tradycyjnie organizowanych z inspiracji E. Bojanowskiego wieczornic dla kobiet i młodzieży żeńskiej¹⁴⁶. W latach wielkiego kryzysu

przeprowadzić; B II b 5 nr 5, Zarząd Główny Towarzystwa Kółek Rolniczych we Lwowie do m. L. Jankiewicz, 26 IX 1912 r.; 28 IX 1912 r.

¹⁴¹ *Tamże*, rps sygn. B II b 2 nr 4, Zarząd Główny ze Lwowa do s. Lorety Lachowiczówny, kierowniczki kursu gospodyń wiejskich w Bieżanowie, 2 X 1912 r.

¹⁴² *Tamże*, rps sygn. B II b 7 nr 10, list Aleksandry Żuk — Skaryszewskiej do Zarządu Głównego Towarzystwa Kółek Rolniczych.

¹⁴³ *Tamże*, rps sygn. B II b 5 nr 5, zaproszenie na zakończenie kursu gospodyń wiejskich w Bieżanowie, pow. wielicki, 14 XII 1912 r.

¹⁴⁴ *Tamże*, rps sygn. B II b 10, m. E. Jankiewicz do Zarządu Konstytuującego Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego w Krakowie, 9 IV 1920 r. w sprawie kursu w Wilamowicach; odp. z 10 IV 1920 r.; A IV n 111, ks. Z. Kulig z Głównego Komitetu Opieki nad Ochronkami (dalej cyt. GKOO) do m. E. Jankiewicz, 15 VI 1937 r.; A IV b, 33, ks. Jan Matyasik do m. E. Jankiewicz, 24 VI 1933 r. w sprawie kursu gotowania dla KSMŻ na Dąbiu.

¹⁴⁵ *Tamże*, rps sygn. A IV n 111, ks. Z. Kulig z GKOO do m. E. Jankiewicz, 15 VI 1937 r.; B II b 6, nr 12, Urząd Parafialny w Jaworznie, ks. J. Szarek do m. E. Jankiewicz, 3 I 1938 r., aby siostra, która kończy kurs gotowania mogła poprowadzić podobny w oddalonej o 5 km Dąbrowie Narodowej: *W przeciagu zaledwie kilku miesięcy uczennice nabyły tyle fachowej wiedzy, że urządzona wystawa ich prac z końcem kursu wykazała wspaniałe wyniki.*

¹⁴⁶ *Tamże*, rps sygn. A II h 186, s. T. Kotarba Czarnego Dunajca do m. E. Jankiewicz, 22 III 1925 r.; 18 III 1932 r.; APKS XVI 3, Kronika domu w Igołomii, s. 78:

ekonomicznego szwalnie prowadzone przez siostry były dla ubogich dziewcząt warsztatami pracy. Tak było w Trzebini i Szczakowej–Pieczyskach, gdzie z inicjatywy Eleonory Krudzielskiej, żony dyrektora fabryki, otwarto szwalnię dla robotnic fabrycznych, w której mogły nauczyć się szycia, kroju, haftu i trykotarstwa. Już po kilku miesiącach praktyki dziewczęta wyspecjalizowały się w szyciu koszul dla robotników i wojska¹⁴⁷.

Kursy nie były dla sióstr źródłem dochodu, często wymagały nawet dodatkowych nakładów, gdyż opłaty uczennic nie pokrywały kosztów. Dofinansowanie pochodziło przeważnie od jednej z wymienionych już organizacji patronujących tego typu działaniom, lub od Zgromadzenia, które we własnym zakresie pokrywało deficyt. W 1925 r. w Czarnym Dunajcu przyjęto na naukę 44 dziewczęta (dla 20 innych zabrakło miejsca) z okolicznych wiosek podhalańskich: Podczerwonego, Maruszyny, Miętustwa, Wróblówki, Starego Bystrego. Tylko kilka z nich mogło „zapłacić”, przynosząc masło i jaja; pozostałe uczyły się bezpłatnie, a trzy — z powodu znacznej odległości od miejsca zamieszkania — w czasie trwania kursu nocowały w ochronce¹⁴⁸. Gdy prawie 10 lat później siostry z Jaworzna zwiedzały wystawę zorganizowaną na zakończenie kursu w Libiążu ubolewały, że w domu zakonnym panuje ogromne ubóstwo¹⁴⁹. W 1937 r. za kurs szycia w Niedźwiedziu bogatsze dziewczęta miały zapłacić, a uboższe odpracować, jednak zebrane fundusze były tak niewielkie, że siostry zwróciły się do domu generalnego z prośbą o pomoc¹⁵⁰. Pomimo opisanych trudności, na terenie archidiecezji

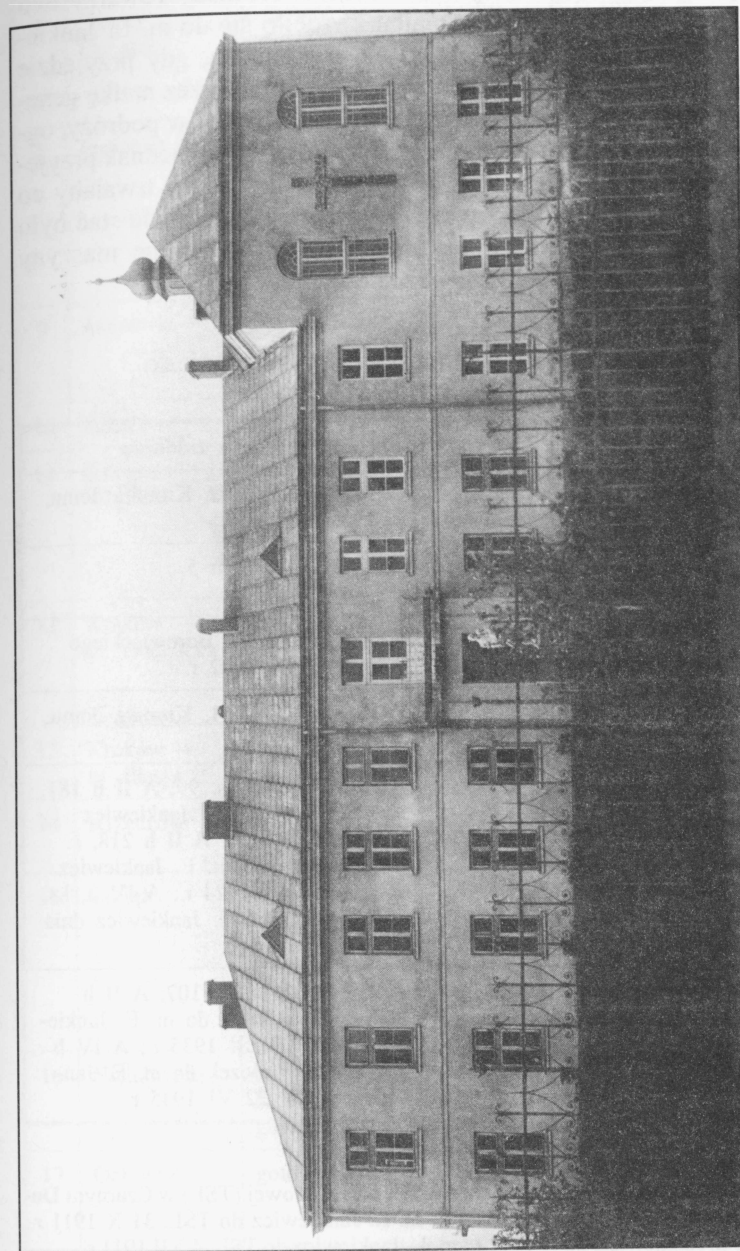
hrabianka Waleria [Morstinówna] czyta pożyteczne książki podczas cerowania białizny w szwalni.; A IV b 77, hr. K. Morstinowa do m. E. Jankiewicz, 30 XII 1936 r.: dodatni wpływ sióstr na młodzież wielką jest dla mnie pociechą.

¹⁴⁷ AGSS rps sygn. B II b 10, E. Krudzielska do m. E. Jankiewicz, 31 I 1934 r.; B I a Trzebinią, Komitet Ochronki dla Małych Dzieci do m. E. Jankiewicz, 8 VII 1931 r.: *s. Reginalda swym fachowym doświadczeniem potrafiła wyszkolić w szyciu białej białizny, a także w krawiecczyźnie cały zastęp dziewcząt, dając im tym sposobem możliwość zarobkowania na codzienny chleb*; B II b 10, E. Krudzielska do m. E. Jankiewicz, 22 V 1934 r.; Pani Krudzielska doceniała potrzebę prowadzenia tego typu działalności: *stworzenie w tym środowisku placówki pracy kobiecej i wpływ na wychowanie dziewcząt ze sfer robotniczych jest jednym z najważniejszych zadań obecnej doby.*

¹⁴⁸ Tamże, rps sygn. A II h 186, s. T. Kotarba do m. E. Jankiewicz, 22 III 1925 r.

¹⁴⁹ Tamże, rps sygn. A II h 177, siostry z Jaworzna do m. E. Jankiewicz, 24 III 1934 r.

¹⁵⁰ Tamże, rps sygn. A II h 201, s. W. Marszałek do m. E. Jankiewicz z dnia 11 III 1937 r.



4. Nowy dom w Staniątkach. Fotografia w Archiwum Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP w Starej Wsi.

krakowskiej stwierdzono zaledwie jeden przypadek odwołania kursu ze względów materialnych. Było to w roku 1911, kiedy Towarzystwo Szkoły Ludowej w Czarnym Dunajcu zwróciło się do m. L. Jankiewicz z propozycją, że zakupi maszynę trykotarską, gdy przyjedzie tam siostra prowadząca kurs. Warunki postawione przez matkę generalną (utrzymanie siostry instruktorki, pokrycie kosztów podróży, ogrzewania sali oraz potrzebnych przyborów) nie zostały jednak przyjęte i m. Leona uznała, że nauka nawet kilku dziewcząt trwałaby co najmniej trzy miesiące. Placówki w Czarnym Dunajcu nie stać było wówczas na pokrycie kosztów kursu, wobec tego zakup maszyny przez Towarzystwo uznano za bezcelowy¹⁵¹.

Tabela 11
Kursy prowadzone przez siostry służebniczki
w latach 1869–1948

Lp	Miejscowość	Kurs	Podstawa źródłowa
1	Andrychów	krój, szycie	AGSS APKS III 2, Kronika domu, s. 193.
2	Biezanów	gospodarstwo domowe	AGSS B II b 5 nr 5.
3	Bobrek	szycie, roboty ręczne	AKM List ks. A. Borowieckiego z dnia 13 IX 1902 r.
4	Bolechowice	krój, szycie, haft	AGSS APKS IV 1, Kronika domu, s. 2 s. 39
5	Chrzanów	krój, szycie	AGSS F I a 11, s. 99; A II h 181, s. J. Klita do m. L. Jankiewicz dnia 5 X 1910 r.; A II h 218, s. W. Superson do m. E. Jankiewicz z dnia 10 XII 1924 r.; A IV n, ks. J. Wolny do m. E. Jankiewicz dnia 15 VI 1932 r.
6	Ciężkowice	krój, szycie, gotowanie	AGSS F I a 11, s. 107; A II h 204, s. F. Misztak do m. E. Jankiewicz dnia 17 XII 1935 r.; A IV b 35, ks. A. Mroczek do m. E. Jankiewicz dnia 22 VI 1935 r.

¹⁵¹ Tamże, rps sygn. A IV n, Towarzystwo Szkoły Ludowej (TSL) w Czarnym Dunajcu do m. L. Jankiewicz, 22 X 1911 r.; m. L. Jankiewicz do TSL, 31 X 1911 r.; TSL do m. L. Jankiewicz, 26 X 1911 r.; m. L. Jankiewicz do TSL, 4 XII 1911 r.

Lp	Miejscowość	Kurs	Podstawa źródłowa
7	Czarny Dunajec	krój, szycie, roboty ręczne	AGSS, A II h 186, s. Teresa Kotarba z Czarnego Dunajca do m. E. Jankiewicz dnia 22 III 1925 r. i z 18 III 1932 r.
8	Igołomia	krój, szycie	APS ZC 35; A IV d 77, W. Morstinówna do m. E. Jankiewicz: 24 XI 1929 r.; 24 VII 1930 r.; 26 IV 1930 r.; 6 VII 1930 r.; W. Morstinowa do s. Gosiewskiej z dnia 2 XII 1927 r.
9	Jaworzno	roboty ręczne, krój, szycie	AGSS A II h 177, s. H. Jarymowicz do m. E. Jankiewicz dnia 14 I 1935 r.
10	Kozy	haft	AGSS F I a 12.
11	Kraków–Dąbie	gotowanie	AGSS A II h 210, list s. A. Pastuszek z 14 X 1932 r. do m. E. Jankiewicz; F I a 11 s. 131; A IV n 111, ks. Z. Kulig do m. E. Jankiewicz dnia 19 IV 1937 r.
12	Kraków — ul. Duchacka	krój, szycie	AGSS A IV n 111, GKOO do m. E. Jankiewicz dnia 8 VIII 1933; A II h 201, s. R. Markwat do m. E. Jankiewicz dnia 20 XI 1938 r.
13	Kraków — ul. Piaski	krój, szycie	AGSS F I a 12.
14	Krzeczów	krój, szycie	AGSS A II h 216, s. L. Smoleń do m. E. Jankiewicz dnia 25 XI 1934 r.
15	Libiąż	krój, szycie, gotowanie	APS ZC 52; AGSS A II h 210, s. H. Panek do m. E. Jankiewicz dnia 14 XII 1927 r.; A IV b 25, ks. Pietrzykowski do m. E. Jankiewicz dnia 4 X 1930 r.; ks. F. Flasiński do m. E. Jankiewicz dnia 27 VII 1928 r.
16	Niedźwiedz	krój, szycie, haft, tkactwo, gotowanie	APS ZC 65; SS. Służebniczki do Wydziału Powiatowego w Limanowej dnia 15 V 1936 r.
17	Ochojno	gotowanie	AGSS A IV b 56, ks. J. Żeliwski do m. E. Jankiewicz dnia 7 VIII 1935 r.

Lp	Miejscowość	Kurs	Podstawa źródłowa
18	Osiek	krój, szycie	APS ZC 70.
19	Pisary	szycie, gotowanie, trykotarstwo, krój	A. Zwoliński, <i>dz. cyt.</i> , s. 55; AGSS APKS XXXVI 2, s. 48.
20	Rudawa	szycie, roboty ręczne	AGSS APKS XXXVII 2, Kronika domu, 1958, s. 102.
21	Spytkowice	szycie, haft, roboty ręczne	AGSS A II e 28; APS ZC 86.
22	Szczakowa	szwalnia	AGSS B II b, 10, E. Krudzielska do m. E. Jankiewicz 31 I 1934 i 22 V 1934 r.
23	Trzebinia	krój, szycie	APS ZC 95; AGSS A IV b, 29 ks. W. Kamusiński do m. E. Jankiewicz dnia 21 XII 1922; B I a, ks. W. Suchoń do m. E. Jankiewicz dnia 8 VI 1931 r.
24	Wilamowice	krój, szycie	AGSS APKS XLVIII 1, Kronika, s. 96 (III 1946); B II b 10; s. W. Czarny do m. E. Jankiewicz dnia 8 III 1921 r.; F Ia 11.
25	Wola Justowska	krój, szycie, haft	AGSS A II e 118.
26	Zabierzów	krój, szycie	AGSS A V c 24.

Tabela 12
Uczestniczki kursów prowadzonych przez
siostry służebniczki w 1939 r.

Lp.	Miejscowość	Liczba uczestniczek
1	Jaworzno	178
2	Ciężkowice	68
3	Pisary	28
4	Sidzina	25
5	Niedźwiedź	22

Lp.	Miejscowość	Liczba uczestniczek
6	Zabierzów	20
7	Osiek	19
8	Trzebinia	18
9	Igołomia	17
10	Krzeczów	17
11	Libiąż	15
12	Spytkowice	12

Podstawa źródłowa: APS sygn. ZC — Kwestionariusze.

Prowadzone przez siostry kursy cieszyły się znaczną popularnością, zwłaszcza gdy uczono kroju i szycia oraz gotowania. Przedstawione w tabeli nr 12 dane pochodzące z przesyłanych do Zarządu „Caritas” sprawozdań o działalności placówek nie są w pełni adekwatne do faktycznej liczby uczestniczek, bowiem w niektórych miejscowościach kursy organizowano kilka razy w roku. Rzadko prowadzono dziennik zajęć, dlatego nie zachowała się dokładna ewidencja. Na temat tej działalności najwięcej dowiadujemy się z korespondencji sióstr i innych osób z Zarządem Generalnym Zgromadzenia oraz z licznych zapisów w kronikach poszczególnych domów.

3 Szkoła zawodowa w Staniątkach

Kursy gospodarcze prowadzone przez siostry stały się punktem wyjścia do zakładania przez Zgromadzenie żeńskich szkół zawodowych. Jako pierwsza została otwarta w 1912 r. Szkoła Rolnicza Żeńska w Szynwałdzie, a jako druga — Żeńska Szkoła Zawodowa im. Ks. Wacława Blizińskiego w Liskowie (1932). Na terenie archidiecezji krakowskiej w latach 1936–1976 istniała szkoła w Staniątkach, której poświęcimy dalej nieco więcej uwagi¹⁵². Również w

¹⁵² W 1968 r. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim s. B. F. Socala napisała pracę magisterską pt. *Szkoły Zawodowe SS. Służebniczek Starowiejskich (1909–1939)* w której omówiono również zagadnienia związane z funkcjonowaniem szkoły w Staniątkach; w niniejszym opracowaniu tylko pokrótce przedstawimy rys historyczny staniąteckiej szkoły.

Spytkowicach w 1945 r. Wydział Oświaty otworzył szkołę zawodową w domu wybudowanym przez parafię obok ochronki; pracowały tam w latach 1945–1956 dwie siostry jako instruktorki szycia i gotowania¹⁵³.

Po I wojnie światowej siostry służebniczki podjęły decyzję budowy dużego domu w Staniątkach. Od początku planowano, że będzie w nim szkoła, dlatego jeszcze przed zakończeniem budowy, w 1928 r. rozpoczęto starania w Ministerstwie Rolnictwa o przyznanie subwencji na uruchomienie placówki¹⁵⁴. Odpowiedź była odmowna, ale już od następnego roku w okresie wolnym od pracy na roli (listopad–kwiecień) siostry organizowały w nowym domu kilkumiesięczne kursy gospodarcze obejmujące naukę gotowania, porządków domowych, prania, prasowania i szycia oraz pogadanki wychowawcze z zakresu korespondencji i higieny. Dobre wyniki osiągane przez uczestniczki kursów i pozytywne skutki wychowawcze, zachęciły siostry do kontynuowania dzieła. Przeciętnie zgłaszało się po ok. 30 kandydatek — zarówno panny, jak i mężatki. Ze względu na odległość miejsc zamieszkania wielu z nich, już w 1931 r. część budynku przeznaczono na internat. Warunkiem przyjęcia na kurs było ukończenie szkoły powszechnej¹⁵⁵.

Status szkoły zawodowej jako Prywatna Żeńska Szkoła Przynależności w Gospodarstwie Rodzinnym uzyskała istniejąca od 6 lat placówka, dzięki zezwoleniu Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego z 25 sierpnia 1936 r.¹⁵⁶ Szkoła w Staniątkach funkcjonowała pod różnymi nazwami, co widać w tabeli obok.

Cel żeńskich szkół gospodarczych, posiadających prawa publiczne, to zapoznanie młodzieży z *podstawowymi sprawnościami z zakresu gospodarstw rodzinnych*. Program przewidywał 10 miesięcy nauki i brano w nim pod uwagę skromny dom rodzinny, złożony z 3–5 osób¹⁵⁷. Założeniem wychowawczym było przygotowanie kobiet pod

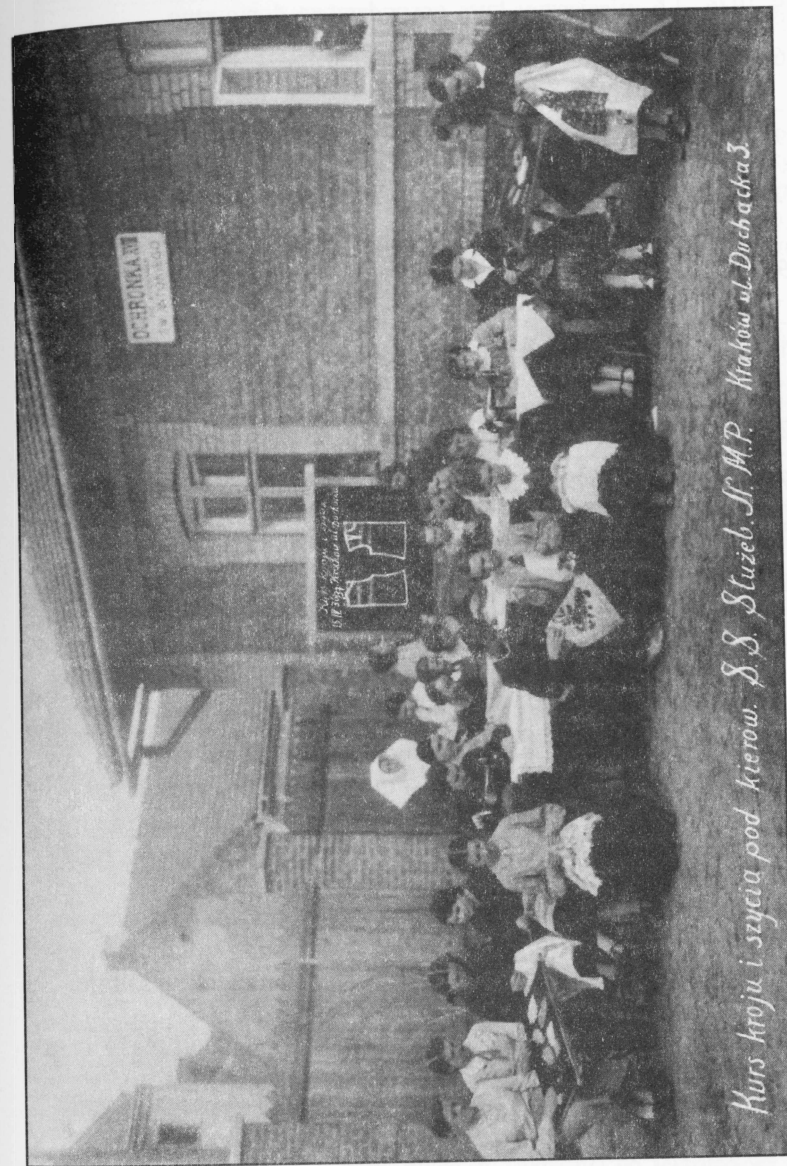
¹⁵³ AGSS rps sygn. A II h 171, s. P. Gąsiorowska do m. E. Jankiewicz, 27 IX 1945 r.; APKS XLII 3, Kronika domu w Spytkowicach, s. 7. Po przeniesieniu szkoły Zgromadzenie wynajęło pomieszczenia dla celów Wiejskiego Ośrodka Zdrowia.

¹⁵⁴ Tamże, rps sygn. B II b 19, Pismo do Ministerstwa W. R. i O. P. przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego z 1 X 1928 r.; odpowiedź z 7 X 1928 r.

¹⁵⁵ Tamże, rps sygn. A II h 214, list s. F. Rosiek, 9 XI 1930 r.; B II b 14, Kronika Prywatnej Żeńskiej Szkoły, s. 9; A II h 214, s. F. Rosiek do m. E. Jankiewicz 9 XI 1930 r. i 25 X 1931 r.

¹⁵⁶ Tamże, rps sygn. B II b, 14, Kronika Prywatnej Żeńskiej Szkoły, s. 23.

¹⁵⁷ F. Socafa, *Szkoły Zawodowe SS. Służebniczek Starowiejskich (1909–1939)*, Lublin 1968 (mps. AGSS), s. 61; Rozporządzenie Ministra W. R. i O. P. z dnia 21 XI



5. Kurs kroju i szycia w Krakowie przy ul. Duchackiej w 1937 r. Fotografia w Archiwum Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP w Starej Wsi.

Tabela 13
Nazwy szkoły gospodarczej siostr służebniczek w Staniątkach

Lata	Nazwa
1929–1936	6 miesięczny kurs gospodarstwa domowego
1936–1939	Prywatna Żeńska Szkoła Przynsposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym
1939–1945	5 miesięczny kurs gospodarczy
1946–1949	Prywatna Żeńska Szkoła Przynsposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym
1949–1950	Szkoła Przynsposobienia w Gospodarstwie Domowym SS. Służebniczek NMP
1951–1952	Prywatna Szkoła Przynsposobienia w Żywieniu Zbiorowym
1952–1954	Roczny Kurs Przynsposobienia w Żywieniu Zbiorowym
1957–1958	Roczny Kurs Gospodarstwa Domowego
1958–1968	Prywatna Roczna Szkoła Gospodarstwa Domowego
1968–1976	Prywatna Roczna Szkoła Gospodarcza

Podstawa źródłowa: AGSS B II b 14–57, Kronika i dzienniki szkoły z lat 1936–1976.

względem intelektualnym oraz moralnym na świadome swoich praw i obowiązków obywatelki, umiejące samodzielnie prowadzić gospodarstwo. Kurs przeprowadzano w ramach życia internackiego, które opierało się na zasadach podobnych do gospodarowania w rodzinie¹⁵⁸. Atmosfera i poziom instytucji w znacznym stopniu zależał od kadry wychowawczej. O obsadzie poszczególnych stanowisk decydował Zarząd Generalny Zgromadzenia¹⁵⁹. W poniższych tabelach zestawiono informacje o siostrach pracujących w staniąteckiej szkole.

1933 r. o organizacji szkolnictwa zawodowego. Dz. U. RP z dnia 30 XI 1933 r. nr 15 poz. 202.

¹⁵⁸ AGSS rps sygn. B II b 76, Księga Protokołów Rady Pedagogicznej w Staniątkach, s. 41.

¹⁵⁹ F. Sociała, *dz. cyt.*, s. 75.

Tabela 14
Kierowniczkki szkoły w Staniątkach w latach 1936–1976

Nazwisko i Imię	Lata pracy	Kwalifikacje
S. Wołczańska Irena	1936–1942 1945–1954	matura gimnazjalna, Szkoła Główna Gospodarcza w Snopkowie, praktyka w szkole zawodowej w Liskowie
S. Dulska Eleonora Joanna	1942–1945	Państwowe Seminarium Nauczycielskie w Krakowie, matura gimnazjalna typu humanistycznego, kurs dla nauczycieli szkół zawodowych
S. Jarosz Jolanta Maria	1957–1976	Szkoła Główna Gospodarcza w Snopkowie

Podstawa źródłowa: Nekrologi siostr; AGSS Kronika szkoły.

Pierwszą dyrektorką szkoły była s. Teresa Irena Wołczańska, która pełniła tę funkcję — z przerwą w latach okupacji — do zamknięcia szkoły przez władze PRL w 1954 r.¹⁶⁰ Powierzone zadania wypełniała dobrze; świadczy o tym między innymi opinia wydana w 1938 r. przez Anielę Sowę, wizytatorkę szkół zawodowych woj. krakowskiego. Po hospitacji zajęć teoretycznych i praktycznych oraz lustracji internatu i kancelarii, określiła poziom placówki jako „wzorowy”, o siostrze dyrektor zaś napisała: *s. Wołczańska jako kierowniczka przedstawia się bardzo dodatnio, również jako wychowawczyni i organizatorka wykazuje duże zdolności*¹⁶¹. Spośród cech charakteru szczególnie cenionych u siostry Ireny wymieniano życzliwość wobec każdego człowieka, pogodę ducha, wyrozumiałość i łagodność, przy równoczesnej umiejętności stawiania wymagań sobie i innym¹⁶². Po formalnym reaktywowaniu szkoły w 1958 r., do końca jej istnienia w 1976 r. kierowniczką była s. Jolanta Jarosz, odznaczająca się podobnymi zaletami¹⁶³.

¹⁶⁰ AGSS rps sygn. B II b 19, Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego do m. E. Jankiewicz, 14 X 1936 r., pismo Nr B. P. — 32529/36; F. Sociała, *dz. cyt.*, s. 74; F II a 32, Kronika Zgromadzenia, 30 VII 1954 s. 541.

¹⁶¹ AGSS rps sygn. B II b 19, Sprawozdanie powizytacyjne, 7 XII 1938 r.

¹⁶² F. Sociała, *dz. cyt.*, s. 74.

¹⁶³ AGSS mps. sygn. B II b 20, list m. F. Dudzianki do Ministerstwa Oświaty

Siostry nauczycielki systematycznie podnosiły swoje kwalifikacje zawodowe, uczestniczyły w konferencjach i wymianie doświadczeń z kadrami w innych tego typu placówkach (np. w Malinówku, Korczynie, Przemyślu, Nowym Sączu); podejmowały także różne formy samokształcenia¹⁶⁴.

Tabela 15
Kadra pedagogiczna szkoły zawodowej
w Staniątkach w latach 1931–1976

Nazwisko i Imię	Lata pracy	Uwagi
S. Biegun Beatryksa	1953–1954	ur. 1916, wst. 1945
S. Biel Bogusława	1971–1976	ur. 1939, wst. 1964.
S. Bybyk Paschalisa	1947–1954 1976	ur. 1911, wst. 1927
S. Chyc Teresa	1966–1976	szycie; ur. 1942, wst. 1960
S. Doktor Zofia Ludwina	1946–1951	kuchnia; ur. 1919, wst. 1938
S. Gorzkowska Julia Filomena	1931–1932 1936–1937	szycie; ur. 1889, wst. 1915
S. Hyjek Christiana	1948–1953	ur. 1916, wst. 1945
S. Janusz Stefania Witolda	1936–1945	dyplomowana nauczycielka szkół ludowych, Szkoła Główna Gospodarcza w Snopkowie, Państwowe Seminarium dla nauczycieli w Sokołówku — kurs dokształcający do wykładanych przedmiotów; ur. 1912, wst. 1928
S. Jarymowicz Michalina Benedykta	1940–1942	kuchnia; ur. 1902, wst. 1923

z 15 VII 1966 r., że szkoła została reaktywowana przez Ministerstwo Oświaty pisemem z 25 V 1958 r.

¹⁶⁴ Tamże, rps sygn. B II b 15, Kronika, s. 26

Nazwisko i Imię	Lata pracy	Uwagi
S. Kudej Krystyna	1935–1943	szycie, haft; ur. 1919, wst. 1929, ukończyła 3 letnią Państwową Szkołę Zawodową w Krakowie, roczny kurs haftu, trykotarstwa, egzamin mistrzowski z krawiectwa
S. Kuś Romualda	1933–1938	kuchnia; ur. 1906, wst. 1927
S. Lis Sabina Domicela	1964–1966	ur. 1935, wst. 1956.
S. Lis Stefania Leokadia	1962–1964	szycie; ur. 1911, wst. 1931
S. Marek Augustyna	1959–1961	estetyka; ur. 1932, wst. 1956
S. Piernikarska Bernarda	1943–1954	szycie; ur. 1911, wst. 1929
S. Pietkiewicz Alfonsa	1961–1962	szycie; ur. 1916, wst. 1943
S. Ptak Rozalia Cecylia	1959–1960	ur. 1914, wst. 1942
S. Rogoż Alojza	1937–1938	religia, rachunkowość; ur. 1916, wst. 1935.
S. Smoleń Anatola	1945–1947 1957–1976	zasady żywienia, towaroznawstwo, rachunkowość, organizacja pracy; ur. 1912, wst. 1930
S. Wasilewska Krystyna Benigna	1964–1968	brak danych
S. Więcek Janina	1953–1954 1956–1957	kuchnia; ur. 1919, wst. 1945
S. Zmora Albina	1959–1972	ur. 1910, wst. 1929; filologia polska na UJK we Lwowie

Podstawa źródłowa: AGSS, Karty statystyczne sióstr; Nekrologi; Kronika szkoły; Wspomnienia s. P. Bybyk (relacja ustna).

Warunkiem przyjęcia do szkoły było ukończenie czternastego roku życia, wyznanie rzymsko-katolickie oraz złożenie dokumentów: podania, metryki chrztu św., świadectwa moralności od proboszcza oraz zaświadczenia lekarskiego o stanie zdrowia¹⁶⁵. Początkowo bez egzaminów wstępnych przyjmowano wszystkie zgłaszające się dziewczęta, jednak kiedy wzrosła popularność szkoły, a tym samym liczba chętnych, konieczna stała się pewna selekcja kandydatek¹⁶⁶. Do 1939 r. miesięczna opłata za samą naukę wynosiła 4–6 zł, natomiast łącznie z mieszkaniem i wyżywieniem — 30–35 zł¹⁶⁷. Pod względem pochodzenia na 119 absolwentek z lat 1936–1939, z rodziny chłopskiej wywodziło się 58 dziewcząt, z urzędniczej 26, córek właścicieli ziemskich było 22 i 13 córek przedsiębiorców¹⁶⁸. Uczennice różniły się między sobą wiekiem (14–26 lat) i poziomem wykształcenia: były wśród nich absolwentki liceum, gimnazjum, ale i takie, które ukończyły tylko trzy klasy szkoły powszechnej¹⁶⁹. W późniejszych latach, ze względu na przemiany zachodzące w społeczeństwie polskim, rozwój sieci placówek oświatowych przygotowujących dziewczęta do pracy, ewentualnie wyższych studiów, coraz bardziej obniżał się poziom wykształcenia uczestniczek kursu, gdyż zdolniejsze jednostki wybierały szkoły o innym profilu kształcenia¹⁷⁰.

Podczas II wojny światowej hitlerowcy pozwolili na prowadzenie pięciomiesięcznych kursów gospodarstwa domowego, zatem w celu realizacji pełnego programu szkoły nauka trwała od 21 września do 21 kwietnia (I kurs) oraz od 21 kwietnia do 21 sierpnia (II kurs). Oczywiście drugi kurs był kontynuacją pierwszego dla tej samej grupy słuchaczek¹⁷¹. Siostry tajnie kontynuowały lekcje języka polskiego i historii, w programie zastąpione zajęciami z języka niemieckiego (4 godziny tygodniowo). Przerwy w nauce, podobnie jak w innych szkołach, powodowane były brakiem opału oraz kwaterowaniem wojska w budynku szkolnym¹⁷². Przez całą okupację internat

¹⁶⁵ Tamże, sygn. B II b 21, Prospekt Prywatnej Szkoły Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym w Staniątkach.

¹⁶⁶ F. Socała, *dz. cyt.*, s. 95.

¹⁶⁷ APS sygn. KOSK 98, Formularz sprawozdawczo-statystyczny dla szkół i kursów zawodowych w roku szk. 1937/38 według stanu z 1 X 1937.

¹⁶⁸ F. Socała, *dz. cyt.*, s. 94; AGSS rps sygn. B II b 66, Katalog uczennic Szkoły Gospodarczej w Staniątkach, 1936–1945; APS sygn. KOSK 98.

¹⁶⁹ AGSS rps sygn. B II b 14, Kronika, s. 29.

¹⁷⁰ Tamże, rps sygn. B II b 15, Kronika, s. 51.

¹⁷¹ Tamże, rps sygn. B II b 14, Kronika, s. 48.

¹⁷² AAN MO, Ankiety, sygn. 163 a, s. 22–24, Szkolnictwo polskie jawne i tajne.

był nieczynny, dlatego naukę pobierały wówczas tylko dziewczęta z bliższej okolicy¹⁷³. Dane dotyczące liczby uczennic w poszczególnych okresach funkcjonowania szkoły zestawiono w poniższej tabeli. W ostatnich trzech latach istnienia szkoły widać znaczne zmniejszanie się zainteresowania kształceniem w tym kierunku.

Tabela 16

Liczba uczennic szkoły gospodarczej SS. Służebniczek w Staniątkach w latach 1937–1976

Rok szkolny	Liczba uczennic	Liczba korzystających z internatu
1937/38	33	30
1939/40	48	0
1940/41	24	0
1941/42	29	0
1942/43	35	0
1943/44	45	0
1944/45	30	12
1948/49	40	31
1972/73	34	23
1973/74	19	12
1974/75	21	19
1975/76	12	12

Podstawa źródłowa: F. Socała, *dz. cyt.*, 95; AAN MO Ankiety, sygn. 163 a, s. 22–24; AGSS B II b 14, Kronika, s. 46, 51, 58, 64.

Zajęcia w szkole odbywały się w godz. 8⁰⁰ — 12⁰⁰ oraz 14⁰⁰ — 15⁴⁵, według następującego ramowego planu:
 8⁰⁰ — 8⁴⁵ — lekcja teoretyczna w klasie
 8⁵⁰ — 12⁰⁰ — zajęcia praktyczne w grupach (kuchnia, pralnia, sprzątanie, ogród, szycie — co tydzień następowała wymiana dziewcząt przy zajęciach).

¹⁷³ AGSS APKS XLIII 1, Kronika domu w Staniątkach, s. 241.

12⁰⁰ — 14⁰⁰ — przerwa obiadowa

14⁰⁰ — 15⁴⁵ — lekcje teoretyczne: j. polski, higiena, zasady żywienia, towaroznawstwo, rachunkowość, organizacja pracy, gimnastyka, lekcja wychowawcza itp.¹⁷⁴

W programie przewidziano także udział w praktykach religijnych: porannej i wieczornej modlitwie w domowej kaplicy, wspólnej modlitwie przed rozpoczęciem zajęć, mszy św. na rozpoczęcie (z odśpiewaniem hymnu *Veni Creator*) i zakończenie (z uroczystym *Te Deum*) roku szkolnego, spowiedzi i komunii św. w pierwszy piątek miesiąca oraz trzydniowych rekolekcjach wielkopostnych¹⁷⁵.

W ramach zajęć przygotowywano posiłki dla mieszkanki internatu, a nawet realizowano zamówienia na ciasta weselne¹⁷⁶. Uwieńczeniem każdego roku nauki była wystawa prezentująca praktyczne, a nierzadko artystyczne osiągnięcia uczennic w zakresie krawiectwa, bielizniarstwa, haftu, dziewiarstwa, cukiernictwa i piekarstwa; wykonywano także tablice poglądowe dotyczące pracy w kuchni, pralni, ogrodzie i sprzątanii. Egzamin końcowy obejmował przygotowywanie zarówno prostych, codziennych, jak również wykwinnych posiłków¹⁷⁷.

Ważną rolę poznawczą i wychowawczą spełniały wycieczki połączone ze zwiedzaniem różnych instytucji, np.: zakładu dla niemowląt i zakładu dla głuchoniemych w Krakowie. Wyjazd do miejskiej rzeźni był połączony ze spotkaniem z lekarzem weterynarii oraz wykładem na temat nowoczesnych metod uboju zwierząt, badania laboratoryjnego, porcjowania i przechowywania mięsa¹⁷⁸. Zwiedzano także browar w Okocimiu, wzorowo prowadzone ogrody kwiatowe i warzywne, pasieki, obory, mleczarnie (wyrób serów), a także Wyższą Szkołę Gospodarczą w Snopkowie k/Lwowa¹⁷⁹.

W praktycznym przygotowaniu do życia pomagały też dyżury w internacie oraz udział w pracach kół zainteresowań, spośród których warto wspomnieć: samorząd szkolny, sekcję samopomocy koleżeńskiej, oświatowo-rozrywkową, która organizowała szkolne imprezy i gospodarczą, zajmującą się prowadzeniem szkolnego sklepiku¹⁸⁰.

¹⁷⁴ AGSS B II b 15, Kronika, s. 22–23; Ustna relacja s. Paschalisy Bybyk, Stara Wieś, 24 VII 1996 r.

¹⁷⁵ AGSS B II b 15, Kronika, s. 15–16.

¹⁷⁶ F. Socąła, *dz. cyt.*, s. 126.

¹⁷⁷ AGSS B II b, 15, Kronika, s. 42.

¹⁷⁸ Tamże, s. 25.

¹⁷⁹ Tamże, s. 25–26.

¹⁸⁰ Tamże, s. 41.

Sklepik funkcjonował jako spółka. Uczennice inwestowały swoje udziały, prowadziły księgę kasową i przygotowywały budżet. Dochód ze sklepiku stanowił dofinansowanie szkolnych wycieczek i zakup książek do biblioteki. W ramach działalności sekcji przedszkolnej dziewczęta zapoznawały się z podstawami psychologii dziecka, metodami opieki i wychowania, a także próbowały swoich sił w tej dziedzinie podczas dyżurów w przedszkolu prowadzonym przez siostry w tym samym budynku, w którym znajdowała się szkoła¹⁸¹. Koło PCK organizowało szkolenie sanitarne dla wszystkich uczennic, propagowało zasady higieny, abstynencję od alkoholu, akcję krwiodawstwa, zbieranie i suszenie ziół do szkolnej apteczki, udzielanie pomocy materialnej najuboższym koleżankom oraz włączało się w pielęgnowanie chorych na terenie wsi¹⁸². Radą i pomocą w realizacji każdego z wymienionych przedsięwzięć służyły siostry wychowawczynie.

Celem oddziaływania wychowawczego było wyrobienie w uczennicach poczucia katolickiej tożsamości, kształtowanie prawego charakteru, silnej woli oraz tych cech, które pomagają człowiekowi w przezwyciężaniu życiowych trudności¹⁸³. Siostry prowadziły z dziewczętami rozmowy na tematy dotyczące ich życia, problemów i pracy nad sobą. W ramach lekcji wychowawczych uwzględniano zagadnienia dotyczące zabawy i rozrywki, zachowania się w towarzystwie, godności kobiety itp.¹⁸⁴ Siostry oddziaływały jednak przede wszystkim własnym przykładem, ukazując postępowanie zgodne z prawem Boga jako jedno ze źródeł szczęścia w życiu¹⁸⁵.

W związku z przemianami w polskiej oświacie, w roku szkolnym 1948/49 nakazano wprowadzenie do programu nauczania chemii, fizyki, towaroznawstwa i estetyki, a przede wszystkim partyjnej wersji historii. Narzucono także socjalistyczne elementy wychowania „pa-

¹⁸¹ F. Socąła, *dz. cyt.*, s. 101–102.

¹⁸² AGSS rps sygn. B II c 107, Plan pracy szkolnego koła PCK na lata: 1951/52, 1952/53, 1953/54.

¹⁸³ F. Socąła, *dz. cyt.*, s. 115.

¹⁸⁴ AGSS rps sygn. B II b 15, Kronika, s. 16; F. Socąła, *dz. cyt.*, s. 123.

¹⁸⁵ F. Socąła, *dz. cyt.*, s. 115. Warto zacytować charakterystyczne wypowiedzi absolwentek: *Z ust pokornej siostry dobywały się poważne słowa, które były potwierdzeniem jej życia: prawdę odnajdziemy tam, gdzie się poczęła — w Bogu. Te głębokie słowa pozwalały mi odnaleźć Boga wszędzie, w każdym przejawie życia, a przede wszystkim we własnej duszy;* AGSS rps sygn. B II b 81, Wspomnienia H. Drożdż: *Często zachęcałam znajome i koleżanki, by skorzystały z tej szkoły, bo ona bardzo pomaga w życiu.* Tamże, Z. Siemieniuch, 13 XI 1967 r.

triotycznego”, np. akademie z okazji rocznicy rewolucji październikowej, czy utworzenie hufca organizacji „Służba Polsce”¹⁸⁶. W latach pięćdziesiątych uczennice szkoły angażowano do prac społecznych na terenie gminy, zwłaszcza w PGR oraz przy ankietowaniu ludności¹⁸⁷. Podobnie jak w innych instytucjach kościelnych, liczba przeprowadzanych wizytacji i lustracji z ramienia władz oświatowych i państwowych dochodziła nawet do kilkunastu rocznie¹⁸⁸.

Do lat siedemdziesiątych szkoła cieszyła się popularnością, jednak pod wpływem zmian zachodzących w polskim społeczeństwie zarówno w miastach jak i na wsi, powstawaniem nowych placówek oświatowych dających większe szanse otrzymania pracy, systematycznie malało zainteresowanie Rocznym Kursem Gospodarczym. Dnia 19 czerwca 1976 r. zakończyła naukę ostatnia grupa uczennic i odtąd siostry służebniczki wykorzystywały pomieszczenia po szkole na inne formy działalności¹⁸⁹.

4 Bursy dla młodzieży

Brak w miastach tanich mieszkań dla młodzieży pochodzącej z ubogich rodzin ze wsi i małych miasteczek bardzo często uniemożliwiał zdobycie wykształcenia, dlatego po pierwszej wojnie światowej wiele zakonów i organizacji kościelnych otwierało bursy i internaty¹⁹⁰. Na terenie archidiecezji krakowskiej siostry służebniczki, poza internatem przy szkole w Staniątkach, pracowały jeszcze w trzech bursach dla młodzieży: Dom Terminatorów i Jadalnia Związkowa, Kraków ul. św. Tomasza 29 (1914–1926); Bursa Związku Młodzieży Przemysłowo–Rękodzielniczej, Kraków ul. Skarbowa 2 (1918–1950); Zakład Starszych Kształcących się Panierek, ul. Lenartowicza 4 (1933–1956).

Oprócz internatu w Staniątkach, żadna z wymienionych burs nie była własnością Zgromadzenia. Również tylko w Staniątkach i w

¹⁸⁶ Tamże, s. 90–96.

¹⁸⁷ Tamże, s. 114.

¹⁸⁸ Tamże, s. 111: w roku szkolnym 1950/53 odbyło się 5 wizytacji; s. 122: w roku szkolnym 1952/53 placówka była wizytowana 14 razy.

¹⁸⁹ AGSS rps sygn. B II b 15, Kronika, s. 136; APKS XLIII 4, Kronika domu w Staniątkach, s. 308, s. 40; s. 202: kurs gotowania dla sióstr zakonnych z różnych zgromadzeń.

¹⁹⁰ M. Falski, *Środowisko społeczne młodzieży a jej wykształcenie*, Warszawa 1937 s. 332–332.

Krakowie przy ul. Lenartowicza siostra była zatrudniona na stanowisku wychowawczynie młodzieży. W pozostałych bursach siostry wykonywały wyłącznie prace o charakterze gospodarczym.

a. Bursa przy ul. Lenartowicza

Placówkę przy ul. Lenartowicza 4, siostry służebniczki objęły 15 lipca 1933 r.¹⁹¹ Istniejąca od 1915 r. bursa, której groziło zamknięcie, została wówczas przejęta — dzięki pośrednictwu abpa A. S. Sapiiehy — przez stowarzyszenie charytatywne Rodzina Sieroca, powierzające prowadzenie wszystkich swoich domów sierot — siostronom służebniczkom. W pierwszym roku pod ich opieką pozostawało 12 dziewcząt uczęszczających do szkół średnich, które przeprowadziły się do bursy z zakładu Rodzina Sieroca przy ul. Emaus. Stopniowo liczba dziewcząt zwiększyła się do około 30¹⁹².

Zazwyczaj w bursie pracowały 3 siostry — oprócz wychowawczynie była tam gospodyni i kucharka; zatrudniano także pomocniczy personel świecki. Remontowanie budynku i urządzenie pomieszczeń zapoczątkowane w 1933 r. trwało do 1939 r.¹⁹³ Zarząd Rodziny Sierocej wielokrotnie wyrażał uznanie dla ofiarnej pracy sióstr służebniczek¹⁹⁴. Nie ma podstaw, aby do bursy przy ul. Lenartowicza odnieść zarzuty F. Śliwińskiego formułowane kilka lat wcześniej pod adresem internatów prowadzonych wówczas przez zgromadzenia zakonne. Wspomniany autor twierdził, że panował tam *system koszarowy*, brakowało czulej opieki i wśród podopiecznych *preferowało się natury skryte, nieufne, oschle, bez naturalnej swobody, wesolości i ochoty do życia*¹⁹⁵. Wręcz przeciwnie, duży zakres swobody pozostawionej w bursie dorastającym wychowankom budził wówczas zastrzeżenia, jak np. zgoda siostry przełożonej na urządzenie „andrzejkowego” wieczorku tanecznego z udziałem około 30 zaproszonych kolegów¹⁹⁶.

¹⁹¹ AGSS rps sygn. A IV n 108, list Z. Hoffmanowej do Matki Generalnej Eleonory Jankiewicz, 22 VII 1933 r.

¹⁹² AGSS APKS XXIV 1, Kronika Domu przy ul. Lenartowicza, s. 1; B. P a n e k, *Krakowskie organizacje charytatywne w latach 1918–1939*, Kraków 1986 s. 48.

¹⁹³ AGSS rps sygn. A II h 234, list s. J. Zelek do M. E. Jankiewicz, 12 VII 1933 r.

¹⁹⁴ Tamże, rps sygn. A IV n 108, list Z. Hoffmanowej do M. E. Jankiewicz, 23 VII 1937 r.

¹⁹⁵ F. Śliwiński, *Oddziaływanie wychowawcze na młodzież w wieku szkolnym. Wytyczne postępowania i rady dla rodziców oraz nauczycieli*, Warszawa–Łódź–Kraków 1926 s. 85.

¹⁹⁶ AGSS rps sygn. A II h 227, list s. B. Wilusz do m. E. Jankiewicz, 22 XI 1935 r.

Pierwszą wychowawczynią była s. Aurelia Osikowska, która przeprowadziła się tam wraz z dziewczętami z sierocińca, jednak jej kwalifikacje zawodowe (matura seminaryjna) nie odpowiadały wymaganiom władz oświatowych, dlatego w 1936 r. jej miejsce zajęła s. Cherubina Mucha, absolwentka seminarium ochroniarskiego we Lwowie (1924–1926), Kursu dla Wychowawców w Warszawie (1927) oraz rocznego Studium Pracy Społecznej we Lwowie (1935/36)¹⁹⁷.

W latach II wojny światowej działalność bursy była zawieszona¹⁹⁸. W jej pomieszczeniach znalazło siedzibę usunięte z lokalu przy Rynku Głównym biuro Rodziny Sierociej, która nadal utrzymywała istniejące w Krakowie zakłady sierot przy ul. Naczelnej i ul. Emaus; była tam również prowadzona przez siostry służebniczki do 1948 r. kuchnia ludowa Rady Głównej Opiekuńczej, z której dziennie korzystało nawet 700 osób¹⁹⁹. Znaleźli tam także schronienie wysiedleni przez hitlerowców mieszkańcy Poznania. Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, w bursie znów zamieszkało ok. 30 uczennic szkół średnich. W 1953 r. stowarzyszenie pozbawiono osobowości prawnej a majątek Rodziny Sierociej został skonfiskowany na rzecz Skarbu Państwa²⁰⁰. Z dniem 1 września 1952 r. Bursa Żeńska otrzymała nazwę Internat Młodzieży Żeńskiej Szkół Zawodowych. Dnia 1 września 1956 r. internat dla dziewcząt przy ul. Lenartowicza przekształcono na zakład wychowawczy dla dziewcząt z lekkim upośledzeniem²⁰¹.

Spośród wielu służebniczek, które pracowały na placówce przy ul. Lenartowicza należy podkreślić zasługi s. Zofii Rafaeli Szmyd, w la-

z informacją, że na niedzielę 24 XI są rozdane zaproszenia na kolację, a w ubiegłym roku było już upomnienie, że siostry nie pilnują młodzieży.

¹⁹⁷ Tamże, rps sygn. A IV n, 108, m. E. Jankiewicz do Z. Hoffmanowej, 20 VII 1933 r.; Z. Hoffmanowa do m. E. Jankiewicz, 22 VII 1933 r.; B I c, 84, A. Bąkowska z biura Rodziny Sierociej do m. E. Jankiewicz, 31 I 1936 r., aby wychowawczyni miała maturę seminaryjną lub gimnazjalną i kurs pedagogiczny; Z. Hoffmanowa do m. E. Jankiewicz, 30 V 1936 r.; A. Kałuska, T. Kudryk, A. Mazur, A. Świerczek, *Nekrologi SS. Służebniczek Starowiejskich* (dalej cyt. *Nekrologi*) t. 4, Stara Wieś 1984 s. 132–133; s. CH. Mucha (1902–1979), wstąpiła do Zgromadzenia w 1920 r.

¹⁹⁸ AKM Teki Kard. Sapiehy (dalej cyt. T), Teki XXVI /1939–1945/ nr 136, list Z. Hoffmanowej do Kurii, 18 VIII 1940 r. Od 15 VIII 1943 r. dzieci z domów dziecka Rodziny Sierociej przebywały w Starej Wsi.

¹⁹⁹ APS sygn. MKOS nr 2, Sprawozdania X–XI 1945, Referat Kuchen, Lenartowicza 4.

²⁰⁰ AGSS rps sygn. B I b 61, Kronika Domu Dziecka przy ul. Naczelnej t. 2 s. 1.

²⁰¹ AGSS APKS XXIV 1, Kronika Domu przy ul. Lenartowicza, s. 4–6.

tach 1937–1956 kucharki, a od 1956 do 1959 r. higienistki i przełożonej domu a także s. Józefy Cherubiny Muchy — wychowawczyni i dyrektorki w latach 1936–1956. W okresie od 9 września 1951 do 9 czerwca 1952 r., jako ofiara stalinowskich represji, przebywała w więzieniu przy ul. Montelupich w Krakowie, a później w Tarnowie²⁰².

b. Współpraca z o. Mieczysławem Kuznowiczem

W latach 1914–1926 służebniczki pracowały w Krakowie w Jadalni dla Czeladników przy ul. św. Tomasza, pozostającej pod patronatem Katolickiego Związku Polek oraz o. Mieczysława Kuznowicza TJ. Zaprosił on siostry do współpracy na tej placówce, po spotkaniu ze służebniczkami w bursie we Lwowie²⁰³.

W 1914 r. o. M. Kuznowicz otrzymał na cele Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej piętrowy budynek należący do Opieki Społecznej Zarządu Miasta, tak zwaną Bursę A. Potockiego przy ul. Krupniczej 29, w której od 1918 r. zaangażował siostry służebniczki²⁰⁴. Budowę nowego, obszernego domu na rogu ul. Krupniczej i Skarbowej prowadzono w latach 1922–1930. W okresie istnienia bursy (1914–1950) skorzystało z niej ogółem ok. 10000 chłopców; było tam 300–370 miejsc noclegowych²⁰⁵. Dzięki temu wielu młodych przybywających ze wsi do miasta mogło otrzymać staranne wychowanie moralne oraz przygotowanie zawodowe; opłaty za utrzymanie należały do najniższych, a najubożsi chłopcy byli z nich zwalniani. Z bursy korzystały także osoby potrzebujące okolicznościowego noclegu lub wyżywienia²⁰⁶.

Jak wspomniano, w bursie przy ul. Krupniczej siostry rozpoczęły pracę 27 września 1918 r. i kontynuowały ją — z przerwą w latach II wojny światowej — do czerwca 1950 r.²⁰⁷ W zakres ich obo-

²⁰² Nekrologi, t. 4 s. 132–133.

²⁰³ AGSS rps sygn. A IV c 64 nr 12, list o. M. Kuznowicza do m. L. Jankiewicz z dnia 2 I 1914 r.

²⁰⁴ J. M. Małecki, *W dobie autonomii*, w: *Dzieje Krakowa*, t. 3, Kraków w latach 1796–1918 r., red. J. Bieniarzówna, J. Małecki, s. 325; T. Dalewski, *O. Kuznowicz — przyjaciel młodzieży*, w: „Caritas” Nr 16:1947 s. 21–25.

²⁰⁵ L. Piechnik, *Zakony w archidiecezji krakowskiej za rządów Adama Stefana Sapiehy*, w: *Księga Sapieżyńska*, red. J. Wolny, t. 1, Kraków 1986 s. 352–353.

²⁰⁶ P. Rozpiątkowski, *Biskup krakowski Adam Stefan Sapieha w latach I wojny światowej (1914–1918)*, Kraków 1991 (mps, APAT) s. 74; B. Panek, *dz. cyt.*, s. 85–86.

²⁰⁷ AGSS sygn. F II 23, Kronika Zgromadzenia, s. 38, 163, 293–294. W okresie od 16 IX 1927 r. do 1 IX 1929 r. 3 siostry pracowały także w ośrodku rolnym w Ostrowie Szlacheckim (diec. tarnowska), z którego dochód przeznaczono na cele

wiązków wchodziła aprowizacja domu (magazyny, spiżarnia, nadzór nad hodowlą), prowadzenie kuchni oraz opieka nad bielizną wychowanków²⁰⁸. Zarząd bursy był świadomy, że warunki pracy sióstr są bardzo trudne²⁰⁹. Do najbardziej uciążliwych należały warunki mieszkaniowe — zaledwie jeden pokój dla trzech sióstr — oraz praca do późnych godzin nocnych²¹⁰. Długoletni dyrektor bursy o. Mieczysław Kuznowicz i jego następca w latach 1945–1950 o. Romuald Moskała doceniali wkład służebniczek w prowadzone dzieło²¹¹. Szczególnie zasłużyła się pracująca tam w latach 1926–1940 s. Anna Christiana Szerląg. W 1950 r. władze komunistyczne zlikwidowały Związek i przejęły jego majątek na skarb państwa, a bursę zamknięto²¹².

5 Ewangelizacyjna misja służebniczek

a. Organizacje religijne

Na terenie archidiecezji krakowskiej od początku dostrzegano wkład sióstr służebniczek w podnoszenie moralnego i kulturalnego poziomu społeczeństwa. W 1880 r. proboszcz ze Spytkowic k. Chabówki, ks. Józef Franczak pisał: *praca je czeka nielada! Przywraca-*

bursy. Zajmowały się gospodarstwem domowym generała J. Czikiela, zarządcy majątku. Zob. AGSS sygn. F I a 12, s. 199–200; F II a 29, Kronika Zgromadzenia, zapis z 23 III 1945 r., s. 183; L. Grzebień, *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy (1564–1995)*, Kraków 1996 s. 350; ATJ sygn. 2274 nr 567, list m. F. Dudzianki do o. R. Moskały TJ, 23 III 1950 r.

²⁰⁸ AGSS sygn. F I a 12, s. 197–200; ATJ sygn. 2056 nr 637, Umowa między Związkiem Młodzieży Rękodzielniczej i Przemysłowej a SS. Służebniczkami, dotycząca współpracy w Bursie im. ks. M. Kuznowicza z 5 V 1945 r.

²⁰⁹ AGSS rps sygn. B I c 84, Zarząd Bursy do m. F. Dudzianki, 19 VIII 1949 r.: *u nas praca jest trudna i ciężka, i nie łatwo znaleźć inne, które podolają pracy w tych ciężkich warunkach.*

²¹⁰ ATJ sygn. 2274 nr 551, m. E. Jankiewicz do o. R. Moskały, 16 IX 1947 r.; AGSS A II h 225, s. Z. Urbanek do m. E. Jankiewicz, 9 IV 1946 r.: *kolacja ciągnie się do 22⁰⁰, mimo rozmów, nic nie da się poprawić*; APS, Ustawy Zakładu Wychowawczego Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej p. w. św. Stanisława Kostki w Krakowie, s. 21–22: śniadanie wydawane było o 6³⁰, II śniadanie, o 12⁰⁰ obiad, podwieczorek, o 20⁰⁰ kolacja (w niedziele o 18⁰⁰); ATJ sygn. 2274, m. E. Jankiewicz do zarządu Bursy, 6 X 1945 r. (nr 547), 16 IX 1947 r.

²¹¹ ATJ sygn. 2268 s. 880–881, o. M. Kuznowicz do m. E. Jankiewicz, 10 IV 1925 r.

²¹² L. Grzebień, *dz. cyt.*, s. 795; ATJ sygn. 2274 nr 567, list m. F. Dudzianki do o. R. Moskały TJ, 23 III 1950 r.

*nie obowiązku pracy, a nade wszystko bojaźni Boga, powstrzymywanie od szerzącej się [...] niemoralności kobiety*²¹³. Było to między innymi prowadzenie działalności kulturalno–oświatowej na wsi w formie tzw. wieczornic, które E. Bojanowski zalecał uzupełniać elementami religijnymi (wspólna modlitwa i śpiew pieśni kościelnych), oraz wspomniane kursy gospodarcze²¹⁴. Później tradycyjne metody pracy kontynuowano w ramach organizacji kościelnych, zwłaszcza w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży Żeńskiej.

Działalność ta spotykała się z aprobatą kolejnych przełożonych generalnych Zgromadzenia. W 1919 r. m. E. Jankiewicz pisała w liście okólnym do sióstr: *Starsze dziewczęta na naukę robót, na śpiew lub jakieś przedstawienia trzeba gromadzić [...] wpajając w serce miłość Boga i Ojczyzny*²¹⁵. W latach powojennych nawiązaniem do tradycji było zaangażowanie się służebniczek w działalność grup apostołsko–formacyjnych dla dzieci i młodzieży.

Siostry podejmowały także współpracę z różnymi organizacjami. Działalności taką prowadzono w Szczakowej w latach 1919–1921, w Igołomii i Kalwarii Zebrzydowskiej, gdzie istniało Stowarzyszenie Kobiet²¹⁶. W Skawinie odbywały się zebrania Matek Chrześcijańskich²¹⁷. W Szczakowej siostra prowadziła śpiew z dziewczętami z Sodalicji Mariańskiej, w Igołomii — współpracowała z założonym tam w 1923 r. Apostolstwem Modlitwy, natomiast w Andrychowie służebniczki opiekowały się Stowarzyszeniem im. Aniołów Stróżów²¹⁸. Siostry angażowały się też w organizowanie i prowadzenie kół Żywego Różańca²¹⁹. W 1939 r. odnotowano to w sprawozdaniach

²¹³ AKM TS, ks. J. Franczak do Konsystorza w Tarnowie, 4 XI 1880 r.

²¹⁴ J. Chrzęszczevska, J. Warnkówna, *Na wieczornicy*, Warszawa–Kraków 1910 s. 8.; według ówczesnych założeń spotkania miały na celu popularyzowanie wiadomości poprzez pogadanki tematyczne, np. przyrodnicze, historyczne, geograficzne, o higienie, wychowaniu itp., a zdobytą wiedzę traktowano jako środek do jedyne go celu, do którego ludzkość dążyć powinna i dąży — do udoskonalenia wewnętrznego.

²¹⁵ AGSS rps sygn. A II b 60, list z 15 XII 1919 r.

²¹⁶ Tamże, rps sygn. A II h 224, s. H. Tomaka do m. E. Jankiewicz, 5 VII 1918 r.: *kobiety gromadzą się na czytanie „Niewiasty Katolickiej”*.

²¹⁷ Tamże, APKS XL 1, Kronika domu w Skawinie, s. 4; XV 3, Kronika domu w Igołomii, s. 122.

²¹⁸ Tamże, rps sygn. A IV b 43, ks. W. Stoich do m. E. Jankiewicz, 20 IX 1925 r.; APKS XVI 3, Kronika domu w Igołomii, s. 65; III 1, Kronika domu w Andrychowie, s. 10; Kronika domu w Igołomii XVI 1, s. 127–130: w 1936 r. do Apostolstwa Modlitwy należały 183 dziewczęta.

²¹⁹ W 1911 r. na terenie archidiecezji krakowskiej koła żywego różańca istniały

z następujących placówek: Borzęta, Ciężkowice, Grodkowice, Ochoj-
no, Szczakowa–Pieczyska, Świątniki Górne²²⁰.

W okresie międzywojennym wśród katolickich organizacji dziecięcych najpopularniejsza, a od roku 1937 r. jedyna, której istnienie prawnie usankcjonowano na terenie szkół, była Krucjata Eucharystyczna, zwana też Rycerstwem Jezusowym. Zainicjowana podczas Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Lourdes w 1916 r., w Polsce była rozpowszechniana od 1925 r. przez bł. Urszulę Ledóchowską oraz jezuitów. W 1932 r. włączono ją do Apostolstwa Modlitwy²²¹. Celem organizacji było religijne wychowanie dzieci i kształtowanie ich postawy patriotycznej, społecznej oraz wdrożenie do pracy samowychowawczej. Grupy Apostolstwa dzieliły się na hufce, w zależności od częstotliwości przystępowania do komunii św.: I — codziennie, II — kilka razy w tygodniu, III — raz w tygodniu, IV — raz w miesiącu. Dzieci uczestniczyły we wspólnych nabożeństwach i dniach skupienia, ale także w zajęciach świetlicowych — grach, zabawach, wycieczkach i koloniach²²². Metody wychowania w wielu punktach podobne były do tych, jakie stosowano w harcerstwie. Krucjata miała się przeciwstawiać laicyzacji i demoralizacji dzieci²²³. Służyły temu celowi również wydawane czasopisma: „Orędowniczek Eucharystyczny”, „Mały Orędowniczek”, „Młody las”, a dla młodzieży kwartalnik „Hostia”²²⁴.

Po I wojnie światowej i odzyskaniu niepodległości zaczął kształtować się w Polsce katolicki ruch młodzieżowy²²⁵. Struktura organizacyjna podlegała wielu zmianom. Założycielem i protektorem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w archidiecezji krakowskiej był bp Adam Sapieha, chociaż w niektórych parafiach wspólnie

przy 114 parafiach. Por. S. Stypuła, *Bractwa i stowarzyszenia kościelne w diecezji krakowskiej w latach 1880–1911*, Kraków 1991 (mps, APAT).

²²⁰ AGSS B II c 107, Akta dotyczące organizacji młodzieżowych prowadzonych przez siostry służebniczki.

²²¹ S. Wilk, *Episkopat Kościoła Katolickiego w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1992 s. 290.

²²² M. Piaszyk, G. Kasperek, *Materiały do dziejów Kościoła w Polsce*, t. 6, *Zakony żeńskie w Polsce międzywojennej*, Lublin 1978 s. 167.

²²³ W. Piwowarski, *Formy duszpasterstwa parafialnego w Polsce Odrodzonej (1918–1939)*, w: *Kościół w II Rzeczypospolitej*, red. S. Wilk, Z. Zieliński, Warszawa 1992, s. 142.

²²⁴ M. Piaszyk, G. Kasperek, *dz. cyt.*, s. 165–166.

²²⁵ R. Bender, *Katolicka myśl i działalność katolicka w Polsce w XIX i XX w.*, Lublin 1987 s. 56–57.

Tabela 17
Koła Kruczaty prowadzone przez służebniczki w 1939 r.

Miejscowość	Liczba członków
Andrychów	172
Jaworzno	130
Trzebinia	116
Ciężkowice	110
Grodkowice	82
Staniątki	57

Podstawa źródłowa: A. Szelęgiewicz, *Służebniczki*.

ty istniały już w latach 1908–1910. Diecezjalny sekretariat w Krakowie utworzono w 1916 r.²²⁶ Przełomowym momentem dla grup parafialnych było zorganizowanie w Polsce w 1930 r. Akcji Katolickiej, do której włączono dotychczasowe stowarzyszenia²²⁷. Po Krajowym Zjeździe Akcji Katolickiej w dniach 5–6 marca 1934 r. w Krakowie, w oparciu o model włoski, organizację podzielono na 4 kolumny: Katolickie Stowarzyszenie Mężów (KSM), Katolickie Stowarzyszenie Kobiet (KSK), Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (KSMM) i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ)²²⁸. Siostry służebniczki opiekowały się przede wszystkim młodzieżą żeńską, jednak w razie potrzeby używały KSMM swoich pomieszczeń — np. sali ochronkowej w Niedźwiedziu i w Kalwarii Zebrzydowskiej, natomiast w Staniątkach — sali teatralnej²²⁹.

W 1939 r. KSMŻ istniały w 75 parafiach archidiecezji krakowskiej, przy czym w dwudziestu i jednej parafii w działalności Stowarzyszenia brały czynny udział siostry służebniczki.

²²⁶ P. Natanek, *Ustrój i organizacja diecezji krakowskiej w latach 1795–1939*, t. 2, Kraków 1994 (mps, APAT) s. 335.

²²⁷ R. Bender, *dz. cyt.*, s. 56.

²²⁸ P. Natanek, *Ustrój i organizacja*, s. 365.

²²⁹ AGSS rps sygn. A II e 28, m. E. Jankiewicz do Konsystorza w Krakowie 13 IV 1927 r.; B II c 107, m. E. Jankiewicz do Zarządu Związku Młodzieży Męskiej w Chrości, 25 IX 1930 r.; Tamże, m. E. Jankiewicz do Związku Młodzieży Męskiej w Staniątkach, 25 IX 1930 r.; A II h 224, s. H. Tomaka z Kalwarii do m. E. Jankiewicz, 5 VII 1918 r.

Tabela 20
Parafialne koła KSMŻ prowadzone
przez służebniczki w 1939 r.

Lp.	Miejscowość	Liczba druhen
1	Jaworzno	258
2	Pisary	156
3	Szczakowa–Pieczyska	87
4	Libiąż	80
5	Kraków–Piaski	75
6	Osiek	63
7	Andrychów	60
8	Borzęta	60
9	Grodkowice	50
10	Niedźwiedź	50
11	Krzeczów	48
12	Ciężkowice	45
13	Kraków–Dąbie	40
14	Kalwaria	35
15	Zabierzów	34
16	Staniątki	27
17	Sidzina	26
18	Dobczyce	25
19	Igołomia	22
20	Brzeszcze	brak danych
21	Ochojno	brak danych

Podstawa źródłowa: A. Szelegiewicz, *Służebniczki*.

Celem Stowarzyszenia było wychowanie i ukształtowanie dziewcząt na światło, czynne członkinie Kościoła katolickiego i dobre Polki. Druhnami mogły zostać niezamężne dziewczęta w wieku 14–30 lat, przy czym do ukończenia 18 roku życia wymagana była zgoda rodziców. Zobowiązywały się one do wypracowywania w sobie cnót chrześcijańskich, jak skromność, prostota, abstynencja od alkoholu, podnoszenia poziomu wiedzy religijnej, znajomości życia Matki Bożej oraz pieśni liturgicznych. Zalecane praktyki religijne to udział we mszy św., częste przystępowanie do sakramentu pokuty i Eucharystii, nawiedzanie Najświętszego Sakramentu, odmawianie codziennej modlitwy *Ofiarowania*, praktykowanie wieczornego rachunku sumienia, udział w rekolekcjach, pielgrzymkach i procesjach²³⁰. Szczególnie uroczystości przeżywano związane z kultem Matki Bożej Królowej Korony Polskiej tzw. Święto Druhen, obchodzone w ostatnią niedzielę maja, 8 września — Narodzenie NMP, 8 grudnia — Niepokalane Poczęcie NMP, 19 marca — św. Józefa, 13 listopada — św. Stanisława Kostki oraz patronalne święto Akcji Katolickiej — Chrystusa Króla²³¹.

W miesiącach jesienno–zimowych, gdy nie było na wsi prac rolnych, spotkania odbywały się nawet trzy razy w tygodniu i trwały około dwóch godzin, natomiast w innym czasie — w niedziele i święta. Siostry służebniczki jako dyrektorki oddziałów organizowały zajęcia KSMŻ zgodnie z wytycznymi zarządu Związku²³². Przeważnie na zebraniach formacyjnych był obecny ksiądz opiekun²³³. Na program takiego spotkania składało się sprawdzenie obecności, modlitwa, tzw. zagajenie, odczytanie programu zebrania i protokołu z poprzedniego, kwadrans ewangeliczny, referat, dyskusja i wolne wnioski²³⁴.

Działalność rozwijała się także w różnych kółkach, np. religijnym, misyjnym, abstenenckim, dokształcającym, poprawnego pisania, teatralnym, muzycznym, robót ręcznych, pielęgniarstwie, sadowniczym, rolniczym, sportowym, oszczędnościowym itp. Ważnym elementem

²³⁰ D. Chomko, *Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej w (Archi)diecezji krakowskiej w latach 1910–1939*, Kraków 1992 (mps APAT), s. 138–140.

²³¹ *Tamże*, s. 142–144.

²³² AGSS rps sygn. A II h 210, s. A. Pastuszek do m. E. Jankiewicz, 14 X 1932 r.; A IV b 56, ks. J. Żeliwski o siostrach z Ochojna do m. E. Jankiewicz, 7 VIII 1935 r.; APKS XVI 2, Kronika domu w Igołomii, s. 88.

²³³ AGSS A II h 176, s. T. Jankiewicz do m. E. Jankiewicz, 25 IV 1932 r.

²³⁴ J. Chałasiński, *Młode pokolenie chłopów*, t. 2, 1984 s. 186.

formacji kulturalnej było organizowanie amatorskich przedstawień o tematyce religijnej, moralizatorskiej lub rozrywkowej²³⁵.

W grupach prowadzonych przez siostry obchodzono obowiązujące święta, organizowano przedstawienia, akademie, dbano o artystyczną oprawę uroczystości parafialnych, takich jak odwiedziny biskupa, adoracja przy Bożym Grobie itp.²³⁶ W Dobczycach dziewczęta otworzyły w ochronce sekcję gimnastyczną, korzystały także z miejscowej kręgielni. W marcu 1935 r. wraz z koleżankami z Grodkowic i Igołomii wzięły udział w kursie wychowania fizycznego, który został zorganizowany w Gdowie²³⁷. W Igołomii KSM prowadził ogólnodostępną bibliotekę²³⁸. W Krakowie–Dąbii i w innych miejscowościach siostry organizowały dla członkiń KSMŻ kursy gospodarcze: szycia, haftu, szydełkowania, kroju, gotowania²³⁹. W zależności od warunków, zajęcia odbywały się w godzinach wieczornych, lub przez cały dzień: od 8⁰⁰ do 12⁰⁰ część teoretyczna, natomiast po południu — zajęcia praktyczne²⁴⁰.

Największe znaczenie miała duchowa i moralna formacja młodzieży oraz oddziaływanie na środowisko. W liście z Libiąża do m. E. Jankiewicz z 17 marca 1930 r., podpisanym przez Przewodniczącą Zwierzchności Gminnej i sekretarkę KSMŻ Salomeę Słowikównę zaznaczono, że *s. Eufemia wpłynęła na umoralnienie całej parafii*²⁴¹. W środowisku, gdzie przeważała ludność robotnicza, umacniała się pozycja ruchu socjalistycznego oraz Badaczy Pisma

²³⁵ Tamże, s. 154.

²³⁶ AGSS APKS XIII 1, Kronika domu w Dobczycach, s. 6–7; A IV a 7, list J. Frycza z Libiąża do m. E. Jankiewicz 7 II 1933 r.: Święto Druhen. W liście okólnym z 1 V 1928 r. generalna przełożona m. E. Jankiewicz pisała do sióstr: *przygotować wszystko, co możliwe, aby jak najwspanialej uroczystość wypadła, i by dziewczęta miały dużo przyjemności [...] Najważniejsze, aby przystąpiły do Spowiedzi i Komunii Świętej.*; B II c 107, KSMŻ w Zabierzowie do m. E. Jankiewicz, 13 IV 1931 r.; A IV b 28, ks. T. Jaworski do m. E. Jankiewicz, 20 IX 1940 r. dziękuje siostrze za podniesienie poziomu śpiewu kościelnego w Grodkowicach; A II h 219, list s. M. Szary do m. E. Jankiewicz, 2 XI 1926 r.; APKS XV 1, Kronika domu w Grodkowicach, s. 17: powitanie abp A. Sapiehy.

²³⁷ AGSS rps sygn. A II h 160, s. A. Banaś do m. E. Jankiewicz, 23 VII 1939 r.

²³⁸ Tamże, sygn. APKS XVI 3, Kronika domu w Igołomii, s. 166–167.

²³⁹ Tamże, rps sygn. A IV b 33, ks. J. Matyasik do m. E. Jankiewicz, 24 VI 1933 r.; B II b 7 nr 2, ks. J. Matyasik do m. E. Jankiewicz, 5 IX 1933 r.

²⁴⁰ Tamże, sygn. APKS XVI 3; Kronika domu w Igołomii, s. 146.

²⁴¹ Tamże, rps sygn. B II c 107, list z Libiąża podpisany przez Przewodniczącą Zwierzchności Gminnej Kowalskiego i sekretarkę KSMŻ Salomeę Słowikównę do m. E. Jankiewicz, 17 III 1930 r.

Świętego, którzy mieli swój ośrodek w pobliskich Myślachowicach, katolicka działalność wśród młodzieży miała szczególne znaczenie.

Przynależność do diecezjalnych struktur organizacyjnych stwarzała optymalne warunki, aby w pracy nie ograniczać się tylko do wąskiego grona osób. Okazją do nawiązania szerszych kontaktów były okolicznościowe spotkania grup. W Igołomii zazwyczaj rozpoczynały się niesporami niedzielnymi. Po wyjściu z kościoła odbywały się występy młodzieży z Niepołomic, Glewa, Szarbi, Czernichowa, zabawy na podwórzu lub w sali ochronki i wspólny podwieczorek. Przygotowanie przez siostry imprezy dla około 200 osób wiązało się ze znacznym wysiłkiem²⁴².

Zdarzało się, iż służebniczki cały tydzień pracujące w szkole lub w ochronce, miały wolną tylko jedną niedzielę w miesiącu — a wtedy przeważnie odprawiały dzień skupienia i modlitwy w swojej wspólnocie zakonnej. I tak np. w Igołomii: w pierwszą niedzielę miesiąca w domu sióstr spotykało się Katolickie Stowarzyszenie Kobiet; w drugą i czwartą — KSMŻ, a w trzecią — Apostolstwo Modlitwy²⁴³. Przy różnych okazjach odbywały się wspólne spotkania poszczególnych grup: w 1937 r. 10–lecie KSK, obchody 15–lecia pontyfikatu Ojca św. Piusa XII w 1937 r., opłatek z udziałem rodziców druhen, dzień św. Mikołaja²⁴⁴. Atrakcyjne były wyjazdy na podobne spotkania organizowane gdzie indziej oraz na wycieczki. Większość grup prowadzonych przez siostry uczestniczyła w 1935 r. w Kongresie Eucharystycznym w Krakowie²⁴⁵.

Niektóre siostry wykazywały w tej działalności duże zdolności i inicjatywę. S. Zofia Gawelczyk na prośbę władz oświatowych dnia 10 stycznia 1936 r. przeprowadziła lekcję pokazową na temat świąticy KSM dla nauczycieli rejonu kłajskiego²⁴⁶.

W domach w Sidzinie i Spytkowicach w latach 1935–1939 odbywały się w czasie wakacji letnich i ferii zimowych rekolekcje dla członków Akcji Katolickiej. Np. w 1936 r. w Sidzinie skorzystało z nich 86 dziewcząt, 150 kobiet, 86 mężczyzn i 107 młodzieńców, w Spytkowicach w tymże roku: 60 kobiet, 50 dziewcząt i 48 ojców. Uczestnikami byli najczęściej mieszkańcy najbliższej okolicy, którzy

²⁴² Tamże, sygn. APKS XV 1, Kronika domu w Grodkowicach, s. 16; XV 3, Kronika domu w Igołomii, s. 108, s. 137;

²⁴³ Tamże, XV 3, Kronika domu w Igołomii, s. 122.

²⁴⁴ Tamże, XV 1, Kronika Grodkowicach, s. 27; XV 1, Kronika domu w Igołomii, s. 118, 136, 141.

²⁴⁵ Tamże, XV 1, Kronika domu w Grodkowicach, s. 25.

²⁴⁶ Tamże, s. 27.

przez trzy dni pozostawali w domu zakonnym, płacąc zaledwie 3 zł. za wyżywienie i nocleg. Wraz z prowadzącym księdzem, każdej grupie towarzyszyła siostra, która przewodniczyła modlitwom i spotkaniom dyskusyjnym. W 1933 r. w Igołomii 127 dziewcząt z KSM w ochronce odprawiało rekolekcje adwentowe. Program obejmował trzy nauki dziennie, Drogę Krzyżową, nabożeństwo różańcowe. Na nocleg uczestniczki wracały do domów²⁴⁷.

Ruch rekolekcji zamkniętych dla osób świeckich propagowany u schyłku XIX w., bardzo dynamicznie rozwijał się w dwudziestoleciu międzywojennym. W związku z tym tworzone stałe lub tymczasowe ośrodki rekolekcyjne, wykorzystując na ten cel domy zakonne, dwory, ośrodki Akcji Katolickiej, domy parafialne, itp.²⁴⁸ Chociaż Zgromadzenie nie miało na terenie archidiecezji krakowskiej domu przystosowanego do przyjmowania rekolektantów, w razie potrzeby siostry także w tej dziedzinie nie odmawiały pomocy i przychylały się do prośb organizatorów ćwiczeń duchownych. Przede wszystkim zapewniały uczestnikom rekolekcji wyżywienie, udostępniały im domową kaplicę oraz pomieszczenia. Najlepsze warunki panowały we wspomnianych Spytkowicach, Sidzinie oraz w nowym domu staniąteckim²⁴⁹. W Kalwarii Zebrzydowskiej przyjmowały na nocleg niewielkie grupy pielgrzymów, a także prowadziły stołówkę dla uczestników rekolekcji zamkniętych u ojców bernardynów²⁵⁰.

Podobnie w okresie powojennym: zamknięte rekolekcje dla maturzystek i innych grup uczestników odbywały się w Staniątkach, Sidzinie, sporadycznie także w Rudawie; w domu prowincjalnym w Krakowie siostry we własnym zakresie organizowały spotkania dla dziewcząt zainteresowanych życiem zakonnym. Uczestniczyły również w rekolekcjach i innych inicjatywach duszpasterstwa młodzieży²⁵¹.

²⁴⁷ Tamże, XV 3, Kronika domu w Igołomii, s. 110.

²⁴⁸ D. Olszewski, *Przepowiadanie kościelne w II Rzeczypospolitej (1918–1939). Zarys problematyki badawczej*, „Saeculum Christianum” 2:1994 s. 61–62.

²⁴⁹ AGSS sygn. F I j 201, Wycinek prasowy, bez daty; lata 30.: *SS. Służebniczki nie szczędziły trudów, by tylko ułatwić wszystkim pobyt na rekolekcjach [...] A do tego koszt utrzymania przez 3 dni tak małe, bo 3 zł za cały czas od osoby.*; A IV b 50, ks. J. Trzopiński do m. E. Jankiewicz, 19 II 1920 r.

²⁵⁰ AGSS APKS XIX 1, Kronika domu w Kalwarii, 1921 r. s. 12; B III c 50, Związek Sodalijii Mariańskich uczniów szkół średnich w Polsce, Prezydium Wydziału Wykonawczego, Zakopane ul. Łukaszówka 12 do m. E. Jankiewicz, 12 VII 1925 r.: *podziękowanie za pomoc w tej Bożej sprawie, która uświęca wiele dusz i niejednego kieruje do służby Bożej.*

²⁵¹ AGSS APKS XLIII 2, Kronika domu w Staniątkach, s. 182; XXXVII 1, Kronika domu w Rudawie, s. 103; Archiwum Prowincji Krakowskiej w Krakowie (dalej

W oparciu o dostępne źródła można przyjąć, że współpraca sióstr z kapłanami, świeckimi animatorami oraz z młodzieżą układała się harmonijnie. Przejściowe trudności wystąpiły np. w Brzeziu, gdzie KSMŻ prowadziła siostra nauczycielka z Grodkowic i władze szkolne nie wyrażały zgody na jej udział w tej działalności. Matka generalna przydzieliła wówczas do prowadzenia Stowarzyszenia inną siostrę²⁵².

Udział służebniczek w życiu parafialnych organizacji kościelnych obejmuje także ich działalność kulturalną. Siostry przygotowywały akademie i występy artystyczne z dziećmi w ochronkach, z podopiecznymi w domach sierot, z uczestniczkami kursów oraz z młodzieżą zrzeszoną w grupach przyparafialnych. W Grodkowicach pierwsze we wsi widowisko teatralne dla młodzieży i dorosłych — Władysława L. Anczyca *Kościuszek pod Raclawicami* III akt, *Matka żyje* — odbyło się właśnie w ochronce 26 sierpnia 1906 r.²⁵³ *Jasielka Belejemska* przygotowane w Andrychowie w 1907 r. przez sieroty mieszkające w ochronce były wykonywane przynajmniej 5 razy²⁵⁴. Według relacji s. T. Wichrzyckiej, urządzona w 1909 r. loteria fantowa zgromadziła tyle osób, że *aż trzeszczały ściany*²⁵⁵. Także w innych miejscowościach sala ochronki była ośrodkiem życia kulturalnego; np. w Wilamowicach dnia 22 sierpnia 1909 r. odbyło się tam przedstawienie ku czci Maryi Królowej Korony Polskiej. Dynamiczną działalność teatralną prowadziły służebniczki także w innych miejscowościach, między innymi w Kalwarii Zebrzydowskiej²⁵⁶. Ustalony na podstawie kroniki domu harmonogram występów amatorskiego kółka teatralnego w okresie 10 lat dowodzi, że średnio w każdym roku przygotowywano pięć nowych inscenizacji. Tytuły sztuk powtarzają się w kronikach wielu domów.

cyt. APK) Sprawozdanie na Kapitułę Prowincjalną (dalej cyt. SK) sygn. III, IV; APK, Sprawozdanie ze stanu prowincji w 1987 r., s. 15.

²⁵² Tamże, rps sygn. A IV d 30, ks. W. Klimek do m. E. Jankiewicz, 27 XII 1934 r.; odpowiedź z 29 I 1935 r.

²⁵³ *Słownik Polskich Teatrów nie zawodowych*, seria 1, t. 1, Galicja do roku 1918, cz. 1, Wrocław 1992 s. 1.

²⁵⁴ *Tamże*, s. 59; w Andrychowie pod opieką sióstr służebniczek „*Jasielka Belejemska*” były wystawiane 26 XII, 29 XII 1907 r., 1 I, 5 I, 6 I 1908 r.

²⁵⁵ AGSS rps sygn. A II h 227, s. T. Wichrzycka do m. L. Jankiewicz, 5 I 1909 r., wspomina też o zorganizowanym przez siostry spotkaniu noworocznym, połączone z rozmowami na temat Bożego Narodzenia i występami.

²⁵⁶ J. Latosiński, *Monografia miasteczka Wilamowic na podstawie źródeł autentycznych*, Kraków 1909 s. 425; AGSS rps sygn. A II h 224, s. H. Tomaka do m. E. Jankiewicz, 5 VIII 1918 r.

Tabela 19
Amatorskie przedstawienia w Kalwarii Zebrzydowskiej w latach
1919–1928 reżyserowane przez siostry służebniczki

Lp.	Tytuł przedstawienia	Lp.	Tytuł przedstawienia
1	<i>Jaselka</i>	26	<i>Noc Świętojańska</i>
2	<i>Św. Wojciech</i>	27	<i>Chłopi Arystokraci</i>
3	<i>Św. Bernadeta</i>	28	<i>Stryj Przyjechał</i>
4	<i>Zaczarowany Las</i>	29	<i>Jaś Gospodynią</i>
5	<i>Tajemnica Wcielenia</i>	30	<i>Święć się</i>
6	<i>Młyn Zaczarowany</i>	31	<i>Głos Matki</i>
7	<i>Perła Ukryta</i>	32	<i>Jaś i Małgosia</i>
8	<i>Królowa Tatr</i>	33	<i>Na Drodze</i>
9	<i>Królowa Bajki</i>	34	<i>Rozbity Garnek</i>
10	<i>Brat Zaginiony</i>	35	<i>Szopka Krakowska</i>
11	<i>Królowa Zosia</i>	36	<i>Bóg nie umiera</i>
12	<i>Lustracja Pana Wójta</i>	37	<i>Cudowny Doktor</i>
13	<i>Św. German</i>	38	<i>Zaśnij Oczko</i>
14	<i>Córka Króla Baltazara</i>	39	<i>Łobzowanie</i>
15	<i>Kopciuszek</i>	40	<i>Noc Błogostawiona</i>
16	<i>Wojtek z Wronami</i>	41	<i>Św. Barbara</i>
17	<i>W Jaskini Zbójców</i>	42	<i>Serce Matki</i>
18	<i>Judasz</i>	43	<i>Męczennicy Kartagińscy</i>
19	<i>Lilie i Róże</i>	44	<i>Żabi Król</i>
20	<i>Brylantowy Krzyż</i>	45	<i>Kot w Butach</i>
21	<i>Wojtuś Sierota</i>	46	<i>Białośnieżka</i>
22	<i>Róże z Tanedburga</i>	47	<i>Majsterek</i>

Lp.	Tytuł przedstawienia	Lp.	Tytuł przedstawienia
23	<i>Pierogi z Wiśniami</i>	48	<i>Nieudane Swaty</i>
24	<i>Bigos w Ogłoszeniu</i>	49	<i>Pułkownik</i>
25	<i>Złota Rybka</i>	50	<i>Zaczarowane Skrzypce</i>

Podstawa źródłowa: AGSS APKS XIX 4, Kronika domu w Kalwarii Zebrzydowskiej, s. 3–59.

Jak widać, spektakle można podzielić na cztery kategorie: religijne (przede wszystkim na motywach biblijnych i hagiograficznych), obyczajowe, komiczne oraz napisane na podstawie znanych bajek. Nie ma informacji dotyczących autorów. Wiadomo, że scenariusze do przedstawień pisały także siostry służebniczki, zwłaszcza: s. Ludwika Walkowicz, s. Filomena Dudzianka, s. Leona Znamierowska, s. Agnieszka Kałuska, s. Helena Cabała, s. Kazimiera Łobodzińska, s. Józefa Ołubek, s. Joanna Gniewosz, s. Irena Furmańczyk, s. Agata Krzyk, s. Leonia Nastał²⁵⁷. Teksty występów najlepiej przyjmowanych przez publiczność były przepisywane i przekazywane kolejnym zainteresowanym siostrom. Korzystano również z obrazków scenicznych innych autorów, między innymi jezuitów o. Jana Dordy i o. Piotra Turbaka. We własnym zakresie siostry i uczestnicy przedstawień szyli stroje, robili dekorację, przygotowywali akompaniament muzyczny itp. Próby odbywały się w salach ochronki lub szkoły, natomiast występy, które gromadziły liczne grono widzów — także w innych pomieszczeniach: np. w sali „Sokoła”, w remizie, domu parafialnym itp.²⁵⁸

Po II wojnie światowej władze państwowe ograniczały swobodę działania katolickich kółek teatralnych. W 1948 r. w Wilamowicach

²⁵⁷ AGSS sygn. G III a 15–31, Twórczość S. L. M. Nastał, zeszyty 1–17: Obrazki sceniczne (inscenizacje, dialogi), wiersze, przemówienia, referaty; sygn. G I b 34, 38; s. H. Cabała; sygn. G I b 45; s. K. Łobodzińska; sygn. G I b 62; s. J. Ołubek; sygn. G V 17–28; m. F. Dudzianka; sygn. G V 44–47; s. I. Furmańczyk; sygn. G V 70–72; s. J. Gniewosz; sygn. G V 95; s. A. Krzyk; sygn. G V 197–243; s. L. Walkowicz;

²⁵⁸ AGSS APKS, Kroniki domów: sygn. III 1, Andrychów; XI 1, Ciężkowice; XIII 3, Dobczyce; XV 1, Grodkowice; XVI 1, Igołomia; XIX 1, Kalwaria Zebrzydowska; XXI 1, Kraków ul. Miedziana; XXXI 1, Libiąż; XLV 1, Szczakowa; XXX 1: Krzczów, 26 XII 1935 r: przedstawienie w Krzczowie — s. Domicela reżyseruje, s. Imelda szyje kostiumy, lepi korony i skrzydła, co która może, to robi.

nie wydano zezwolenia na wystawienie pod kierunkiem siostr przez dzieci szkolne sztuki pt. *Święta Genowefa*²⁵⁹. Stopniowo tego typu działalność została ograniczona do pracy z dziećmi w ochronkach, a sporadycznie także z dziećmi z przyparafialnych grup formacyjnych, o których będzie mowa w dalszej części artykułu.

b. Katechizacja

Do 1961 r. siostry zakonne podejmowały katechizację tylko w wyjątkowych sytuacjach, w zasadzie była to misja spełniana przez księży²⁶⁰. W latach pięćdziesiątych na terenie archidiecezji krakowskiej pracowało kilkadziesiąt katechetek z różnych zgromadzeń zakonnych, dopiero w latach siedemdziesiątych ich liczba wzrosła do 250²⁶¹. Niemniej jednak przed 1961 r. siostry służebniczki prowadziły katechizację przy 19 placówkach²⁶².

Przełożone generalne Zgromadzenia zdawały sobie sprawę z potrzeby szeroko rozumianej katechizacji. W 1921 r. m. E. Jankiewicz w liście okólnym pisała: *Jeśli księża życzą sobie tego, to niech i do innych wiosek w niedziele i święta chodzą siostry na katechizację [...]. Gdyby sobie tego życzyli, to i do szkół niech siostry idą uczyć religii*²⁶³. W 1930 r. pisała: *Niechże siostry bardzo pilnują nauki katechizmu w zakładach, szkołach, przy wszelkich kursach, stowarzyszeniach, a nawet w szpitalach znaleźć sobie czas na czytanie chorym ksiąg religijnych [...], które by chorych [...] na drogę lepszego życia wprowadzało*²⁶⁴.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. postawił wymóg, by w szkołach podstawowych prowadzić nauczanie religii (kan. 1372–1382)²⁶⁵. W tym duchu Konstytucja RP z 1921 r. oraz konkordat

²⁵⁹ AGSS APKS XLVIII 2, Kronika domu w Wilamowicach, s. 6; APK, Sprawozdania roczne przełożonej prowincjalnej.

²⁶⁰ M. Jakubiec, *Katecheza jako przedmiot duszpasterskiej troski kard. Karola Wojtyły*, w: *Karol Wojtyła jako biskup krakowski*, red. T. Pieronek, R. Zawadzki, Kraków 1988 s. 164.

²⁶¹ Tamże, s. 185.

²⁶² AKM TS, Ankieta dla zakonów męskich i żeńskich dla Wydziału Spraw Zakonnych Kurii. Liczono także te przedszkola, w których rodzice przyprowadzali niektóre dzieci tylko na zajęcia katechetyczne.

²⁶³ AGSS A II b 60, list z 15 XII 1921 r.

²⁶⁴ Tamże, list z 16 XII 1930 r.

²⁶⁵ S. Wilk, *dz. cyt.*, s. 56.

z 1925 r. zapewniały szkołom państwowym i samorządowym dotowanie nauczania religii, które dla młodzieży do 18 r. życia było obowiązkowe, zaś władze szkolne mianowały nauczyciela religii spośród osób, które miały misję kanoniczną od biskupa²⁶⁶.

Początkowo służebniczki pomagały w dodatkowych, prowadzonych poza katechezą szkolną zajęciach dla dzieci przygotowujących się do pierwszej spowiedzi i komunii św. Zwyczaj organizowania takich spotkań upowszechnił się w polskich parafiach już w XIX w., a ściśle obowiązywał na mocy kan. 1330–1331 Kodeksu z 1917 r.²⁶⁷ W 1920 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zarządziło, by bezpośrednie przygotowanie dzieci do pierwszej komunii św. nie obniżało frekwencji na innych lekcjach. Odbywało się zatem po zakończeniu roku szkolnego, a od 1922 r. w niedziele na terenie szkoły²⁶⁸. Tradycję organizowania z tego tytułu dodatkowych zajęć kontynuowano także w latach powojennych. W ten sposób siostry służebniczki pomagały w przygotowaniu dzieci do pierwszej komunii św. m. in. w następujących miejscowościach: Andrychów, Krzeczów, Rudawa, Rzyki²⁶⁹. Zdarzały się także przypadki prowadzenia przez nie indywidualnej katechizacji przedsakramentalnej osób dorosłych, dzieci upośledzonych, religijnie zaniedbanych oraz — w latach reżimu komunistycznego — z rodzin, które z różnych względów ukrywały swoją religijność²⁷⁰. W 1979 r. służebniczki krakowskiej prowincji obejmowały katechezą indywidualną ogółem 337 osób, w tym 72 dorosłych, natomiast w 1983 r. aż 1266 osób²⁷¹.

²⁶⁶ A. Garlicki, *Pierwsze lata Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Dzieje Narodu i Państwa polskiego*, red. J. B u s z k o, Warszawa 1989 t. 3 z. 58 s. 75; H. E. Wy-c z a w s k i, *Sytuacja prawna Kościoła Katolickiego w Polsce*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. K u m o r, Z. O b e r y Ń s k i, t. 2, cz. 2, Poznań–Warszawa 1979 s. 16; D. Olszewski, *dz. cyt.*, s. 50.

²⁶⁷ D. Olszewski, *dz. cyt.*, s. 51–52.

²⁶⁸ S. Wilk, *dz. cyt.*, s. 281–282.

²⁶⁹ AGSS APKS III 2, Kronika domu w Andrychowie, s. 59; III 3, Kronika domu w Andrychowie, s. 86; A IV b 42, list ks. Tadeusza Siwca do m. F. Dudzianki, I VI 1959 r., z prośbą o przesunięcie terminu rekolekcji siostry katechetki, która pomaga w przygotowaniu dzieci do I komunii św.: XXXVII 1, Kronika domu w Rudawie, s. 83, 86.

²⁷⁰ Tamże, rps sygn. APKS XXII 1, Kronika domu w Krakowie, ul. Duchacka, s. 1; XLVII 1, Kronika domu w Trzebini: w 1935 r. przygotowanie do przyjęcia chrztu św. Izraelitki; III 3, Kronika domu w Andrychowie, s. 64; APK, Sprawozdania na kapituły prowincjalne.

²⁷¹ APK, Sprawozdanie o stanie prowincji za lata 1979 i 1983.

c. Siostry służebniczki jako katechetki przed 1961 r.

Na terenie archidiecezji krakowskiej jako pierwsza służebniczka katechizowała s. Franciszka Edmunda Misiąg. W 1925 r. ukończyła ona kurs katechetyczny w Krakowie. Uczyła w Trzebini, Trzebionce, Karniowicach, Młoszowej, Dulowej (1925–1927 i 1929–1943), Staniątkach, Szarowie, Szczytnikach i Grodkowicach (1927–1929) oraz w Osieku (1949–1951)²⁷². Misję kanoniczną od abpa A. Sapiehy otrzymała w latach przedwojennych także s. Ludwika Laurencja Dydek, a następnie s. Zofia Gertruda Bełch²⁷³. Katechetkami były też nauczycielki w szkołach prowadzonych przez służebniczki: w Sidzinie, w Grodkowicach, a okresowo także w Borzęcie²⁷⁴. Ogółem w 1939 r. w archidiecezji krakowskiej służebniczki katechizowały 1397 dzieci szkolnych w 5 miejscowościach²⁷⁵. Także s. Joanna Bem od 1 października 1939 r. przez jeden rok uczyła religii w szkole podstawowej w Chrzanowie²⁷⁶.

W Trzebini siostra katechetka prowadziła zajęcia w miejscowej szkole podstawowej, a na prośbę państwa Zieleniewskich także we dworze; od 1 września 1929 r. dojeżdżała również do Karniowic, Dulowej i Młoszowej, a od 14 lutego 1936 do szkoły w Trzebionce²⁷⁷. Kilkuletnią tradycję miała praca katechetyczna siostr na terenie wiosek należących do parafii Brzezie. Na prośbę abpa A. Sapiehy Zgromadzenie wydelegowało katechetkę do szkół w Szczytnikach, Szarowie, Staniątkach oraz Grodkowicach, gdzie siostry uczyły wszystkich przedmiotów²⁷⁸. W roku szkolnym 1933/34 i 1934/35 religii

²⁷² Nekrologi, t. 3 s. 269–270: s. Franciszka Edmunda Misiąg, ur. 1 IV 1894 w Tywonii pow. Jarosław, wstąpiła do Zgromadzenia 3 IX 1912 r., I profesja 9 VII 1916 r., prof. wieczysta 16 XI 1925 r., zmarła 17 XII 1973 r. S. Edmunda miała ukończoną szkołę ludową i wspomniany kurs katechetyczny. Odznaczała się dużym talentem pedagogicznym, zmysłem organizacyjnym. Była osobą o pogodnym usposobieniu, bezpośrednią, komunikatywną, dzięki temu łatwo nawiązywała kontakt z dziećmi i młodzieżą.

²⁷³ AKM TS, misja kanoniczna z 18 IX 1935 r.; tamże, misja kanoniczna z 18 VIII 1936 r.

²⁷⁴ AGSS APKS V 1, Kronika domu w Borzęcie, s. 214: proboszcz z Myślenic w 1919 r. po wizytacji zapisał opinię: *bardzo pięknie, rozumnie i praktycznie dzieci umieją religię w tutejszej szkole.*

²⁷⁵ AGSS A II a 27, Akta Kapituły Generalnej z 1948 r.

²⁷⁶ AGSS TMA, Wywiady.

²⁷⁷ AGSS APKS XLVII 1, Kronika domu w Trzebini, s. 149; s. 185; s. 209.

²⁷⁸ AGSS rps sygn. F I a 11, s. 184; A II h 219, list s. M. Szary z Grodkowic do m. E. Jankiewicz, 2 XI 1926 r.; A II h 207, list s. J. Nowak do m. E. Jankiewicz, 28 V 1928 r.

uczył ksiądz, jednak we wrześniu 1935 r., w związku z chorobą ks. proboszcza W. Klimka, ks. abp A. Sapieha ponownie prosił o siostrę do nauczania religii²⁷⁹. Służebniczki kontynuowały swą pracę bez przerwy, aż do zwolnienia przez władze PRL w 1949 r.

Katechetki zdawały sobie sprawę z wyróżnienia, jakim był udział w nauczycielskiej misji Kościoła poprzez katechizację. Według zgodnej opinii proboszczów i władz oświatowych, siostry osiągały dobre wyniki w nauczaniu religii²⁸⁰.

Zanim omówimy udział służebniczek starowiejskich w pracy katechetycznej po II wojnie światowej, trzeba wspomnieć o problemach, wobec których stanął Kościół w Polsce w tym okresie. W latach międzywojennych cieszył się on pełną swobodą działania, natomiast w 1945 r., po zerwaniu przez rząd PRL konkordatu, rozpoczęła się batalia o prawo do wypełniania nauczycielskiej misji Kościoła, gdyż nowe władze stopniowo eliminowały religię z nauczania i wychowania²⁸¹. Pomimo oficjalnego pozostawienia jej w szkole także na mocy ogłoszonej w 1952 r., Konstytucji, katechizacja stopniowo i podstępnie była usuwana²⁸². Gwałtowne pogorszenie się sytuacji nastąpiło po aresztowaniu Prymasa Polski abpa S. Wyszyńskiego dnia 25 września 1953 r. Po przejściowej poprawie, kiedy porozumienie z 8 grudnia 1956 r. między Komisją Wspólną Rządu i Episkopatu zapewniało nauczanie religii w szkole jako przedmiotu nadobowiązkowego, po wyrażeniu zgody przez rodziców, wyznaniowa polityka rządu wróciła do represji z epoki stalinowskiej²⁸³.

Także w tym okresie służebniczki wychodziły naprzeciw potrzebom duszpasterskim parafii w których pracowały. Już pod koniec lat czterdziestych kolejne parafie zatrudniały siostry, np. Skawina i Igołomia²⁸⁴. Początkowo władze oświatowe wyrażały zgodę, aby siostry nauczycielki, pozbawiane prawa do nauczania przedmiotów świeckich pozostały w szkole jako katechetki. I tak w Sidzinie, zwolniona

²⁷⁹ Tamże, rps sygn. A II e 28, list abp A. Sapiehy do m. E. Jankiewicz, 3 IX 1935 r.; list m. E. Jankiewicz do ks. abpa A. Sapiehy, 14 IX 1935 r.; A IV b, 28, list ks. T. Jaworskiego do m. E. Jankiewicz, 16 VI 1937 r.

²⁸⁰ AGSS A IV b 28, list ks. T. Jaworskiego do m. E. Jankiewicz, 20 IX 1940 r.; B II a 2, Inspektor Szkolny Obwodu Makowskiego do siostrach w Sidzinie.

²⁸¹ M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 1978 s. 42; M. Jakubiec, *dz. cyt.*, s. 158.

²⁸² M. Pietrzak, *dz. cyt.*, s. 42–50.

²⁸³ P. Natanek, *Rozwój i organizacja*, s. 201.

²⁸⁴ AGSS sygn. A III e 29, list z krakowskiej kurii metropolitalnej do m. E. Jankiewicz z 8 VII 1947 r.; APKS XVI 3, Kronika domu w Igołomii, s. 7.

w 1951 r. nauczycielka s. Filomena Mąciór, do 1956 r. prowadziła tygodniowo połowę z 24 godzin religii w szkole²⁸⁵. Podobnie było w Grodkowicach, skąd do 1954 r. siostra katechizowała w szkołach: w Brzeziu, Szarowie, Suchoninie i Zborczycach. Miała 30 godzin tygodniowo i uczyła ogółem ok. 600 dzieci²⁸⁶. W Krzeczowie s. Lidia Smoleń — długoletnia kierowniczka miejscowej szkoły, otrzymała w 1949 r. misję kanoniczną do uczenia religii w szkołach: w Smugowej, Lubniu i Tenczynie. Do 1956 r. pokonywała na furmance znaczne odległości dzielące te wioski od Krzeczowa²⁸⁷. Kiedy z powodu złego stanu zdrowia nie mogła już pracować, przez pewien czas dzieci były pozbawione nauki religii, ponieważ żaden z miejscowych księży nie otrzymał zgody władz na objęcie wolnego etatu w szkole²⁸⁸. W Borzęcie, po zwolnieniu ze szkoły, s. Jadwiga Borkiewicz najpierw miała uczyć religii w klasach I–IV, jednak po kilku tygodniach religię usunięto ze szkoły. Siostra zaczęła wtedy prowadzić katechizację w kościele, gdzie wraz z s. Berchmansą Kałuską gromadziły dzieci pod różnymi pozorami, np. przygotowywania do odpustu²⁸⁹. W Brzeszczach s. Maria Pobihuszczy, zwolniona 15 września 1949 r. ze stanowiska wychowawczyni w przedszkolu kopalnianym, od stycznia 1950 r. do czerwca 1954 r. uczyła religii w szkole, a następnie w sali nad zakrystią²⁹⁰.

W latach pięćdziesiątych kolejni proboszczowie angażowali siostry służebniczki jako katechetki. Tak było w Jaworznie, Chrzanowie, Wilamowicach, Pisarzowicach, Staniątkach i Czarnym Dunajcu²⁹¹. W Staniątkach siostra uczyła także religii w prowadzonej przez

²⁸⁵ AGSS APKS XXXVIII 2, Kronika domu w Sidzinie, s. 27; s. 31; A III e 29, m. F. Dudzianka do Kurii, 25 VII 1956 r.

²⁸⁶ Tamże, APKS XV 3, Kronika domu w Grodkowicach, s. 43–44; sygn. A V b 3, pismo z dnia 23 I 1954 r.

²⁸⁷ Tamże, APKS XXX, 1 Kronika domu w Krzeczowie, s. 59.

²⁸⁸ Tamże, A IV b 30, list m. F. Dudzianki do ks. S. Kosowskiego, proboszcza w Lubniu, z 13 IX 1956 r.; ks. S. Kosowski do m. F. Dudzianki 9 IX 1956 r.; A III e 29, bp F. Jop do m. F. Dudzianki, 11 X 1956 r.

²⁸⁹ Tamże, APKS V 2, Kronika domu w Borzęcie, s. 45–46; s. 54; A II h 179, list s. B. Kałuskiej do m. F. Dudzianki z 22 VI 1958 r.

²⁹⁰ Wspomnienia s. M. Pobihuszczy — relacja ustna.

²⁹¹ AGSS rps sygn. A IV e 87, ks. J. Bajer do m. F. Dudzianki, 12 III 1956 r. z prośbą o przydzielenie siostry do nauczania religii w szkole w zakresie szkoły podstawowej; APKS XLIII 2, Kronika domu w Staniątkach, s. 19; od lutego 1957 r. religia w szkole; Chrzanów, Kronika parafialna, s. 51; w 1959 r. s. J. Sygnatowicz uczyła 31 godz. w Szk. Podst. nr 2; A IV b 55, list ks. F. Pieli z 1 VII 1958 r.; Tamże, list ks. T. Wojniaka z 14 VII 1958 r.

Zgromadzenie szkole gospodarczej²⁹². Ze względu na wciąż zmieniającą się sytuację polityczną bywało, że w danej miejscowości siostra była kilkakrotnie zwalniana i ponownie zatrudniana w tej samej szkole²⁹³. Już wówczas zdarzało się, że z powodu zbyt małej liczby wykwalifikowanych sióstr, Zgromadzenie nie mogło przyjąć pracy dla katechetki, np. w 1957 r. w Libiążu, czy w 1958 r. w Dąbrowie Narodowej i Osieku²⁹⁴.

Oświatowe władze komunistyczne ze szczególną niechęcią odnosiły się do katechetów ze zgromadzeń zakonnych. Po raz pierwszy osoby zakonne zostały wykluczone z grona nauczycieli religii w szkołach państwowych na mocy Zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 4 sierpnia 1958 r. w sprawie nauczycieli religii w szkołach państwowych i Okólnika z dnia 6 sierpnia 1958 r. w sprawach zmian stosunków służbowych nauczycieli religii. Zapewne w związku z tym od 1 września 1958 r. odmówiono zatrudnienia s. Leony Jopek w szkole w Jaworznie²⁹⁵. Jednak nie wszyscy dyrektorzy szkół dostosowali się wówczas do zarządzenia. Swoiste *apogeeum* w szykanowaniu sióstr katechetek nastąpiło w latach sześćdziesiątych po ogłoszeniu ustawy sejmowej z 15 lipca 1961 r. *O rozwoju oświaty i wychowania*, w której katechetów zakonnych — księży, braci i siostry — całkowicie, także w salach katechetycznych, pozbawiono prawa do nauczania religii, ponieważ zezwolenie inspektoratu otrzymać mogli wyłącznie duchowni diecezjalni i osoby świeckie²⁹⁶. Mimo to, zarówno siostry zakonne jak i księża kontynuowali swoją działalność, narażając się władzom administracyjnym. Wspomnimy tutaj o dwóch przypadkach represji, bezpośrednio dotyczących sióstr służebniczek, wiadomo jednak, że podobne problemy dotyczyły również inne zgromadzenia zakonne.

²⁹² AKM TS, Prośby o udzielenie misji kanonicznej s. S. B. Piernikarskiej z 8 X i 23 X 1952 r.

²⁹³ AKM TS, list ks. S. Buchały do Kurii z 7 III 1957 r.; AGSS A III e 29, list z Kurii Metropolitalnej do m. E. Jankiewicz z 8 VII 1947 r.

²⁹⁴ AGSS A IV e 88, ks. S. Opyrchał do m. F. Dudzianki, 18 IX 1957 r.; odpowiedź z 19 IX 1957 r.; tamże, A IV b, 27, ks. W. Grohs do m. F. Dudzianki, 27 V 1958 r.; odp. z 31 V 1958 r.; tamże, A IV e 87, ks. A. Adamek do m. F. Dudzianki, 14 V 1958 r.; odp. z 22 V 1958 r.

²⁹⁵ AGSS A IV b 20, ks. J. Bajer do m. F. Dudzianki, 17 X 1958 r.

²⁹⁶ S. Wołoszyn, *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, Warszawa 1996 s. 739; P. R a i n a, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, Poznań 1994 s. 134; Zarządzenie Ministra Oświaty w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych z dnia 19 VIII 1961 r. B. K u m o r, *Historia Kościoła*, t. 8, Lublin 1995 s. 503.

W lipcu 1956 r. s. Lucjana Grochmal pracująca w parafii Rudawa została skazana przez Kolegium Orzekające w Chrzanowie na karę grzywny w wysokości 300 zł za *nauczanie religii i prowadzenie przedszkola bez zezwolenia władz*²⁹⁷. Według relacji ks. proboszcza W. Siedleckiego, po II wojnie światowej, z pomocą kard. A. Sapięhy, Caritas oraz parafian został wybudowany w Rudawie dom przeznaczony na przedszkole prowadzone przez siostry służebniczki. Wydział Oświaty nie wydał na tę działalność zezwolenia, dlatego z upoważnienia kurii metropolitalnej s. Lucjana prowadziła w tym budynku uzupełniającą naukę religii dla dzieci szkolnych. W maju i czerwcu przygotowywała także dzieci przedszkolne do udziału w procesji Bożego Ciała, przeprowadzając równocześnie pogadanki o treści religijnej²⁹⁸. Z tego powodu s. Lucjana została skazana na karę grzywny. Ówczesny wikariusz kapitulny archidiecezji krakowskiej bp F. Jop został powiadomiony przez siostry o wyroku kolegium. Doradził, aby odwołać się do władz wojewódzkich, a gdy wyrok został utrzymany w mocy, osobiście wystosował pismo do Urzędu do Spraw Wyznań oraz do Sekretarza Episkopatu Polski bpa Zygmunta Choromańskiego, który w odpowiedzi wyraził opinię, że nie należy płacić grzywny, lecz zaskarżyć niesprawiedliwą decyzję do sądu²⁹⁹. Prawdopodobnie wydarzenia październikowe 1956 r. położyły kres całej sprawie i s. Lucjana nie została ukarana.

d. Katechizacja po 1961 r.

Po ustawie z 1961 r. księża proboszczowie zatrudniający siostry zakonne jako katechetki także spotykali się z próbami zastraszania przez komunistów. W Andrychowie, po interwencji władz, ks. Władysław Sikora w 1963 r. na pewien czas nakazał siostrom przerwać zajęcia katechetyczne, wkrótce jednak wznowiły katechizację³⁰⁰. W lipcu 1966 r. ksiądz proboszcz otrzymał z Inspektoratu Szkolnego w Wadowicach pismo, którego fragment warto zacytować: *Na pod-*

²⁹⁷ AKM TS, Orzeczenie Kolegium przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie z 13 VIII 1956 r., zatwierdzające orzeczenie Kolegium przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Chrzanowie z 5 VII 1956 r.

²⁹⁸ AKM TS, list ks. Siedleckiego do Kurii z 3 IX 1956 r.

²⁹⁹ Tamże, bp F. Jop do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie. Odwołanie w sprawie grzywny za rzekome prowadzenie przedszkola i uczenie religii; tamże, list bpa F. Jopa do bpa Z. Choromańskiego z 19 IX 1956 r.; odpowiedź z 27 IX 1956 r.

³⁰⁰ AGSS APKS III 2, Kronika domu w Andrychowie, s. 55.

*stawie kontroli punktów nauczania religii w pow. wadowickim stwierdzono, że w parafii rzymsko-katolickiej w Andrychowie udziela nauki religii osoba zakonna, co jest niezgodne z ustawą z 1961 r. [...] Jeśli to będzie miało miejsce w roku szkolnym 1966/67, będzie pociągnięty [ks. Sikora] do surowej odpowiedzialności*³⁰¹. Na terenie diecezji kieleckiej w 1964 r. trzy siostry służebniczki otrzymały od władz państwowych oficjalny zakaz nauczania religii w punktach katechetycznych, jedna natomiast została skazana na karę grzywny; zatem incydenty mające miejsce w Krakowskim można uznać za typowe dla opisywanego okresu. Oczywiście siostry nie zrażając się trudnościami, mniej lub bardziej oficjalnie, kontynuowały swoją pracę.

Drugi artykuł pierwszego rozdziału wspomnianej ustawy *O rozwoju oświaty i wychowaniu* z 15 lipca 1961 r. wszelką działalność oświatową i wychowawczą podporządkowywał Ministerstwu Oświaty³⁰². Chodziło wówczas także o objęcie kontrolą państwową parafialnych punktów katechetycznych³⁰³. Eliminowanie religii z nauczania zaczęło się już wcześniej: w 1959 r. była w 85 % szkół, a za ledwie rok później — tylko w 26%³⁰⁴. W okresie od 15 lipca do 1 września 1961 r. Kościół musiał zatem na własną rękę zorganizować system nauczania religii oparty wyłącznie na sieci parafialnej. Odtąd budowa domów katechetycznych, przystosowanie pomieszczeń w budynkach kościelnych do prowadzenia zajęć, a zwłaszcza wynajmowanie izb w domach prywatnych to pasmo zmagania z trudnościami lub wręcz szykanami ze strony władz szkolno-administracyjnych³⁰⁵. Innym czynnikiem wpływającym na pogorszenie się sytuacji w katechizacji były tendencje do tworzenia tzw. szkół zbiorczych, zatwierdzone uchwałą Sejmu w 1973 r., po której zlikwidowano szkoły w wielu wioskach. Nagłym problemem stało się więc tworzenie punktów katechetycznych w pobliżu szkół³⁰⁶.

Równocześnie ze staraniami o pozwolenia na budowę nowych kościołów, zabiegano o zgodę na budowę sal katechetycznych na nowych osiedlach lub w parafiach, gdzie używane lokale nie spełniały wymogów bezpieczeństwa i higieny³⁰⁷. Wszędzie, gdzie po-

³⁰¹ Cyt. za: Kronika parafii w Andrychowie, s. 102.

³⁰² S. Wołoszyn, *dz. cyt.*, s. 739.

³⁰³ P. Raina, *dz. cyt.*, Zarządzenie Ministra Oświaty a sprawie prowadzenia punktów katechetycznych, t. 2 s. 134–135; M. Jakubiec, *dz. cyt.*, s. 159.

³⁰⁴ P. Natanek, *Rozwój i organizacja*, s. 201.

³⁰⁵ M. Jakubiec, *dz. cyt.*, s. 161.

³⁰⁶ P. Natanek, *Rozwój i organizacja*, s. 205.

³⁰⁷ *Tamże*, s. 207.

zwały na to warunki, także służebniczki użyczały swoich pomieszczeń na katechezę³⁰⁸.

Usunięcie religii ze szkół zbiegło się w czasie z odbieraniem siostronom zakonnym prawa do prowadzenia przedszkoli i domów dziecka, dlatego przedszkolanki oraz wychowawczynie włączyły się w katechizację parafialną. Znaczną niedogodnością, na którą — podobnie jak wszyscy katecheci — napotykały siostry, były warunki pracy: zbyt ciasne, w lecie duszne, natomiast w zimie słabo ogrzane sale, brak zaplecza sanitarnego, nierównomiernie liczne — przed i po południu grupy dzieci³⁰⁹. Siostry katechetki często przez cały dzień przebywały poza domem zakonnym, ponieważ rozkład zajęć uzależniony był od szkolnego podziału godzin³¹⁰. W wielu miejscowościach siostry uczyły w punktach oddalonych od miejsca zamieszkania. Korzystały ze środków komunikacji miejskiej, rowerów, a sporadycznie, zwłaszcza na wioskach zdarzało się, że rodzice dzieci organizowali transport furmanką. Poniższa tabela przedstawia spis punktów katechetycznych w 1969 r., w których zajęcia prowadziły siostry służebniczki.

Tabela 20
Punkty katechetyczne obsługiwane przez służebniczki
w roku 1969

Parafia	Filialne punkty katechetyczne
Bolechowice	Brzezie, Kobylany, Zelków
Igołomia	Glew
Jaworzno	Jeleń, Dąbrowa Narodowa, Niedzieliska, Bory, Huta, Pszczelnik, Podłęże, Os. Stałe, Podwale
Skawina	Sidzina k. Skawiny

³⁰⁸ AGSS APKS XVI 4, Kronika domu w Igołomii, s. 8, dnia 5 XII 1962 r.: *lekcje religii dla szkoły podstawowej w pokoju — rozmównicy siostr.* [...] *Sprzątamy i ogrzewamy salę katechetyczną.* Niestety, w związku z odbieraniem siostronom mieszkań w przedszkolach, same były w trudnej sytuacji i tylko w kilku miejscowościach mogły użyczyć swoje pomieszczenia na cele katechetyczne.

³⁰⁹ APK, list ks. T. Szarka do m. K. Kasperczyk z 26 VI 1987 r.

³¹⁰ AGSS APKS I b 8 nr 8, Chrzanów, Książka wizytacyjna, 6–8 II 1963 r.: *Porządek dzienny trudno zachować i ustalić ze względu na znaczną odległość mieszkania od miejsca pracy, która odbywa się z okienkami. Siostry w czasie oczekiwania na dzieci odprawiają ćwiczenia duchowne.*

Parafia	Filialne punkty katechetyczne
Staniątki	Podłęże
Szczakowa	Długoszyn, Góra, Piaski, Pieczyska
Świątniki	Siepraw, Mogilany
Wilamowice	Heczarnowice, Stara Wieś, Dańkowice, Pisarzowice

Podstawa źródłowa: Kroniki odpowiednich domów sióstr służebniczek.

Przykładem bezkompromisowej walki o prawo Kościoła do katechezy i działalności duszpasterskiej jest postawa ks. Józefa Kurzei, który jako wikariusz parafii Raciborowice otrzymał w 1970 r. od ks. kard. K. Wojtyły zezwolenie na założenie punktu katechetycznego w powstałym na terenie parafii osiedlu Mistrzejowice. Bezskutecznie starał się wynająć odpowiedni lokal, a kiedy nie otrzymał zgody nawet na budowę baraku, zdecydował się na rozpoczęcie katechezy w „budzie”, która pozostała w pobliżu osiedla od czasu II wojny światowej. Wkrótce władze uznały organizowane przez niego „zebrania” za nielegalne, a gorliwy duszpasterz przeżył 30 przesłuchań (niektóre trwały ponad 6 godzin), 25 kolegów orzekających karę i 10 rozpraw sądowych. Wiosną 1971 r. zaczął w „zielonej budce” odprawiać mszę św. i zamieszkał tam na stałe. W czerwcu 1973 r. ks. kard. K. Wojtyła poparł prośbę ks. Józefa Kurzei o założenie w Mistrzejowicach placówki sióstr służebniczek z nadzieją, że *kierowane duchem swego założyciela Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego, najlepiej odpowiedzą potrzebom tego robotniczego środowiska*³¹¹. W 1974 r. pracowały tam 2 siostry katechetki, a w 1983 r. 6 sióstr prowadziło w sumie 180 godzin katechezy tygodniowo³¹².

Podobne wydarzenia miały miejsce we wsi Węgrzce koło Krakowa, gdzie siostry służebniczki katechizowały dzieci przedszkolne³¹³. Od 1967 r. katechizacja odbywała się w prywatnym budynku. Od 1974 r. władze powiatowe wywierały nacisk na gospodarza, aby wy-

³¹¹ Ks. J. Kurzeja miał w Zgromadzeniu Sióstr Służebniczek rodzoną siostrę Mieczysławę, od dzieciństwa był też związany z siostrami na placówce w Wilamowicach. Ks. J. Kurzeja zmarł 15 VIII 1976 r. w 39 r. życia.; P. N a t a n e k, *Rozwój i organizacja*, s. 215–216; AGSS A III e, 29, kard. K. Wojtyła do m. S. Sznajder, 12 VI 1973 r.

³¹² APK, Umowa o pracę z 1983 r.

³¹³ AGSS APKS XXII 1, Kronika domu przy ul. Duchackiej, s. 103.

powiedział parafii umowę o najem lokalu. Dnia 8 stycznia 1975 r. punkt formalnie przestał istnieć, jednak dzieci i młodzież uczyły się codziennie w innym domu. Godny odnotowania jest fakt, że w okresie sześciu miesięcy mieszkańcy wsi zorganizowali w tej sprawie ponad 20 razy ok. trzydziestoosobowe delegacje do władz wojewódzkich³¹⁴.

e. Formacja siostr katechetek

Zgromadzenie starało się, aby kwalifikacje siostr katechetek odpowiadały aktualnym wymaganiom stawianym przez władze kościelne i państwowe. Początkowo wystarczało ukończenie kursu katechetycznego, dlatego już od 1924 r. siostry korzystały z tej formy kształcenia³¹⁵. Także zwalniane z pracy w latach sześćdziesiątych siostry przedszkolanki i wychowawczynie, na kursach uzupełniały przygotowanie do nauczania religii³¹⁶. Ogółem w latach 1945–1970 kilkumiesięczne kursy katechetyczne (między innymi w Krakowie, Częstochowie, Kielcach, Wrocławiu), ukończyły 23 siostry z terenu archidiecezji krakowskiej, natomiast 7 — studium katechetyczne uprawniające do nauczania w młodszych klasach szkoły podstawowej. W następnych latach liczba kształcących się w tym kierunku siostr była znacznie wyższa³¹⁷. Wiadomości zdobyte na kursach siostry uzupełniały później bardziej systematycznie: jako słuchaczki Wyższego Instytutu Katechetycznego oraz Diecezjalnego Instytutu Katechetycznego prowadzonego w Krakowie przez siostry urszulanki Unii Rzymskiej, na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie oraz Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Studiowały najczęściej zaocznie, nie przerywając pracy zawodowej³¹⁸.

Siostry katechetki korzystały także z formacji organizowanej przez Wydział Katechetyczny Kurii Metropolitalnej w Krakowie, której podstawę stanowiły comiesięczne spotkania, połączone z modlitwą i udziałem w Eucharystii. Wykłady z dziedziny katechetyki, wymiana doświadczeń, przeprowadzane w czasie spotkań tzw. katechezy pokazowe oraz komunikaty dotyczące życia Kościoła i archidiecezji

³¹⁴ P. Nataneł, *Rozwój i organizacja*, s. 216.

³¹⁵ AGSS A IV b 21, Przygotowanie SS. Służebniczek NMP NP do pracy katechetycznej.

³¹⁶ AGSS APKS XLVII 1, Kronika domu w Trzebinie, s. 53.

³¹⁷ APK, Kwalifikacje siostr. Szkoły kościelne; Sprawozdania przełożonej prowincjalnej z ogólnego stanu prowincji w poszczególnych latach.

³¹⁸ APK SK II, s. 15.

Tabela 21
Kwalifikacje siostr katechetek w latach 1961–1971

Siostry katechetki	przed 1961 r.	1961	1963	1965	1966	1969	1970	1971
ogólna liczba	2 szkolne, kilka przed-szkolnych	7	43	37	42	41	35	34
wykwalifikowane	brak danych	4	8	8	15	15	20	23
w trakcie kursu	brak danych	brak danych	15	10	15	12	7	4
przed-szkolanki	brak danych	3	20	19	12	14	8	7

Podstawa źródłowa: APK, Sprawozdania przełożonej prowincjalnej o stanie prowincji w poszczególnych latach.

dostarczały okazji do poszerzania praktycznych umiejętności³¹⁹. Ze względu na liczną grupę siostr katechetek w krakowskiej prowincji siostr służebniczek, odbywały się też specjalne spotkania w domu prowincjalnym. Od 1983 r. przełożona prowincjalna m. Marietta Kopińska należała do Ogólnopolskiej Komisji Katechetycznej Episkopatu Polski, a posiedzenie tejże Komisji pod przewodnictwem ks. bpa Jerzego Stroby, z udziałem czterech księży biskupów oraz kilkunastu księży profesorów z KUL i ATK odbyło się dnia 4 września 1986 r. w krakowskim domu prowincjalnym³²⁰. Po przywróceniu katechezy do szkół w 1990 r., w dniach 28–29 stycznia 1991 r. odbyło się spotkanie wszystkich siostr katechetek krakowskiej prowincji służebniczek pod przewodnictwem ks. Mariana Rapacza³²¹.

Tabela obok przedstawia dane dotyczące pracy katechetycznej siostr służebniczek w archidiecezji krakowskiej w latach 1966–1992, której zakres stopniowo zwiększał się do 1985 r., a następnie nieco się zmniejszył, zwłaszcza po wprowadzeniu katechezy do szkół (niż demograficzny, mniejsze — w warunkach szkolnych — liczebnie grupy katechizowanych, praca w mniejszym niż dotąd wymiarze go-

³¹⁹ AGSS APKS XVI 5, Kronika domu w Igołomii, 29 I 1967 r., 27 X 1967 r.: *byliśmy na hospitacji pokazowej lekcji religii przeprowadzonej przez naszą s. Rafaelę w Krakowie.*; M. Jakubiec, *dz. cyt.*, s. 166.

³²⁰ APK, Sprawozdania o stanie prowincji za rok 1983 i 1986.

³²¹ Tamże, Sprawozdanie za 1991 r.

dzin, wycofanie z pracy niektórych siostr starszych wiekiem oraz niewykwalifikowanych).

Tabela 22
Praca katechetyczna słuźebniczek w latach 1966–1992

Rok	1966	1973	1979	1980	1983	1985	1992
liczba katechetek	42	47	61	72	75	86	75
liczba punktów	34	52	88	90	106/67	110/71	85/91
dzieci szkolnych	10489	16528	21938	20870	26595	28235	20463
dzieci przedszkolnych	brak danych	2813	6577	7192	9971	9592	6205
młodzieży	brak danych	brak danych	175	300	529	1209	632

Podstawa źródłowa: APK, Sprawozdania przełożonej prowincjalnej o stanie prowincji w poszczególnych latach.

Jak widać, w latach 1961–1985 wzrastała liczba siostr katechetek oraz dzieci — zarówno szkolnych, przedszkolnych jak i młodzieży, objętych ich posługą. Ustawa z 1961 r. dopuszczała tylko katechizację dzieci w wieku szkolnym, dlatego gromadzenie przedszkolaków na naukę religii było wykroczeniem przeciw prawu państwowemu. Organizowanie jej także wcześniej zależało od księży proboszczów, tradycji w danej parafii i chęci rodziców; po roku 1973 zostało jednak oficjalnie zlecone przez episkopat³²². Niemal w każdym punkcie katechetycznym siostry prowadziły zarówno katechezę dla dzieci w wieku szkolnym, jak też przedszkolnym. Przede wszystkim w miejscowościach, gdzie niegdyś istniały ochronki, zwyczaj przygotowywania z najmłodszymi dziećmi programu z okazji uroczystości parafialnych, np. prymicji, imienin proboszcza, oraz świąt kościelnych — zwłaszcza procesji Bożego Ciała, kontynuowano właśnie w ramach katechizacji przedszkolaków³²³.

³²² M. Jakubiec, *dz. cyt.*, 164.

³²³ AGSS APKS III 3, Kronika domu w Andrychowie, s. 40: 300 dzieci śpiących kwiaty w czasie procesji Bożego Ciała; XXXVII, 2, Kronika domu w Rudawie, s. 97; VI 2, Kronika domu w Brzeszczach, s. 29–31 — przygotowanie z dziećmi przedszkolnymi inscenizacji pt. *Życzenia imieninowe tęczy* na dzień imienin ks. kan. T. Bieńkowskiego.

Tabela 23
Liczba dzieci przedszkolnych katechizowanych przez siostry w wybranych miejscowościach w latach 1973–1979

Miejscowość/Rok	1973	1979
Andrychów	200	425
Bolechowice	brak danych	150
Chrzanów	140	476
Grodkowice	brak danych	133
Jaworzno	268	670
Jaworzno–Szczakowa	brak danych	194
Kalwaria	brak danych	100
Kraków — 29 listopada (Chlebowa)	120	150
Kraków–Mistrzejowice	brak danych	840
Kraków — par. św. Jana Chrzciciela	brak danych	160
Kraków — par. św. Kazimierza	195	220
Libiąż	brak danych	200
Skawina	120	400
Staniątki	brak danych	150
Świątniki	156	brak danych
Trzebinia	brak danych	180
Wilamowice	brak danych	165

Podstawa źródłowa: APK, Sprawozdania przełożonej prowincjalnej o stanie prowincji

Program nauczania w szkole podstawowej przewidywał dwie godziny religii tygodniowo, zatem wobec propagandy ateistycznej przywrócenie także w punktach katechetycznych dwóch godzin katechez stanowiło konieczne *minimum*. Nowe programy zawierały taki wymiar godzin, dlatego w parafiach nie mających możliwości jego

Tabela 24

Liczba dzieci szkolnych katechizowanych przez siostry
w wybranych miejscowościach w latach 1973–1983

Miejscowość/Rok	1973	1979	1983
Andrychów	brak danych	962	1591
Chrzanów	815	1922	1610
Jaworzno	2115	2242	2505
Kalwaria	998	500	882
Kraków–Mistrzejowice	brak danych	3420	5754
Kraków — par. św. Kazimierza	brak danych	2215	625
Libiąż	brak danych	1250	1818
Skawina	1060	980	213
Trzebinia	brak danych	502	225

Podstawa źródłowa: APK, Sprawozdania przełożonej prowincjalnej o stanie prowincji.

realizacji wprowadzono tzw. godzinę duszpasterską dla wszystkich dzieci, zastępującą drugą, obowiązkową godzinę religii³²⁴. Od roku szkolnego 1971/1972 w Polsce wprowadzono *Ramowy program katechizacji* w zakresie szkoły podstawowej i średniej, zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski. Program szczegółowy określał katechizm i podręczniki metodyczne *Bóg z nami* dla kl. I–IV z 1969 r. oraz *Katechizm Religii Katolickiej* dla kl. V–VIII z 1968 r. Równocześnie dla szkoły podstawowej przyjęto również *Mój katechizm* pod redakcją bpa E. Materskiego i N. Hekker³²⁵. Godny odnotowania jest udział sióstr służebniczek starowiejskich, a przede wszystkim s. Rafaeli Zajac i s. Emmy Mieczysławy Michalskiej, w opracowaniu niektórych katechez zamieszczonych w podręcznikach metodycznych oraz s. Augustyny Marek, która wykonała ilustracje i plansze³²⁶.

³²⁴ M. Jakubiec, *dz. cyt.*, s. 163.

³²⁵ Instrukcja katechetyczna, Warszawa 1968.

³²⁶ *Bóg z nami*, cz. 1–2, Kraków 1968; cz. 3–4, Kraków 1974; *Katechizm Religii Katolickiej*, cz. 1–4, Kraków 1972.

Tabela 27

Grupy religijne prowadzone przez służebniczki w archidiecezji
krakowskiej w latach 1980–1992

Nazwa grupy	1980	1983	1986	1987	1992
schole dziecięce	219	560	728	754	405
Oazy Dzieci Bożych	brak danych	50	477	brak danych	205
Oazy młodzieżowe	brak danych	342	114	418	82
Bielanki	brak danych	61	brak danych	50	brak danych
Krucjata Niepokalanej	brak danych	75	101	101	235
Ministranci	365	brak danych	376	129	38
Dzieci Maryi	brak danych	35	60	brak danych	brak danych
Żywy Różaniec	brak danych	1248	533	461	95
schole młodzieżowe	brak danych	45	91	brak danych	brak danych
grupy misyjne	brak danych	brak danych	brak danych	37	brak danych
Dziewczęca Służba Maryjna	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych	62

Podstawa źródłowa: APK, Sprawozdania przełożonej prowincjalnej o stanie prowincji.

Siostry katechetki, oprócz formalnej katechezy prowadziły działalność ewangelizacyjną oraz wychowawczą wśród dzieci i młodzieży. Uczestniczyły we mszach św. i nabożeństwach z udziałem dzieci, przygotowywały oprawę liturgii (śpiew, czytania, komentarze, modlitwę wiernych), były obecne w czasie spowiedzi dzieci, dbały o wystrój sal i gazetki tematyczne, a także o zawartość gablot przy kościele³²⁷.

³²⁷ APK, Umowy o pracę.

Uwrażliwiały również katechizowanych na potrzeby ludzi chorych — także rówieśników — oraz starszych i samotnych, poprzez angażowanie ich do pomocy w pracy charytatywnej.

Siostry poświęcały wiele czasu prowadzeniu grup dziecięcych i młodzieżowych. W miesiącach letnich pomagały w organizowaniu różnych form wypoczynku, „wakacji z Bogiem” zarówno dla dzieci zaangażowanych w życie parafii, jak i tych z rodzin patologicznych. Wiele słuźebniczek brało udział w prowadzeniu rekolekcji oazowych i Grup Apostolskich w archidiecezji krakowskiej. W latach osiemdziesiątych rocznie wyjeżdżało na *Oazy* ponad 20 sióstr, dlatego diecezjalny moderator ks. Franciszek Chowaniec w 1983 r. powołał przedstawicielkę Zgromadzenia do zarządu Ruchu Światło-Życie archidiecezji krakowskiej³²⁸.

Siostry katechetki oddziaływały także na rodziców katechizowanych dzieci. Zwłaszcza w punktach katechetycznych, do których najmłodszy przychodzili pod opieką rodziców, było wiele okazji do rozmów, angażownia dorosłych do przygotowywania uroczystości, wyjazdów i innych przedsięwzięć duszpastersko-wychowawczych. Słuźebniczki pomagały też w prowadzeniu *Oazy* Rodzin w Osieczanach; w Andrychowie uczestniczyły w zajęciach grupy synodalnej, natomiast w niektórych parafiach przedstawicielka wspólnoty zakonnej brała udział w spotkaniach rady parafialnej³²⁹. W poniższej tabeli zestawiono liczbę dzieci zrzeszonych w przykościelnych grupach formacyjnych, prowadzonych przez siostry słuźebniczki w archidiecezji krakowskiej. Największą popularnością cieszyły się schole, które istniały niemal przy każdej parafii.

Zakończenie

Do poprawy warunków życia w środowisku wiejskim i robotniczym znacznie przyczyniało się szerzenie oświaty. Na terenie archidiecezji krakowskiej słuźebniczki włączały się w organizowanie i prowadzenie szkół powszechnych oraz podnoszenie poziomu praktycznych umiejętności, przekazywanych na kursach gospodarczych dla kobiet. Podobne cele miała spełniać istniejąca w latach 1936–1976 prywatna szkoła gospodarcza w Staniątkach, przy której był również internat. Popołudniowe spotkania dla dziewcząt i kobiet w

³²⁸ APK, Sprawozdanie przelożonej prowincjalnej o stanie prowincji za 1983 r.

³²⁹ AGSS APKS III 4, Kronika domu w Andrychowie, s. 76.

salach ochronkowych, czyli tzw. wieczornice, które zalecał E. Bojanowski, połączone ze wspólną modlitwą, śpiewem, urządzaniem amatorskich występów artystycznych oraz pogadankami na tematy przygotowane przez siostry, prowadziły słuźebniczki w ramach organizacji religijnych, a przede wszystkim w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży. Niektóre siostry nauczycielki już przed 1939 r. otrzymały misję kanoniczną do nauczania religii w szkole, po wojnie ich liczba zwiększyła się; natomiast na szerszą skalę, obok innych zgromadzeń, słuźebniczki zostały zaangażowane w archidiecezji krakowskiej do katechizacji parafialnej po pozbawieniu w 1961 r. sióstr zakonnych prawa do pracy w placówkach podlegających Ministerstwu Oświaty: w szkołach, przedszkolach i domach dziecka. Z katechezą łączyła się ściśle chrześcijańska formacja dzieci: przed wojną działało się to przede wszystkim w grupach Krucjaty Eucharystycznej, a w latach powojennych w scholach dziecięcych oraz grupach Ruchu Światło-Życie.

Wykaz Skrótów

AAN	— Archiwum Akt Nowych w Warszawie
ADP	— Archiwum Diecezjalne w Przemyślu
AGSS	— Archiwum Główne Słuźebniczek w Starej Wsi
AGUS	— Archiwum Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie
AKM	— Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie
APAN	— Archiwum Polskiej Akademii Nauk
APK	— Archiwum Prowincji Krakowskiej Sióstr Słuźebniczek
APKS	— Akta Słuźebniczek — prowincja krakowska
APO	— Archiwum Państwowe, oddział przy ul. Orzeszkowej w Krakowie
APS	— Archiwum Państwowe, oddział przy ul. Siennej w Krakowie
ASDS	— Akta Szczątkowe Domów Słuźebniczek sprzed podziału na prowincje
ATJ	— Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie
GG	— Generalna Gubernia
GKOO	— Główny Komitet Opieki nad Ochronkami
JKKW	— Jaworznicke Komunalne Kopalnie Węgla
KBK	— Książęco-Biskupi Komitet Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny

- KK — Konstytucja dogmatyczna o Kościele — Lumen Gentium
- KOP — Komisja Oświecenia Publicznego
- KPK — Kodeks Prawa Kanonicznego
- KPP — Komunistyczna Partia Polski
- KSK — Katolickie Stowarzyszenie Kobiet
- KSM — Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży
- KSMM — Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej
- KSMŻ — Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej
- KZP — Katolicki Związek Polek
- MKOS — Miejski Komitet Opieki Społecznej
- PCK — Polski Czerwony Krzyż
- PKOS — Polski Komitet Opieki Społecznej
- Pol. KO — Polski Komitet Opiekuńczy
- PPR — Polska Partia Robotnicza
- PPS — Polska Partia Socjalistyczna
- PPSD — Polska Partia Socjalno-Demokratyczna
- PRL — Polska Rzeczpospolita Ludowa
- PZPR — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
- RGO — Rada Główna Opiekuńcza
- RP — Rzeczpospolita Polska
- S.A. — Spółka Akcyjna
- SK — Sprawozdanie na kapitułę prowincjalną
- SS. Służebniczki
- NMP NP — Siostry Służebniczki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej
- TON — Tajna Organizacja Nauczycielska
- TPC — Towarzystwo Portland — Cement
- TSL — Towarzystwo Szkoły Ludowej
- UJK — Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie
- wst. — wstąpiła do Zgromadzenia
- ZC — Zespół akt dotyczących działalności stowarzyszeń i instytucji dobroczynnych, znajdujących się w Archiwum Państwowym przy ul. Siennej w Krakowie

S. MAŁGORZATA SYSKA

Educational Work of the Congregation of the Serving Maids of the Blessed Virgin Mary from Stara Wieś in the Archdiocese of Cracow, 1869-1992

Summary

In their efforts to set up day-nurseries in the country the Congregatio Sororum Servularum BMV from Stara Wieś in the Archdiocese of Cracow received some help from local landowners, but the rapid expansion of their ambitious project would not have been possible without the backing of the Cracow bishops and the clergy. The Sisters decided to look after small children and work towards the improvement of the moral, religious and cultural life of the peasants. They organized courses of domestic science and less formal meetings ('wieczornice', or 'evening get-togethers') for women and older girls in which popular lectures on educational and religious themes intermingled with singing and other communal pastimes. In a few villages the Sisters started primary schools and worked in them as teachers.

As the processes of industrialization and migration from the countryside were gathering momentum, the Sisters decided in the first years of the present century to extend their activities into the burgeoning urban centres. The new initiative was welcomed by company boards, state agencies and public organizations. They hoped that the Sisters' presence will ease the integration of the migrant masses in the new urban environment and hold off the spread of communist influences.

Between 1918 and 1939 the Congregation of the Serving Maids of the Blessed Virgin Mary continued to work in day nurseries, primary schools, orphanages. The Sisters also took care of older children at summer camps, girl students of the private School of Domestic Science at Staniatki, pupils in a number of school hostels and young members of numerous organizations affiliated to the church.

The outbreak of the Second World War interrupted a great deal of their official school service, but did not put an end to their work. In spite of continual harassment, the deportation of two sisters from Krzczów to the concentration camp at Auschwitz (Oświęcim) and orders to close down two of their houses, the Sisters were busy operating a clandestine school network.

When the war was over they resumed their work in the public school system. However, after 1949 the communist authorities began to remove them from schools and state kindergartens. As the prospect of the Serving Maids of Mary giving up for good a post in which they had worked with great dedication was hard to accept, priests and parishioners invited them to continue their activities in the parish halls. There the Sisters were able to impart religious instruction after it was eventually banned in all schools. Over the following years

and decades the Sisters gradually became an integral element of many a local community: in the new housing estates they lived like everybody else in tower-block flats. Their situation changed again in 1989. The political transformation opened to them again the doors of nurseries, public kindergartens and state schools, let alone private educational and charitable institutions. And wherever they go, their contribution is highly appreciated.

Translated by Andrzej Branny